



GAZETA

wyborcza

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

wyborcza.pl

Czwartek, 14 maja 2026 | Redaktorka prowadząca Alina Janusz | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr III.II210, I

Nakład 33 tys. + 322 tys. prenumerat cyfrowych



Afera Collegium Humanum. „Wyborcza” ujawnia

CO PROKURATURA MA
NA PREZYDENTA WROCŁAWIA

► 4-5

FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Młodzi Ukraińcy napadnięci w Warszawie

16-latka biło
10 Polaków

Artema kopali po głowie. Jego kolegę próbowali
zrzucić z Mostu Świętokrzyskiego. Krzyczeli:
„Wypierdaj do Ukrainy!”. Zakatowaliby ich na
śmierć, gdyby na miejscu nie pojawili się policjanci.

Magda Roszkowska

W czwartek Artem wraz z czwórką przyjaciół spacerował po Moście Świętokrzyskim. Rozmawiali głównie po ukraińsku i po rosyjsku. Nagle z tyłu podjechało dwóch wyrostków na hulajnodze. Zaczęli ich zaczepiać, szturchać, szczególnie Artema. Może dlatego, że ma kręcone blond włosy do ramion. Pytali: „Jesteś cwelem?”. Artem nie reagował. Agresorzy odjechali, ale po chwili młodzi ludzie zobaczyli, że wracają i jest ich znacznie więcej. Około dziesięciu osób.

Atak na młodego Ukraińca

Z jego relacji wynika, że grupa napastników najpierw chciała ich sprowokować, ale gdy to się nie udało, ruszyli do ataku. Artem poczuł mocne uderzenie w ucho. Próbował odepchnąć napastnika, ale wtedy ktoś psknął mu gazem pieprzowym w twarz. Artem ma astmę. Nie mógł złapać tchu. Upadł i jedyne, o czym myślał, to to, by ochronić rękami głowę, bo kopali go właśnie w głowę. Jego kolegę też powalili na ziemię. Stłukli mu okulary i próbowali go wyrzucić za barier-

ki mostu do Wisły, ale chłopak kurczowo uczeplił się prętów. Krzyczeli: „Wypierdaj do Ukrainy!”. Zaatakowali też trzeciego nastolatka – jak się potem okazało – złamali mu nos.

Próbowali odejść, ale napastnicy nie odpuszczali. Wtedy Artem dostał kolejne ciosy. W końcu na miejsce nadjechał radiowóz i wybiegło z niego dwóch funkcjonariuszy. Z relacji Artema wynika, że przejeżdżających niedaleko policjantów zobaczyła jedna z koleżanek i pobięła prosić o pomoc. Gdy agresorzy zobaczyli policję – natychmiast uciekli.

Tę wersję potwierdziła nadkomisarz Paulina Onyszko, oficer prasowa z Komendy Rejonowej z Pragi-Północ.

O tym, co go spotkało, Artem opowiada, będąc w szpitalu, za pośrednictwem Mariny Huli, działaczki społecznej na rzecz uchodźców, która przyjaźni się z jego rodziną.

16-latka z Ukrainy
trzeba było operować

Nastolatek został przewieziony na oddział chirurgii dziecięcej do Dziekanowa Leśnego, gdzie przeszedł operację. Ma pękniętą czaszkę i zmasakrowaną twarz. – Mówi, że bóle głowy są nie do wytrzymania i że gdyby nie policjanci, to oprawcy zakatowaliby ich na śmierć – referuje Marina Hulia. – Jego mama, babcia i starsza siostra Artema pracują w placówce opiekuńczej dla osób starszych. Wykonują pracę, której Polacy nie chcą wykonywać. Do Polski uciekli po wybuchu wojny. Mieszkali w obwodzie zaporoskim, w Polsce szukali bezpie-

czeństwa i spokoju – opowiada Marina Hulia. Rodzina Artema jako jedyna zdecydowała się złożyć zeznania na policji. Rodzice kolegi, którego oprawcy próbowali zrzucić z mostu, boją się zemsty.

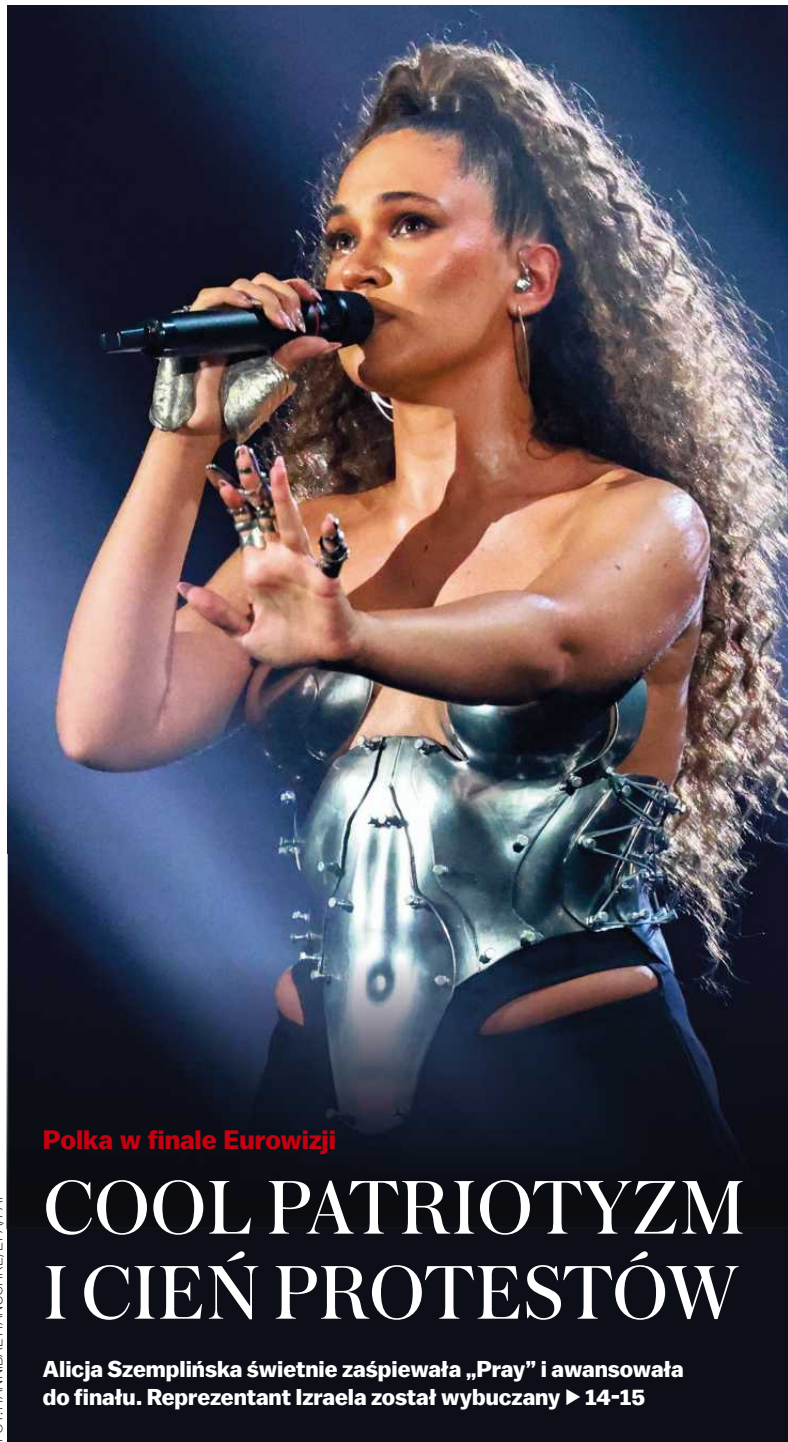
Przeszkadzało im,
że mówią po ukraińsku

Nadkomisarz Paulina Onyszko nie chciała podać szczegółów, zasłaniając się dobrym postępowaniem. W komunikacie czytamy: „Obecne ustalenia i zebrany dotychczas materiał dowodowy nie wskazują, aby to zdarzenie miało podłoże na tle narodowościowym”.

Z relacji Artema wynika jednak, że napastnicy zaatakowali, bo grupa nastolatków rozmawiała po ukraińsku. – Później przyczepili się też do moich długich włosów – tłumaczy.

– Ta niechęć do obcych nie zaczęła się od Ukraińców, ale od przekazu o tym, że uchodźcy są nosicielami wszystkiego, co złe – uważa Hulia. I dodaje: – Ukraińcy zaczęli przeszkadzać, bo wojna nie trwała, jak zapowiadano, trzy tygodnie. Znowu politycy z prawej strony sceny rozbudziły emocje, powtarzając, że Ukraińcy nic nie robią, tylko wyciągają ręce po kolejne pieniądze.

Liczba przestępstw motywowanych uprzedzeniami rośnie. Według policyjnych statystyk, od 1 stycznia do 31 lipca 2025 r. odnotowano 543 takie przypadki. To o 159 więcej niż w pierwszej połowie 2024 r. Przeważają groźby karalne, na drugim miejscu są przestępstwa zniszczenia mienia. Identyfikacja trendu widać w ubiegłorocznych wynikach badań CBOS. Niechęć do Ukraińców deklaruje 38 proc. Polaków, sympatię – 30 proc. Tych, którzy lubią Ukraińców, ubyło: jest ich o 10 pkt proc. mniej niż w 2024 r. ●



Polka w finale Eurowizji

COOL PATRIOTYZM
I CIEŃ PROTESTÓWAlicja Szemplińska świetnie zaśpiewała „Pray” i awansowała
do finału. Reprezentant Izraela został wybuchany ► 14-15

FOT. HANNUBAL HANSCHKE/EPA/PAP

Kraj

Jak Ziobro
uciekł z Węgier?

Z informacji „Wyborczej” wynika, że do przejęcia Ziobry i Romanowskiego na Węgrzech gotowi byli „Łowcy cieni”, ale mogli zostać oszukani przez służby węgierskie lub agentów CIA ► 6
Czas ludzi bez honoru ► 2

Nauka

Czy hantawirus
grozi Europie?

Wycieczkowiec MV „Hondius” zakończył już swój feralny rejs, ale dla służb epidemiologicznych praca dopiero się rozpoczyna. Najbliższe tygodnie będą kluczowe dla powstrzymania potencjalnych nowych zachorowań ► 16

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908143

20>

1 RP

Wojciech
Czuchnowski

Czas ludzi bez honoru

Zbigniew Ziobro uznał, że nie musi się wstydzić swojej ucieczki do USA. Przeciwnie, w TV Republika, w której dostał pracę jako komentator, chwalił się, w jaki sposób wykiwał polskie państwo, a jego przedstawicieli nazwał „fujarami”. Były minister sprawiedliwości wyśmiewał prokuratorów i funkcjonariuszy służb za to, że nie złapali go ani wtedy, gdy z Polski uciekł na Węgry, ani wówczas, kiedy z Węgier czmychał za ocean.

Polityk, który w sumie przez 10 lat był prokuratorem generalnym, nazwał nieudacznikami prokuratorów, bo przestrzegają prawa i nie sięgnęli po nieformalne metody, aby go zatrzymać.

Nikt Ziobry nie śledził, nikt go nie próbował zapakować do bagażnika i przywieźć do kraju. Strona polska liczyła na to, że sojusznicy rząd USA nie przyjmie na swoje terytorium polityka,

któremu prokuratura chce postawić 26 zarzutów. W tym najważniejszy – kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Jak napisał do Departamentu Stanu polski MSZ, utrudnianie ścigania Ziobry „stanowiłoby niedopuszczalną ingerencję polityczną w niezależny polski wymiar sprawiedliwości”, ale „rząd Rzeczypospolitej Polskiej ufa, że

władze Stanów Zjednoczonych w pełni rozumieją tę sytuację”.

Również władze Węgier zostały poinformowane, że Ziobro i jego towarzysz Marcin Romanowski mogą uciec i że liczą na współpracę w ich zatrzymaniu, a potem doprowadzeniu przed polski sąd.

Państwo polskie działało zgodnie z prawem i w granicach prawa. Ale Ziobro nie udało się zatrzymać, co polityka PiS bardzo cieszy. Ziobro jest dumny, że niczym zwykły gangster przechrztył wszystkich i znalazł kolejny azyl.

Na szczęście większość Polaków „nie kupuje” opowieści o zawadiackich wyczynach byłego ministra. Postrzegają go jako zwykłego tchórza i kłamcę. Nawet w PiS widzą, że czas odciąć się od Ziobry.

Bo Ziobro nie ma ani honoru, ani poczucia odpowiedzialności. Kiedyś Tadeusz Rydzyk – idol Ziobry i PiS-u – powiedział, że „z szamba nie da się zrobić perfumerii”. Ziobro bardzo próbuje udowodnić, że jednak jest to możliwe. ●



Wszystkie te osoby zostały pozbawione jakiegokolwiek pomocy ze strony państwa polskiego. Jesteśmy w ogromnej desperacji. To nie są emocje. Ja tych ludzi tu mam i ja im patrzę w oczy. Oni mają twarze, do jasnej anielki, oni mają twarze!

SIOSTRA MAŁGORZATA CHMIELEWSKA

przełożona Wspólnoty „Chleb Życia” w TVN 24 o dramatycznej sytuacji swoich podopiecznych po wejściu w życie „ustawy wygaszającej” pomoc dla obywateli Ukrainy

Wielka Brytania Królewskie otwarcie sesji parlamentu



FOT. REUTERS / TOBY SHEPHERD

Londyn, 13 maja 2026 r. Królewska procesja z okazji otwarcia nowej sesji parlamentu to uroczysta, tradycyjna ceremonia. Król Karol III w eskorcie kawalerii jedzie do Pałacu Westminsterskiego, gdzie wygłasza mowę tronową w Izbie Lordów. W Hyde Parku i w zamku Tower członkowie King's Troop, Royal Horse Artillery oddają salwy armatnie.

Zakupy coraz droższe

2070

ZŁOTYCH

Tyle wynosi wartość podstawowego miesięcznego koszyka zakupowego rodziny z dwójką dzieci. W skali roku te wydatki wzrosły o 46,50 zł. A wyżywienie i podstawowa higiena kosztują taką rodzinę 69 zł dziennie. Więcej ► Wyborcza.pl

W weekend w Wyborczej



ROZWODY. PROTOKÓŁ KOŃCA MIŁOŚCI
Dzisiejszy rozwodnik ma ponad czterdzieści lat, kredyt, dziecko w szkole, starzejących się rodziców, konto w banku, historię chorób, wspólne wakacje zapisane w chmurze.

Odeszła Stanisława Celińska

Zostawiła pustkę na ekranie, scenie i estradzie

Aktorka, piosenkarka, autorka tekstów zmarła w wieku 79 lat w rodzinnej Warszawie.

Pierwsze wspomnienie to młodziutka, 22-letnia piegowata Stanisława Celińska tuląca się do Daniela Olbrychskiego w „Krajobrazie po bitwie” Andrzeja Wajdy. Grają ludzi, którym cudem udało się przeżyć wojnę. On w niemieckim obozie koncentracyjnym, teraz już wyzwolonym, czeka na to, co dalej, gdy z grupą kobiet przybywa ona, ocalona polska Żydówka. Nie będzie im jednak dane zacząć nowego życia razem.

Film Wajdy z 1970 roku na motywach opowiadań Tadeusza Borowskiego był ekranowym debiutem aktorki. Pojechała z nim prosto na festiwal w Cannes.

Raptem rok wcześniej skończyła Wydział Aktorski warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Jej talent był niezaprzeczalny – na scenie teatralnej zadebiutowała jeszcze w trakcie studiów, na estradzie zaś podczas Festiwalu w Opolu w 1969 roku, gdzie zdobyła wyróżnienie. Piosenkę „Ptakom podobni” śpiewała w sukience, na kupno której musiała pożyczyć pieniądze.

Erwin Axer zatrudnił ją w Teatrze Współczesnym. Później występowała na deskach Nowego, Teatru na Woli założonego przez Tadeusza Łomnickiego, Dramatycznego i Studio. Współpracowała z TR Warszawa i Teatrem Kwaadrat. Była także autorką programów muzycznych i spektakli STS-u. Występowała w licznych spektaklach Teatru Telewizji i Teatru Polskiego Radia.

Wspomnienie drugie to Stanisława Celińska u Barei. Doskonale wyczuła komediowe, ciepło i zwyczajność, którą wcale nie jest łatwo zagrać.

Gdy jako nauczycielka Lewicka w serialu „Alternatywy 4” próbowała



FOT. DAWID ZUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

je uwodzić docenta Furmana (granego przez Wojciecha Pokorę), jest na polu żałosna, na polu zdesperowana. Ale na pewno przekonująca.

Celińska grała u Jerzego Antczaka w „Nocach i dniach”, ponownie u Wajdy w „Pannach z Wilka”, a później w „Pannie Nikt” i „Katyniu”, u Krzysztofa Zanussiego.

Jednocześnie od końca lat 90. święciła triumfy na scenie, tworząc wielkie kreacje w odważnych spektaklach Krzysztofa Warlikowskiego.

Wspomnienie trzecie to Stanisława Celińska śpiewająca. Wróciła do fachu ponad 40 lat po debiucie w Opolu. W 2012 r. wydała płytę „Nowa Warszawa”, a po niej kolejne – „Atramentowa”, „Świątecznie”, „Malinowa”, „Jesień”, „Domofon”, „Przytul” i „Uwierz” z 2024 r.

Jeździła z koncertami po Polsce, a widzowie słuchali, płakali i opowiadali jej swoje historie.

To ona opowiedziała też odważnie o swoim alkoholizmie. Piła przez sześć lat. W 1988 r. jednak przestała. Tymi opowieściami także pomagała innym.

Grała i śpiewała – mimo narastających problemów zdrowotnych, o których także szczerze mówiła – prawie do końca. ● **Maja Staniszevska**

OBWIESZCZENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 pkt. 7 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r.
o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2025.1222) – dalej:
Specustawa oraz art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691) – dalej: *Kpa*,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 13 kwietnia 2026 r. do Wojewody Małopolskiego został złożony wniosek o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu: *budowy sieci gazowej PE dn225 o długości 4050 m; budowy sieci gazowej PE dn125 o długości 27 m; budowy układów zaporowo-upustowych DN200; realizowanych w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa gazociągu średniego ciśnienia o ciśnieniu roboczym nie większym niż 0,5 MPa w miejscowości Białka, Juszczyn, Kojszówka – gm. Maków Podhalański – etap III”*, przez inwestora: Polską Spółkę Gazownictwa sp. z o.o., ul. Wojciecha Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów, działającą przez pełnomocnika.

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, w powiecie suskim, w gminie Maków Podhalański, na działkach:

obr. Białka 0001: 800/2 (KR1B/00010370/8), 856/9 (KR1B/00018960/7), 857/3 (KR1B/00012514/4), 4593/7 (KR1B/00076498/1), 4593/8 (KR1B/00060368/6), 853/12 (KR1B/00076498/1), 801/2 (KR1B/00063469/5), 853/8 (KR1B/00050117/9), 853/9 (KR1B/00050117/9), 853/10 (KR1B/00050117/9), 4836 (KR1B/00018612/3), 836/1 (KR1B/00031354/3), 4557/1 (KR1B/00065690/7), 4558 (KR1B/00065690/7), 845/21 (-), 4610/4 (KR1B/00076445/5), 845/1 (KR1B/00076445/5), 845/2 (KR1B/00036433/6), 845/3 (KR1B/00036433/6)

obr. Juszczyn 0003: 8260/7 (KR1B/00082079/3), 8259 (KR1B/00074929/8), 5907/3 (KR1B/00079031/1), 8743 (KR1B/00020229/8), 8744/6 (KR1B/00038058/7), 6114 (KR1B/00072967/2), 6113 (KR1B/00072967/2), 8744/4 (KR1B/00078419/8), 6128/5 (KR1B/00029725/8), 6128/9 (KR1B/00033162/4), 6128/11 (KR1B/00048793/4), 6127/21 (KR1B/00048793/4), 6127/47 (KR1B/00018024/4), 8738 (KR1B/00054508/5), 6127/45 (KR1B/00033230/2), 6127/46 (KR1B/00054507/8), 8736 (KR1B/00031754/7), 8737 (KR1B/00031755/4), 6385/58 (KR1B/00047025/3), 6385/39 (KR1B/00033388/4), 6385/40 (KR1B/00033387/7), 6385/41 (KR1B/00071302/6), 6385/42 (KR1B/00071302/6), 6385/43 (KR1B/00038973/7), 8643 (KR1B/00038973/7), 6385/44 (KR1B/00019556/9), 6385/45 (KR1B/00019556/9), 8735 (KR1B/00038913/9), 8733 (KR1B/00054146/9), 6391/7 (KR1B/00038913/9), 6391/8 (KR1B/00037062/1), 6408/1 (KR1B/00040491/1), 6409/1 (-), 8258/1 (KR1B/00082079/3), 6385/1 (KR1B/00021717/3), 6994/1 (KR1B/00021406/0), 8732 (KR1B/00021406/0), 6992/1 (KR1B/00026201/8), 6996/1 (KR1B/00026201/8), 6988/9 (KR1B/00083401/7), 6988/10 (KR1B/00026201/8), 6988/11 (-), 6988/12 (KR1B/00077945/7), 6988/13 (KR1B/00045498/5), 8731 (KR1B/00023238/5), 6990/3 (KR1B/00020559/0), 6958/1 (KR1B/00020560/0), 6959/1 (KR1B/00026201/8), 6960 (KR1B/00026201/8), 6957/3 (KR1B/00033220/9), 6956/1 (KR1B/00033220/9), 6955/3 (KR1B/00033220/9), 6957/2 (KR1B/00080354/1), 8253 (KR1B/00072967/2), 6797/2 (-), 6797/1 (KR1B/00065327/2), 6796/1 (KR1B/00065327/2), 8786 (KR1B/00032744/1), 6815/2 (KR1B/00066466/5), 6816/3 (KR1B/00082079/3), 6816/4 (KR1B/00074929/8), 6817/1 (KR1B/00055648/5), 6821/1 (KR1B/00055648/5), 6841/3 (KR1B/00070571/5), 6842/1 (KR1B/00071189/7), 6860/1 (KR1B/00071189/7), 6860/2 (KR1B/00080354/1), 6859 (KR1B/00071189/7), 6858 (KR1B/00061252/7), 6856 (KR1B/00037069/0), 6855 (KR1B/00071189/7), 8791 (KR1B/00037069/0), 8792 (KR1B/00037069/0), 6864 (KR1B/00052608/2), 6854/1 (KR1B/00041261/7), 6865 (KR1B/00032343/0), 8793 (KR1B/00037069/0), 6881/2 (KR1B/00009377/7), 8246/10 (KR1B/00048818/6), 6916/3 (KR1B/00009377/7), 8582 (KR1B/00009377/7), 6912/2 (KR1B/00009377/7), 6911/2 (KR1B/00009377/7), 6910/2 (KR1B/00009377/7), 6901/6 (KR1B/00009377/7), 6902/1

(KR1B/00009377/7), 6905/2 (KR1B/00009377/7), 6906/1 (KR1B/00041261/7), 6907/2 (KR1B/00041261/7), 8269 (KR1B/00074929/8), 1/14 (KR1B/00021269/7), 1/15 (KR1B/00037402/7), 1/16 (KR1B/00084405/2), 1/13 (KR1B/00052545/2), 8092 (KR1B/00072967/2), 19/66 (KR1B/00072967/2), 19/25 (KR1B/00078078/5), 19/54 (KR1B/00083762/5), 19/55 (KR1B/00083762/5), 19/56 (KR1B/00041263/1), 19/50 (KR1B/00024326/6), 19/28 (KR1B/00073812/8), 8091/2 (KR1B/00082079/3), 28/64 (KR1B/00053797/0), 28/65 (KR1B/00062541/7), 28/66 (KR1B/00062541/7), 8727 (KR1B/00052513/9), 28/57 (KR1B/00053901/3), 8689 (KR1B/00045071/6), 28/96 (KR1B/00045073/0), 28/120 (KR1B/00062279/9), 28/59 (KR1B/00074929/8), 28/121 (KR1B/00064970/7), 28/122 (KR1B/00062279/9), 28/61 (KR1B/00079885/2), 28/62 (KR1B/00079885/2), 28/63 (KR1B/00057073/7)

obr. Kojszówka 0004: 1/47 (-), 1/48 (KR1B/00040503/9), 1/46 (-), 1/10 (KR1B/00042508/8), 1/11 (KR1B/00027530/0), 1/12 (-), 1/13 (KR1B/00075092/8), 1/17 (-), 1/16 (KR1B/00075092/8), 1/15 (KR1B/00075092/8), 1/24 (KR1B/00075092/8), 1/23 (KR1B/00037690/2), 1/49 (-), 1/26 (KR1B/00037690/2), 1/27 (KR1B/00073207/4), 2463/9 (KR1B/00076399/7), 238/11 (-), 2492/5 (KR1B/00075776/7), 2554/17 (-), 227/4 (-), 230/2 (-), 229/2 (-), 229/1 (KR1B/00046239/9)

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapy z przebiegiem inwestycji na ww. działkach. Są one dostępne w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydział/ Infrastruktury/Repozytorium plików/ WI-IV.747.1.6.2026 załączniki do wniosku... (...) <https://bip.malopolska.pl/muw,a,2866470,wi-iv,747162026-zalaczniki-do-wniosku-o-wydanie-decyzji-o-ustaleniu-lokalizacji-inwestycji-towarzysza.html>

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kpa*, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i w tym przedmiocie wniesić ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: WI-IV.747.1.6.2026.

Kontakt z organem zapewniony jest:

- za pośrednictwem środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. poprzez e-Doręczenia, faksem – 12 422 72 08);
- pocztą tradycyjną – uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
- osobiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39-21-612).

POUCZENIE:

Informuje się, że zgodnie z przepisami *Specustawy*, Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu: wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku; właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia; pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent

miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

- nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;
- w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu podejmuje zawieszone postępowanie;
- w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, zawiesza się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.

– nabywca, a w przypadku, o którym mowa w ww. pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Kraj/34434361



Prezydent Miasta Sopotu
ul. Kościuszki 25/27
81-704 Sopot

PREZYDENT MIASTA SOPOTU

81-704 Sopot, ul. Tadeusza Kościuszki 25/27

ogłasza i przetarg ustny nieograniczony na
zbycie nieruchomości

Forma zbycia	spółdzielnia
Przeznaczenie	lokal mieszkalny nr 1
Lokalizacja	Sopot, ul. Armii Krajowej 61
Powierzchnia użytkowa lokalu, Udział w częściach wspólnych	partier (I kondygnacja)
Dodatkowe informacje	lokal wymaga generalnego remontu
Cena wywoławcza (lokalu wraz z udziałem w prawie własności gruntu)	900.000,00 zł (dziewięćset tysięcy złotych)
Wysokość wadium	150.000,00 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych)
Termin wpłaty wadium	13 lipca 2026 r.
Termin i miejsce przetargu	16 lipca 2026 r., godz. 11.00
Lokal można oglądać (po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu)	sala nr 132, II piętro, ul. Rzemieślnicza 17-19, 81- 855 Sopot
	Administracja Gestia Zarządzanie Nieruchomościami s.c., 81-874 Sopot, ul. Reja 13/15, tel. 58 551 10 85

Wadium w wysokości 150.000,00 zł należy wpłacić na konto nr 38 1020 1811 0000 0202 0373 5842 prowadzone przez prowadzone przez Bank PKO BP.

Mając na uwadze art. 3 ust. 4 pkt. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 2014 roku o charakterystyce energetycznej budynków (Dz.U. z 2024r. poz. 101) Gmina Miasta Sopotu nie posiada świadectwa charakterystyki energetycznej dla lokalu mieszkalnego nr 1 w budynku przy ul. Armii Krajowej 61 w Sopocie, gdyż przedmiotowy budynek wpisany jest m.in. w pomorskim wojewódzkim rejestrze zabytków pod numerem 1994.

Przetarg przeprowadza się na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026r. poz. 399.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 2213.). Pełne ogłoszenie o przetargu znaleźć można na stronie internetowej miasta Sopotu www.sopot.pl oraz na tablicy ogłoszeń i w Wydziale Skarbu.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Urzędu Miasta Sopotu, pokój nr 241 na II piętrze budynku przy ul. Rzemieślniczej 17-19 w Sopocie, tel. (58) 5213 829.

Prezydent Miasta Sopotu może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o tym do publicznej wiadomości.

Kraj/34434528

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Zabru pod sygn. akt VIII Ns 140/23 toczy się sprawa z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie o stwierdzenie nabycia spadku po Henryku Lalik, synu Marcina i Haliny, urodzonym w dniu 28 grudnia 1954r. w Stargardzie, zmarłym w dniu 6 lutego 2022r. w Zabru, ostatnio stale zamieszkałym w Zabru.

Wzywa się, aby spadkobiercy w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34434541

Siarkopol Tarnobrzeg sp. z o.o.
ul. Zakładowa 50, 39-400 Tarnobrzeg

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie zadania:

Wykonanie operatu szacunkowego określenia wysokości czynszu dzierżawnego 1 m2 nieruchomości położonych w obrębie geod. Stale, gmina Grębów, woj. podkarpackie znak 11/OM/26

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na stronie internetowej:
www.siarkopol.pl

Kraj/34434618

BURMISTRZ MIASTA I GMINY OLSZTYN

na podstawie art. 97a pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U.2026.399)

podaje do publicznej wiadomości

że zamierza dokonać z urzędu podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, położonej w obrębie ewidencyjnym Przemiłowice w gminie Olsztyn, oznaczonej w rejestrze ewidencji gruntów jako działka nr 793. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Olsztyn dla miejscowości Turów i Bukowno, zatwierdzonym Uchwałą Rady Gminy w Olsztynie Nr XXXI/233/2005 z dnia 22 listopada 2005 r., teren objęty podziałem, oznaczony jest na planie symbolem 3,4 KD-DG (L) – teren dróg gminnych – lokalnych. Przedmiotowy podział nieruchomości jest realizacją celu publicznego, polegającego na wydzieleniu gruntu pod gminną drogę publiczną w Przemiłowicach. Cel publiczny został zdefiniowany w oparciu o art. 6 pkt 1 wyżej cytowanej ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do wyżej wymienionej nieruchomości, winny zgłosić swoje roszczenia w terminie 2 miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia, w Urzędzie Miasta i Gminy Olsztyn Referacie Nieruchomości i Drogownictwa, Plac Piłsudskiego 10 i przedłożyć dokumenty potwierdzające powyższe prawa.

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, wszczęte zostanie postępowanie podziałowe.

Kraj/34434493

Afera Collegium Humanum

Co prokuratura ma na Jacka Sutryka



Zapisy z komputerowych systemów, zeznania świadków oraz umowa z poprawioną datą – to dowody przeciwko Jackowi Sutrykowi, które znalazły się w akcie oskarżenia.

Marcin Rybak

Oskarżenie zamierza dowodzić winę prezydentowi Wrocławia, wskazując również na brak dowodów studiowania przez Jacka Sutryka na Collegium Humanum. Nie ma – czytamy w uzasadnieniu aktu oskarżenia – zaliczonego ani jednego przedmiotu, a powinno ich być szesnaście. Nie ma też zdanego egzaminu kończącego podyplomowe studia MBA. Tymczasem dyplom ukończenia studiów jest.

Dzięki niemu Jacek Sutryk zasiadał w radach nadzorczych trzech spółek, należących do samorządów: Regionalnego Centrum Gospodarki Wodno-Ściekowej SA w Tychach, Śląskiego Centrum Logistyki w Gliwicach oraz Kolei Dolnośląskich.

Zarobił w nich w ciągu dwóch lat w sumie 496 373 tys. zł.

O jakie przestępstwa oskarżony jest Jacek Sutryk

W czterech zarzutach mowa jest o łapówce dla rektora Collegium Humanum Pawła Cz., podżeganiu go do wystawienia dokumentu poświadczającego nieprawdę, oszustwach i posługiwaniu się dokumentem poświadczającym nieprawdę, czyli lewym – według prokuratury – dyplomem.

Łapówka miała być „dowodem wdzięczności” za załatwienie dyplomu. Składać się miała z trzech części. Dwie były pieniędzmi, a trzecia „korzyścią osobistą”. Uczelnia, którą kierował zamieszany w aferę rektor, dostała czesne i zarobiła. Nie jest to opłata

za studia – utrzymuje oskarżenie – bo studiów nie było, a zatem łapówka.

W końcu rektor został zatrudniony w miejskiej spółce Wrocławski Park Technologiczny, gdzie zasiadał w Radzie Aktywności Akademickiej, utworzonej przez tę spółkę. To według śledczych była owa „korzyść osobista”. Bo udział w takiej radzie dawał rektorowi prestiż, sam o tym powiedział w prokuraturze. I wreszcie rektor miał też mieć we Wrocławskim Parku Technologicznym lewy kontrakt, na którym zarobił 75 tys. zł.

Z kolei zdaniem oskarżenia oszustwo i posługiwanie się lewym dyplomem przez Sutryka polegało na tym, że podawał się za absolwenta studiów MBA i podstępem dostał się do rad nadzorczych trzech komunalnych spółek. A w tych radach nie powinien pracować, bo dyplomu MBA nie posiadał.

Jak Jacka Sutryka obciążał Paweł Cz.

Najważniejszy dowód prokuratury to relacja rektora Pawła Cz. W 2024 roku został on zatrzymany i aresztowany. Poszedł

na współpracę z prokuraturą i zaczął opowiadać o przestępczym, korupcyjnym mechanizmie załatwiania lewych dyplomów, głównie podyplomowych studiów MBA, choć nie tylko.

Paweł Cz. mówił, że na początku 2020 roku poznał Mariana Dymalskiego. To działacz sportowy, wówczas wiceprezydent Światowej Organizacji Sportu Akademickiego i członek zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Rektorowi został on zarekomendowany jako ktoś, kto może zorganizować wrocławską filię Collegium Humanum.

Jednak Dymalski – mówił były rektor – nie był zainteresowany organizacją filii. Zaoferował za to pomoc w rekrutowaniu studentów. I rzeczywiście zaczął tworzyć grupę wrocławskich studentów. – Oprócz grupy osób rzeczywiście studiujących, która miała zajęcia co miesiąc – mówił Paweł Cz. – Marian Dymalski „dorzucił kilka innych osób, które zajęciami nie były zainteresowane, ale chciały uzyskać dyplom MBA. Pierwszą taką osobą był Jacek Sutryk”.

Afera Collegium Humanum

Od początku 2020 roku relacje Dymalskiego i Pawła Cz. stawały się coraz mniej oficjalne. W pierwszych dwóch miesiącach roku spotykali się trzy razy, na ostatnim – było to 28 lutego – panowie zaczęli mówić sobie po imieniu.

Były rektor stwierdził na przesłuchaniach, że to Dymalski poznał go z Sutrykiem: „Powiedział wprost, że Jacek chce skończyć te studia jak najszybciej”.

Według rektora do spotkania trójki panów doszło 21 kwietnia 2020 roku. „W dniu, kiedy Dymalski przywiózł do mnie Jacka Sutryka i na tym spotkaniu, na którym byliśmy we trójkę, ustaliliśmy, że Jacek Sutryk dostanie ten dyplom bez studiowania i wydaje mi się, że bez płacenia” – przekonywał Paweł Cz.

Dziwny adres mailowy i numer telefonu

Wcześniej, bo 20 marca 2020 roku, Dymalski przysłał do rektora SMS, czy mogą z Sutrykiem przyjechać do niego do Warszawy. Rektor akurat wtedy nie miał czasu, ale tego samego dnia Jacek Sutryk wypełnił w oficjalnym internetowym systemie uczelni formularz rekrutacyjny. Tak, jakby chciał zapisać się na studia, zacząć je jak najszybciej i bez jakichkolwiek znajomości i układów zdobyć dyplom. Dostałby go w lutym 2021.

W formularzu należało wpisać kontakt do siebie: adres mailowy i numer telefonu. 10 kwietnia w komputerowym systemie uczelni powstała umowa pomiędzy uczelnią a Sutrykiem na studiowanie na podyplomowych studiach MBA. Tydzień później pracownik uczelni przysłał ją na e-mail wskazany przez Sutryka w formularzu. Poprosił o jej podpisanie i odesłanie jak najszybciej.

Na umowie była data 10 kwietnia 2020. E-mail nie doszedł. Okazało się, że prezydent wpisał adres, który nie istnieje: mail@um.wroc.pl. Sprawdziliśmy, przesłaliśmy na ten adres prośbę o kontakt z prezydentem Wrocławia. Poczta elektroniczna odesłała odpowiedź, że taki adres nie istnieje.

Pracownik Collegium Humanum postanowił więc zadzwonić. Jeszcze tego samego dnia wyraźnie zirytowany wysłał e-maila do jednej ze swoich przełożonych. Tytuł: „Wrocław/Jacek Sutryk”. Napisał w nim: „Jakiś niedotleniony z Wrocławia podał podczas rekrutacji adres mailowy, który nie istnieje, a zamiast numeru telefonu same zera. Nie mam możliwości wysłania umowy ani nie mam jego innych danych”.

Spróbowaliśmy zadzwonić na podany przez Sutryka w formularzu rekrutacyjnym numer: 000 000 000. Na ekranie telefonu wyświetliła się informacja, że pod tym numerem zapisane jest „gospodarstwo rolne”, a zaraz potem rozległ się komunikat: „nie ma takiego numeru”.

Nie dało się więc przesłać Jackowi Sutrykowi umowy z datą jej zawarcia 10 kwietnia 2020. Tymczasem śledczy w materiałach Collegium Humanum, zabezpieczonych podczas przeszukiwania w 2022 roku, znaleźli wydrukowany egzemplarz umowy pomiędzy uczelnią a Jackiem Sutrykiem. Data 10 kwietnia 2020 jest na niej przekreślona, a obok dopisana jest długopisem nowa data – 10 października 2019.

Ta „poprawiona” data ostatecznie znalazła się na umowie podpisanej przez Sutryka. Co ważne, jako przedstawicielka Collegium Humanum wpisana jest w niej pracownica uczelnianej administracji zatrudniona tam dopiero w lutym 2020. Czesne – 9,5 tys. zł Sutryk wpłacił 22 kwietnia 2020. Dzień po – jak twierdzi oskarżenie – spotkaniu z rektorem.

Spytaliśmy prezydenta Wrocławia, dlaczego w formularzu rekrutacyjnym wpisał fikcyjny adres mailowy i numer telefonu, pod który nie dało się zadzwonić. Spytaliśmy, czy zgadza się z zarzutem, że zrobił to specjalnie, żeby nie można było doręczyć mu kopii umowy z datą z kwietnia 2020. Spytaliśmy też, czy świadomie podpisał umowę z fałszywą datą. Jacek Sutryk nie odpowiedział na te pytania. Podczas przesłuchania wyjaśniał śledczym, że „nic mu nie wiadomo, żeby umowa była antydatowana”.

W programie tylko dwa przedmioty

Zaraz po załatwieniu sprawy z umową i zapłaceniu czesnego pracownica uczelni wysłała Sutrykowi linki do materiałów edukacyjnych z dwóch przedmiotów: „Ład korporacyjny” oraz „Public Relations, Social Media i Brand Management”.

Znajdowały się one na platformie edukacyjnej Ministerstwa Nauki – Navoica. Z powodu pandemii utworzono tam specjalną zakładkę, udostępnianą tylko studentom Collegium Humanum. Wykładowcy umieszczali tam materiały edukacyjne: prezentacje, swoje wykłady, czasem też testy-quizy, mające sprawdzić i utrwalić wiedzę studenta.

Z ustaleń prokuratury wynika, że do 2 czerwca 2020 – kiedy Jacek Sutryk dostał dyplom – na platformie Navoica znalazły się materiały dotyczące tylko dwóch z szesnastu przedmiotów, które zaliczyć musiał każdy student podyplomowych studiów MBA, przed przystąpieniem do końcowego testu. Materiały z kolejnych przedmiotów były umieszczane później m.in. w sierpniu i wrześniu 2020, czyli gdy Sutryk już miał dyplom.

Obydwa testy-quizy Jacek Sutryk rozwiązał. Jeden 27 kwietnia, a drugi 9 maja 2020. Według prokuratury to była cała jego studencka aktywność. Oskarżenie, powołując się na relację jednego z byłych pracowników władz uczelni, dziś też podejrzanego w śledztwie, przekonuje, że wypełnienie owych quizów nie było równoznaczne z zaliczeniem przedmiotów. Były to tylko testy, które miały sprawdzić wiedzę z materiału umieszczonego na platformie Navoica.

W uczelnianych dokumentach i systemach nie ma też śladu po zdawaniu końcowego testu – egzaminu.

Rektor Paweł Cz. przekonywał podczas swoich przesłuchań, że Jacek Sutryk miał dostać dyplom bez studiowania. A linki do materiałów edukacyjnych przesłano mu mailem, bo prosił miał o to Marian Dymalski, żeby był jakikolwiek dowód na zdobywanie wiedzy.

Sutryk: To była indywidualna ścieżka dla specjalnych osób

Co na to wszynstko Jacek Sutryk? Nie udostępnił nam akt śledztwa, nie udostępnił więc jego pełnych wyjaśnień. Wiemy, co streścił autor aktu oskarżenia w jego uzasadnieniu. Spytaliśmy Jacka Sutryka czy to rzetelne streszczenie, czy nie ma tam jego zdań wyrwanych z kontekstu, wypaczonych, przekłamanych czy źle zinterpretowanych przez prokuratora. Nie dostaliśmy odpowiedzi.

Prokurator relacjonuje więc, że Sutryk potwierdził informację, że to Dymalski poznał go z rektorem Pawłem Cz. Mówił, że „prawdopodobnie pierwszy raz spotkali się, kiedy podpisując stosowną umowę”, że rozmawiali, że jeżeli zapozna się z „tym materiałem” i „go zda” to „dostanie uprawnienia”. Następnie „to trwało i trwało – dwa semestry”.

Nie ma – czytamy w uzasadnieniu aktu oskarżenia – zaliczonego ani jednego przedmiotu, a powinno ich być szesnaście. Nie ma też zdanego egzaminu kończącego podyplomowe studia MBA. Tymczasem dyplom ukończenia studiów przez Jacka Sutryka jest

Prezydent wyjaśnić też miał podczas przesłuchania, że rektor powiedział mu o „indywidualnej ścieżce”, którą Collegium Humanum „ma dla specjalnych osób”. I on na taką ścieżkę się zdecydował. „Wyborcza” spytała prezydenta, czy rektor wytłumaczył, dlaczego akurat prezydent Wrocławia został potraktowany jako „specjalna osoba”, czy mogło to mieć związek z faktem, że jest funkcjonariuszem publicznym i czy może rektor chciał mu się przypodobać, bo liczył na rewanż. Nie dostaliśmy odpowiedzi.

Dalej podczas przesłuchań Sutryk tłumaczyć miał, że – z powodu owej „indywidualnej ścieżki” nie musiał chodzić na zajęcia, ale musiał zapoznać się z materiałem, który został mu przesłany. Miał to być „gruby zestaw slajdów”. Następnie na platformie dostał link, przez który trzeba się było zalogować i zdać egzamin. „chyba test wielokrotnego wyboru”. Gdy to skończył, pojechał z Dymalskim do Warszawy po odbiór dyplomu.

Sutryk podkreślał też, że „to uczelnia wskazywała wymagania i oczekiwania, i brała odpowiedzialność za całość kształcenia”. Wskazano mu, że ma zrobić test, więc go zrobił. Dodał, że „obecność i uczestnictwo w zajęciach jest zawsze po stronie prowadzącego”. Z kolei nie kontaktował się z wykładowcami, „bo to leżało po stronie uczelni”. Stwierdził, że „gdyby coś mu brakowało do uzyskania dyplomu, to by go do tego przywołali”. A „skoro otrzymał dyplom, to znaczy, że spełniał kryteria”. Sytryk dodał, że „uczniowie w klasie nie chodzą i nie upominają się o kartkówkę, zakładają, że nauczyciel wie, co robi”.

Sprzeczności w danych studiowania Sutryka

Spytaliśmy prezydenta Wrocławia o ewidentną sprzeczność w tej historii. Twierdzi, że studiował dwa semestry i nie kojarzy, żeby zawarta z nim umowa (z datą 10 października 2019) była antydatowana. Równocześnie twierdzi, że studiował „indywidualną ścieżką dla specjalnych osób”, bo tak mu powiedział rektor, a z ustaleń śledztwa wynika, że spotkał się z nim dopiero pod koniec kwietnia 2020.

Skąd więc przed kwietniem 2020 wiedział, że będzie mógł skorzystać z „indywi-

Najważniejszy dowód prokuratury to relacja rektora Pawła Cz. W 2024 roku został on zatrzymany i aresztowany. Poszedł na współpracę z prokuraturą i zaczął opowiadać o przestępczym, korupcyjnym mechanizmie załatwiania lewych dyplomów, głównie podyplomowych studiów MBA, choć nie tylko

dualnej ścieżki”? I czy jeśli się wtedy (przed 21 kwietnia 2020) uczył, to skąd brał materiały? Prezydent nie odpowiedział na nasze pytania.

Pośrednio odpowiadają na nie inne ustalenia śledztwa. Prokuratura ujawniła maile pomiędzy wrocławskim magistratem a Collegium Humanum z pierwszej połowy 2019 roku. Dokładnie w połowie maja do uczelni dociera informacja o liście osób zainteresowanych studiami MBA. Jako pierwszy wymieniony jest na niej Jacek Sutryk. „Uprzejmie proszę o przesłanie niezbędnych informacji, by dopełnić formalności zapewniające uczestnictwo w kursie” – napisano z Urzędu Miasta do Collegium Humanum.

Gdy pracownik uczelni odpisał, jakie są warunki rozpoczęcia studiów, to w kolejnym mailu z magistratu Jacka Sutryka jako chętnego do studiowania na liście już nie było. I jeśli wierzyć ustaleniom śledztwa, w 2019 roku nie odnotowano już żadnego śladu jakiegokolwiek relacji pomiędzy Jackiem Sutrykiem a uczelnią.

Oskarżenie podaje jeszcze jeden pośredni dowód na udział Jacka Sutryka w przestępstwie. To zeznanie pracownika uczelnianej administracji o „skoroszyście A4” z nazwiskami osób, które nie studiowały, a otrzymały dyplomy. Świadek zapamiętał, że było tam nazwisko Jacka Sutryka. Skoroszytu w aktach nie ma. Świadek twierdzi, że gdy odchodził z pracy – jeszcze przed wszczęciem śledztwa – odebrano mu go.

Dymalski: Sutryk mówił mi, że uczestniczył w zajęciach

Jacka Sutryka obciążają też wyjaśnienia współoskarżonego Mariana Dymalskiego, który opowiadając o ich spotkaniu z rektorem, zaprzeczył, by Paweł Cz. zaproponował Sutrykowi jakąś indywidualną ścieżkę studiów.

Dymalski opowiedział też śledczym, że później kilka razy pytał się prezydenta, jak idzie mu studiowanie, i wtedy Sutryk miał mu mówić, że loguje się na zajęcia i uczestniczy w nich.

Dymalski zaprzeczył, by to on zaproponował, by jakoś wynagrodzić rektora. Paweł Cz. opowiedział z kolei, że na ich wspólnym spotkaniu to Dymalski miał powiedzieć: „Może jakaś rada dla rektora?”. Na co Sutryk miał zaproponować Wrocławski Park Technologiczny, dodając, że będą zaszczyceni.

Z kolei Sutryk podczas przesłuchania „nie wykluczył”, że to Dymalski był „pasem transmisyjnym”, który doprowadził do zatrudnienia rektora.

Jacek Sutryk milczy

Obrona swoich kart jeszcze nie odkryła. Wyjaśnienia Jacka Sutryka zdają się sugerować tzw. działanie pod wpływem błędu. Czyli zrobił wszystko, co mu kazali, rozwiązał wszystkie przesłane mu zadania, a potem dostał dyplom i tak widocznie miało być. Gdyby kazali rozwiązać więcej zadań i testów, to by rozwiązał.

Po lekturze aktu oskarżenia przesłaliśmy prezydentowi Wrocławia 67 pytań. Wielokrotnie przewija się w nich próba ustalenia, czy oskarżenie rzetelnie relacjonuje treść wyjaśnień prezydenta Wrocławia, czy nie przedstawia ich tendencyjnie, tak by pasowały do wersji prokuratora. Rzeczniczka Agata Dzikowska odesłała nam długie oświadczenie zaczynające się od zdania: „Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia nie będzie odpowiadał na te pytania z uwagi na swoje dobra procesowe i ochronę imienia”. Dodała też żądanie publikacji oświadczenia w całości. ●

Jak Ziobro uciekł z Węgier?

Z informacji „Wyborczej” wynika, że do przejęcia Ziobry i Romanowskiego na Węgrzech gotowi byli „Łowcy cieni”, ale mogli zostać oszukani przez służby węgierskie. W innej wersji ewakuację polityków do USA nadzorowali agenci CIA.

Wojciech Czuchnowski

Agencja Wywiadu jest najbardziej dyskretną formacją ze wszystkich polskich służb specjalnych. Praktycznie nikt z tej służby nie udziela informacji i nie wypowiada się, nawet wywołany „do tablicy”. Ale po publikacji „Wyborczej”, o roli AW w „pilnowaniu” zbiegłych na Węgry Zbigniewa Ziobry i Marcina Romanowskiego, z naszą redakcją skontaktowały się aż trzy osoby. Każda z wysokiego szczebla służb oraz dyplomacji.

Do zdarzenia odniósł się też Jacek Dobrzyński, rzecznik koordynatora służb specjalnych. Napisał, że informacje dotyczące roli wywiadu podane w naszym tekście „nie polegają na prawdzie”. I dodał: „Komunikaty prokuratury precyzyjnie wyjaśniają sytuację prawną Zbigniewa Ziobry poza granicami Polski. Nie ma podstaw prawnych do działania w takiej sprawie polskich służb bez decyzji sądu”.

W tekście o kulisach ucieczki z Węgier Ziobry i Romanowskiego (nadal nie wiadomo czy też jest w USA) podaliśmy, że dla polskiej prokuratury oraz MSZ, informacja, że 9 maja Ziobro wyjechał w USA była nieprzyjemnym zaskoczeniem. Z informacji „Wyborczej” wynikało, że osoby z MSZ i Prokuratury Krajowej mają krytyczne uwagi dotyczące działań Agencji Wywiadu.

AW miała pilnować Ziobry i Romanowskiego na Węgrzech, a oficer łącznikowy Agencji Wywiadu zapewniał, że tuż po przejęciu władzy przez Petera Magyara Węgrzy cofną uciekinierom prawo do azylu. Taka decyzja miała unieważnić ich tzw. paszporty genewskie, czyli dokumenty pozwalające podróżować po całym świecie.



• **Zbigniew Ziobro uciekł do USA** FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Jednak nic takiego się nie wydarzyło, a stro- na polska o ucieczce dowiedziała się z mediów. Jak poinformowaliśmy, systemy informatyczne Unii Europejskiej nie odnotowały, że Ziobro i Romanowski opuścili Strefę Schengen.

Oznacza to, że ucieczka była możliwa albo przez Serbię, albo samolotem podstawionym przez amerykańskie władze.

Również amerykańskie wizy ścigani posłowie PiS dostali wbrew stanowisku polskiego rządu. We wtorek MSZ zwróciło się od władz USA z pytaniem, w jakim trybie Ziobro wjechał do tego kraju i czy wizę dostał też Romanowski?

Bronią Agencji Wywiadu

Po naszym tekście ujawniły się osoby, które wzięły w obronę działania Agencji Wywiadu. Wszystkie poprosiły o zastrzeżenie anonimowości. Rozmówcy „Wyborczej” tłumaczyli, że AW nie posiada na Węgrzech oficera łącznikowego i nikt nie jej zlecał żadnych działań wobec Ziobry i Romanowskiego. Byłby to skandal, tak jak wykorzystanie AW wobec Romana Giertycha we Włoszech [za rządów PiS]. Według naszych informatorów „szaleństwem byłoby na-

rażanie funkcjonariuszy wywiadu na starcie i możliwą dekonspirację wobec służb węgierskich”. Zwłaszcza w sytuacji, gdy w sprawie Ziobry nie ma Europejskiego Nakazu Aresztowania.

– Służby wywiadowcze z zasady nie prowadzą działalności w państwach sojusznicych i nie wiem, jaki sens miałoby angażowanie wielu ludzi oraz zasobów do pilnowania osoby, której i tak nie można było w niczym przeszkodzić – argumentuje jeden z naszych rozmówców.

Rzeczywiście, polski wywiad nie ma na Węgrzech oficera łącznikowego, ale w ambasadzie w Budapeszcie jest attaché wojskowy

w stopniu pułkownika. W dyplomacji jest to stanowisko powiązane z wywiadem. Jest tam również oficer łącznikowy policji. Obaj muszą mieć kontakty z siatką informatorów AW na Węgrzech, bo tak działa to na całym świecie. A w małych krajach – jak Węgry – te kontakty się pokrywają.

– Raz ktoś pracuje dla AW, innym razem dla SWW [wywiad wojskowy] czy dla policji. To taka nieformalna, ale bardzo mocno wspólnota – tłumaczy były oficer tej służby. I podkreśla, że po latach rządów PiS degradacja polskich służb „mocno się pogłębiła” i w efekcie „nie mamy wartościowej agencji osobowej”.

„Łowcy cieni” byli gotowi do akcji

Informatorzy „Wyborczej” wskazują, że ze strony polskiej – w sprawie Ziobry i Romanowskiego – za kontakty z węgierskimi organami ścigania odpowiadał oficer łącznikowy policji. W ambasadzie RP w Budapeszcie jest nim młodszy insp. Piotr Sochacki. Nie udało nam się uzyskać jego oficjalnego stanowiska.

Jeden z naszych rozmówców tłumaczy: „Łącznik policji w ambasadzie w Budapeszcie działał aktywnie wobec tamtejszej policji”.

To znaczy, że nadzorowanie Ziobry i Romanowskiego wzięła na siebie policja węgierska i miała na bieżąco informować stronę polską.

– Węgrzy podobnie, jak Amerykanie byli informowani o naszym stanowisku, także formalnymi notami – podkreśla inny rozmówca.

Jak widać to nie zadziałało.

Z kolei według źródeł w polskiej policji „w stanie gotowości do przejęcia Ziobry i Romanowskiego” był Wydział Operacji Pościgowych Centralnego Biura Śledczego. To słynni „Łowcy cieni” – grupa funkcjonariuszy specjalizujących się w odnajdywaniu przestępców poszukiwanych przez prokuraturę. Jak podaje „Gazeta Policyjna” od 2011 do 2024 r. zatrzymali 476 osób. Mają oni rozległe kontakty na całym świecie, współpracują z Interpolem i Europolem.

Ale „Łowcy cieni” nie weszli do akcji, albo ich agenci zostali „oszukani” przez uciekinierów. A dokładnie przez tych, którzy pomogli im opuścić Węgry. W tym przypadku wszyscy rozmówcy wskazują na służby węgierskie – przynajmniej w części nadal lojalne wobec reżimu Viktora Orbána, albo na amerykańską CIA. Bo jeśli o ewakuacji Ziobry i Romanowskiego do USA zdecydował rząd amerykański, to CIA musiało nadzorować tę operację. ●

■

„Łowcy cieni” nie weszli do akcji, albo ich agenci zostali „oszukani” przez tych, którzy pomogli uciekinierom opuścić Węgry

Tarczyński nie dostał zgody na wjazd do Wielkiej Brytanii

W weekend polityk miał wziąć udział w demonstracji, organizowanej w Londynie przez inicjatywę Unite The Kingdom.

Europoseł PiS Dominik Tarczyński umieścił we wtorek na portalu X odpowiedź, jaką otrzymał od brytyjskich urzędników. Polityk został poinformowany o anulowaniu Elektronicznego zezwolenia na podróż (ETA), umożliwiającego wjazd do Wielkiej Brytanii.

„Oznacza to, że nie może pan podróżować do Wielkiej Brytanii bez wizy” – przekazano. Jak dodano, obecność polityka „nie jest uznawana za sprzyjającą dobru publicznemu”. Poinformowano również Dominika Tar-

czyńskiego, że od tej decyzji nie przysługuje odwołanie.

Spotkamy się w sądzie

„Tak wygląda komunizm w XXI wieku. Właśnie odmówiono mi wjazdu do Wielkiej Brytanii, abym mógł przemawiać na największym patriotycznym wydarzeniu w Europie. Starmer zostanie przeze mnie pozwany. Nie rząd, nie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, ale Starmer osobiście. Jak przegrasz kolejne wybory, komunisto, spotkamy się w sądzie!” – zareagował Dominik Tarczyński, odnosząc się do premiera Wielkiej Brytanii Keira Starmera.

Polski polityk miał pojawić się na demonstracji zaplanowanej na sobotę przez inicjatywę Unite The Kingdom.

Dominik Tarczyński od 2020 r. jest posłem do Parlamentu Europejskiego. Wcześniej przez pięć lat był posłem na Sejm RP.

■

Jak przegrasz kolejne wybory, komunisto, spotkamy się w sądzie!

DOMINIK TARCZYŃSKI
w serwisie X do premiera Wielkiej Brytanii
Keira Starmera

Mentzen zatrzymany na londyńskim lotnisku

W piątek lider Konfederacji Sławomir Mentzen poinformował, że na ponad trzy godziny został zatrzymany przez funkcjonariuszy na londyńskim lotnisku. „Brytyjczycy bali się, że będę przemawiał na jakimś spotkaniu politycznym, na które nawet się nie wybierałem” – relacjonował polityk na portalu X.

Dodał, że po ponad trzech godzinach funkcjonariusze oddali mu paszport i pozwolili mu opuścić lotnisko. „Wielka Brytania jest państwem totalitarnym. Prawdopodobnie, gdybym miał w planach jakieś publiczne spotkanie, nie wpu-

ściliby mnie” – dodał we wpisie polityk. „Mają tu przewencyjną cenzurę polityczną. Ale tylko niektóre poglądy są cenzurowane” – ocenił we wpisie lider Konfederacji.

W późniejszym wpisie na platformie X Mentzen przekazał, że „bardzo dziękuję szefowi MSZ Radosławowi Sikorskiemu i Pani konsul Agnieszce Fabryczewskiej za kontakt oraz obietnicę wysłania pytań i prośb o wyjaśnienia do brytyjskich instytucji”. „Dziękuję też ministrom Marcnowi Przydaczowi i Adamowi Andruszkiewiczowi za zainteresowanie się sprawą i obietnicę właściwych działań ze strony Kancelarii Prezydenta” – dodał. ●

Marcin Kozłowski, PAP

Populistyczne bzdury Mentzena

Sławomir Mentzen podaje dane o ogromnych kosztach utrzymania ukraińskich dzieci w polskich zakładach poprawczych. A jak jest naprawdę?

Tomasz Nyczka

W poniedziałek wieczorem lider Konfederacji Sławomir Mentzen był gościem podcastu Bogdana Rymanowskiego.

– Z całą pewnością przeprowadzimy audyt [jeśli Konfederacja dojdzie do władzy – red.], bo Polska wydaje mnóstwo pieniędzy na rzeczy, na które nie powinna wydawać – zaczął wypowiedź Mentzen.

Deportowalbym na Ukrainę

A później zwrócił się do Rymanowskiego. – Jeden prosty przykład. Wie pan redaktor, ile kosztuje Polskę utrzymanie Ukraińców w poprawczakach? – zapytał. I sam sobie odpowiedział: – 1,2 mld zł. Ich wszystkich trzeba deportować na Ukrainę i od razu mamy miliard dwieście milionów rocznie więcej.

Rymanowski dopytał: – A ilu, przepraszam, Ukraińców jest w polskich poprawczakach? Bo to jest jakaś niewiarygodnie wysoka kwota – zdziwił się.

Jednak polityk nie udzielił odpowiedzi, a Rymanowski już nie dopytywał.

Później lider Konferencji pozostawał w swojej narracji i przekonywał, że utrzymanie osób w poprawczaku jest bardzo drogie, bo zgodnie z polską Konstytucją każdemu z Ukraińców trzeba zapewnić kształcenie.

– Nie wymyśliłem sobie tego, wszystko jest w dokumentach. Koszt utrzymania osoby w poprawczaku pomnożony przez liczbę Ukraińców w poprawczaku i razy dwanaście miesięcy. Wychodzi 1,2 mld zł – wyliczał. Poseł Konfederacji widzi rozwiązanie sytuacji – te osoby deportowałby na Ukrainę. A Rymanowski konsekwentnie nie dopytywał, skąd Mentzen wziął te liczby, o jakich konkretnych dokumentach mówił.

Milion, nie miliard

Jaka jest prawda w kwestii dotyczącej młodych Ukraińców? Maria Ejchart, wiceministra sprawiedliwości, która w resorcie odpowiada za zakłady poprawcze, zaprzecza informacjom podanym przez Sławomira Mentzena.

– Roczne utrzymanie wszystkich dzieci w zakładach poprawczych w Polsce kosztuje państwo mniej więcej 40 mln zł, a utrzymanie Ukraińców – 1,2 mln zł. W naszych zakładach poprawczych jest kilka osób narodowości ukraińskiej – mówi „Wyborczej” Ejchart.

I podkreśla: – To populistyczna bzdura, a słów dotyczących deportacji dzieci w ogóle nie będę komentować.

Ejchart tłumaczy, że nawet gdyby zsumować koszty utrzymania wszystkich placówek, nie tylko zakładów poprawczych, ale też ośrodków wychowawczych i schronisk dla nieletnich, to nie ma mowy o kosztach na poziomie miliarda złotych. Wynoszą one ok. 100 mln zł.

– Ale Mentzen mówił tylko o poprawczakach. Zastanawialiśmy się nad tym i zebraliśmy wszystkie te kwoty, ale to nie jest ten rząd wielkości. Pan Mentzen to po prostu wymyślił – mówi Ejchart.

Antyukraińska linia Konfederacji

Konfederacja od wielu miesięcy szczuje na Ukraińców – to zasadnicza część jej politycznej narracji. W dużej mierze na tym swoją prezydencką kampanię wyborczą w 2025 roku oparł właśnie Mentzen. Atakował wówczas Ukraińców, którzy otrzymywali finansową pomoc socjalną, przekonywał też, że obcokrajowcy zajmują Polakom kolejki do lekarzy.

Co więcej, polityk Konfederacji pojechał też w kampanii do Lwowa, gdzie szukał śladów „banderyzmu” i nagrywał na potrzeby kampanii filmiki.

Mer Lwowa Andrij Sadowy nazwał Mentzena „prorosyjskim politykiem z polskim paszportem”.

Już po wyborach prezydenckich przedstawiciele Konfederacji straszili Polaków, że Ukraińcy mają plan, by w kolejnych wyborach parlamentarnych dostać się do Sejmu i mieć tam swoją poselską reprezentację. Kiedy na Ukrainie wybuchł skandal korupcyjny, konfederaci domagali się wstrzymania pomocy finansowej dla Ukrainy do czasu jego wyjaśnienia.

Podczas wizyty prezydenta Wołodymyra Zelenskiego w Warszawie, Mentzen i jego ludzie protestowali przed Sejmem z wielkim transparentem ze zdjęciem ukraińskiego polityka i hasłem „Zelenski, oddaj nasze 100 miliardów”.

Mentzen przekonywał, że „Ukraińcy mają u lekarzy większą prawa niż Polacy i że „pieniądze z naszych podatków powinny być przekazywane na potrzeby Polaków”. Sugerował, że „Polska przekazała Ukrainie 100 mld zł, ale nie dostała nic w zamian”.

Po wizycie Zelenskiego, konfederaci alarmowali, że „Tusk pod osło-

Konfederacja od wielu miesięcy szczuje na Ukraińców – to zasadnicza część jej politycznej narracji

ną nocy zgodził się na dalsze zadłużanie Polski i Polaków”. Chodziło wtedy o udzielenie Ukrainie 90 mld zł nieoprocentowanej pożyczki, którą podjęli europejscy przywódcy.

Przedstawili też swoją „nową piątkę”, która w całości była uderzeniem w Ukrainę. Znalazły się w niej takie postulaty: „Nic za darmo”, „Bez polskiego żołnierza”, „Ukraina poza Unią Europejską”, „Ukraina poza NATO”, „Koniec dodatkowych przywilejów”.

Szczucie na Ukraińców się opłaca

Politycy Konfederacji wykorzystują nastroje w polskim społeczeństwie, bo stosunek Polaków do Ukraińców – widać to w badaniach CBOS – jest zdecydowanie bardziej krytyczny niż na początku wojny w Ukrainie. Politycznie im się to opłaca.

Niedawno pytałem jednego z posłów Konfederacji o wynik wyborów parlamentarnych na Węgrzech, gdzie Viktor Orban dużą część swojej kampanii oparł na krytyce walczącej Ukrainy i jej prezydenta Wołodymyra Zelenskiego. Powiedział tak: – Rzeczywiście, tam to nie zadziałało, bo przegrali temat. Można było odnieść wrażenie, że to Zelenski jest przeciwnikiem Orbana w wyborach. Ale ilekroć u nas pojawiają się jakieś tematy antyukraińskie, to my zawsze na tym zyskujemy – przyznaje. ●

Kraj/34433637

DO 23 MAJA

Zamów PRENUMERATĘ TECZKOWĄ „Wyborczej” — na czerwiec 2026 u swojego sprzedawcy prasy

- Masz pewność, że każde wydanie będzie na Ciebie czekać (zamawiasz gazetę na cały miesiąc z góry)
- Masz niższą cenę niż przy zakupie pojedynczych wydań każdego dnia
- Masz bezpłatny dostęp do wyborcza.pl**
- Masz gwarancję niezmienności cen w okresie realizacji prenumeraty
- Możesz zostać członkiem Klubu Wyborczej i mieć dostęp do archiwum tekstów



**CENA
199,99 zł**
OSZCZĘDZISZ
CO NAJMNIEJ
46 zł**

***W prezencie
książka „Na pamięć”**



*Książka do odbioru od 18 czerwca w punkcie sprzedaży **Aby otrzymać dostęp do Klubowego pakietu prenumeraty Wyborcza.pl oraz do archiwum tekstów „Wyborczej”: 1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-16). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej. ***Cena sugerowana. Kwota oszczędności wynika z różnicy ceny sugerowanej i sumy cen codziennej sprzedaży detalicznej.

Unijne sankcje na żydowskich osadników i Hamas

Uwolniona od weta Węgier Unia Europejska jednomyślnie zgodziła się nałożyć nowe sankcje na izraelski ruch osadniczy i przywódców Hamasu. Nie zdecydowano się na poważniejsze działania wobec rządu Izraela, który wspiera osadnictwo.

Robert Stefanicki

Oficjalnie sankcje zostały nałożone w poniedziałek. UE opracowała projekt sankcji już w zeszłym roku w związku z rozbudową osiedli na okupowanym Zachodnim Brzegu i narastającą przemocą osadników, którzy atakują palestyńskich rolników. ONZ i niezależne organizacje praw człowieka udokumentowały podpalenia, akty wandalizmu i wysiedlenia Arabów mieszkających w pobliżu osiedli i placówek żydowskich.

UNICEF podaje, że od ubiegłego roku zginęło na Zachodnim Brzegu i we Wschodniej Jerozolimie 70 dzieci palestyńskich, a ponad 800 zostało rannych. Większość została postrzelona ostrą amunicją – zwykle przez żołnierzy. Jednak coraz częściej dochodzi do wspólnych ataków żołnierzy i osadników.

Według UNRWA, agencji unijnej odpowiedzialnej za pomoc Palestyńczykom, od początku tego roku na Zachodnim Brzegu osadnicy zamordowali co najmniej 11 Palestyńczyków.

„Najwyższy czas, abyśmy przeszli od impasu do działania. Ekstremizmy i przemoc niosą ze sobą konsekwencje” – napisała szefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas.

Sankcje na Zachodnim Brzegu

Do tej pory unijne sankcje wobec osadników skupiały się na konkretnych osobach bezpośrednio dopuszczających się przemocy fizycznej wobec Palestyńczyków. Obecnie uderzają w całe organizacje osadnicze, które dają zaplecze finansowe i logistyczne kolonizacji Zachodniego Brzegu.

Specjalna komisja UE ustali, które konkretnie organizacje i osoby zostaną objęte sankcjami. Na razie znany jest projekt listy. Sankcje oznaczają zakaz wjazdu na teren Unii, zamrożenie pieniędzy zdeponowanych na terenie Unii oraz zakaz otrzymywania środków finansowych z terenu UE. Podmioty europejskie nie będą mogły współpracować z organizacjami objętymi sankcjami przy projektach budowlanych, rolniczych czy edukacyjnych. Ponadto wpisanie na unijną listę sankcyjną sprawia, że większość globalnych systemów bankowych oznacza takie podmioty jako „wysokiego ryzyka”, co może prowadzić do blokowania ich transakcji międzynarodowych.

Wcześniejsze restrykcje były uzasadniane głównie łamaniem praw człowieka, ale obecny pakiet jest wymierzony także w liderów ideologicznych, takich jak Daniela Weiss, nazywana „matką chrzestną” ruchu osadniczego. Unia po raz pierwszy tak wyraźnie piętnuje nie tylko samą przemoc, ale politykę de facto aneksji Zachodniego Brzegu oraz działalność organizacji promujących przejmowanie ziemi pod względem prawnym i administracyjnym, np. Regavim.

• **Żydowscy osadnicy w Sa-Nur na terenie okupowanego przez Izrael Zachodniego Brzegu**

FOT. REUTERS / SHIR TOREM



Regavim stwierdził, że grupa uważa nałożenie sankcji przez UE za „oznakę honoru” i że „będzie nadal działać na rzecz przywrócenia rządów i suwerenności we wszystkich częściach naszej ojczyzny”. Weiss określiła sankcje jako „śmieszne” i powiedziała, że nie rozumie ich uzasadnienia.

Sankcje na Hamas

Z kolei Hamas od dawna znajduje się na unijnej liście organizacji terrorystycznych, a w styczniu 2024 r. stworzono specjalny reżim sankcyjny dedykowany tej grupie. Nowe zestawienie obejmuje „głównych liderów” odpowiedzialnych za masakrę z 7 października 2023 r. oraz późniejsze działania wojenne. Choć wiele nazwisk pokrywa się z poprzednimi listami, nowe restrykcje mają na celu całkowite uszczelnienie kanałów finansowania, które mimo wcześniejszych blokad pozwalały organizacji operować zakulisowo.

Viktor Orbán, wierny sojusznik premiera Izraela Benjamina Netanjahu, wielokrotnie sprzeciwiał się wcześniejszym próbom nałożenia sankcji na osadników. Przegrane przez Orbána wybory mogą zwiastować punkt zwrotny w polityce UE wobec Izraela. Krytyka działań izraelskiego rządu w Strefie Gazy, na Zachodnim Brzegu, w Libanie, Syrii i Iranie skłoniła wiele rządów europejskich, na czele z Hiszpanią, Irlandią i Holandią, do ubiegania się o sankcje karne.

– Nie można po prostu przymykać oczu – powiedział minister spraw zagranicznych Luksemburga Xavier Bettel.

Jednak ministrowie spraw zagranicznych UE, którzy w poniedziałek spotkali się w Brukseli, nie zdołali dojść do porozumienia w sprawie ostrzejszych środków, takich jak francusko-szwedzka propozycja zakazu importu produktów z osiedli na Zachodnim Brzegu. Ani na zawieszenie umowy handlowej UE-Izrael.

– Unia Europejska zawęziła zakres działań do jednostek i kilku podmiotów, ignoru-

jąc w ten sposób systemowe kwestie i szerszy kontekst – powiedział agencji AP Hugh Lovatt z Europejskiej Rady Stosunków Zagranicznych.

„Wypaczona równowaga moralna”

W rządzie Netanjahu są ministrowie z partii skrajnie prawicowych, których naczelną agendą jest ułatwianie osadnictwa na terytoriach palestyńskich. Minister bezpieczeństwa wewnętrznego Itamar Ben Gwir i finansów Bezalel Smotritz już wcześniej zostali wpisani na listę sankcji UE za podżeganie do przemocy wobec Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu.

Jak powiedział holenderski minister spraw zagranicznych Tom Berendsen, jeśli proces utknie w Brukseli, poszczególne państwa będą mogły samodzielnie zakazać towarów pochodzących z osiedli osadników.

Izraelska organizacja obrońców praw człowieka Peace Now stwierdziła, że decyzja UE stanowi również „apel do społeczeństwa Izraela, aby otworzyło oczy i zobaczyło rzeczywistość, którą stworzyliśmy przez dziesięciolecia kontroli i osadnictwa na okupowanych terytoriach”.

Przywódcy Izraela zareagowali gwałtownie. Minister spraw zagranicznych Gideon Sa’ar nazwał decyzję UE „arbitralną i polityczną” i potępił „całkowicie wypaczoną równowagę moralną”. Sa’ar zapowiedział, że Izrael „w dalszym ciągu będzie bronił prawa Żydów do osiedlania się w sercu naszej ojczyzny” i argumentował, że „żaden inny naród na świecie nie ma tak udokumentowanego i długotrwałego prawa do swojej ziemi, jak naród żydowski do Ziemi Izraela”.

Premier Benjamin Netanjahu stwierdził, że Europa „ujawniła swoje moralne bankructwo, tworząc fałszywą symetrię między obywatelami Izraela a terrorystami z Hamasu”.

Izrael oburzony

To właśnie wymienianie jednym tchem osadników i Hamasu najbardziej boli izraelską prawicę. Dziennik „Jerusalem Post” w komentarzu redakcyjnym przekonuje, że sankcje „nie mają na celu wysłania komunikatu o konsekwencjach ekstremizmu i przemocy. Jest to raczej kontynuacja wysiłków zmierzających do delegitimizacji całego przedsięwzięcia osadniczego i wypaczonego utożsamiania osadników z Hamasem”.

„Problemem nie są same sankcje, ale leżący u ich podstaw światopogląd: coraz bardziej zacierający granicę między demokratycznym sojusznikiem walczącym z terroryzmem a samymi terrorystami” – czytamy w dzienniku.

„Jerusalem Post” przywołuje niedawny raport Jerozolimskiego Instytutu Strategii i Bezpieczeństwa, w którym stwierdzono, że problem przemocy osadników jest systematycznie wyolbrzymiany przez „antyizraelskie” organizacje pozarządowe, wybrane rządy europejskie oraz znaczną część mediów. Raport sugeruje działania zaradcze: „publikowanie przejrzywych i zweryfikowanych danych, agresywnie ujawnianie fałszywych doniesień, przejście na znacznie bardziej proaktywną strategię dyplomacji publicznej i zaostrzenie nadzoru nad organizacjami pozarządowymi finansowanymi z zagranicy”.

W tym ostatnim wypadku oczywiście chodzi o organizacje broniące praw człowieka, a nie o organizacje osadników, finansowane przez „chrześcijańskich syjonistów” z USA.

„Jednocześnie jednak Izrael potrzebuje tradycyjnych działań dyplomatycznych. Musi pozyskać [w miejsce Orbána] innych europejskich przywódców, którzy będą gotowi włożyć palec w tamę” – pisze „Jerusalem Post”, wymieniając Czechy, Rumunię, Bułgarię i państwa bałtyckie. ●

Nie można po prostu przymykać oczu

XAVIER BETTEL
minister spraw zagranicznych Luksemburga

Wywiad USA ostrzega przed siłą Iranu

Z raportów wywiadu, do którego dotarł „New York Times”, wynika, że Iran poniósł znacznie mniejsze straty w wojnie z USA i Izraelem, niż twierdzi Donald Trump.

Marta Urzędowska

Najnowsze doniesienia z tajnych raportów amerykańskiego wywiadu pokazują zupełnie inny niż oficjalny obraz irańskich sił zbrojnych po niemal trzech miesiącach wojny. Zaczęła się pod koniec lutego atakami USA i Izraela na irańskie cele.

Bombardowanie trwało sześć tygodni, w tym czasie – jak twierdził publicznie Donald Trump – udało się zniszczyć Irańczykom 90 proc. arsenału wyrzutni i pocisków balistycznych, unicestwić flotę i zniszczyć dużą część pozostałej infrastruktury wojskowej.

Dziś okazuje się, że prezydent USA mocno przesadził. Z raportów opisywanych przez „New York Times” wynika, że irańskie siły zbrojne mają się zupełnie nieźle. Według dziennika urzędnicy waszyngtońskiej administracji i przedstawiciele agencji wywiadu za zamkniętymi drzwiami przyznają, że Irańczycy zachowali dostęp do większości swoich wyrzutni rakiet, miejsc przechowywania po-



• Plakat o Cieśninie Ormuz w Teheranie
FOT. MAJID ASGARIPOUR

cisków i podziemnej infrastruktury wojskowej.

Cieśnina Ormuz nadal zagrożona

Wśród miejsc, gdzie Irańczycy mogą działać swobodnie, jest cieśnina Ormuz – przesmyk, którym w świat pływała arabska ropa, a który Iran zablokował w odpowiedzi na amerykańsko-izraelską agresję. Okazuje się, że irańskie siły zbrojne mają nadal dostęp do trzydziestu z trzydziestu trzech miejsc przechowywania i odpalania pocisków położonych wzdłuż cieśniny. Jak opisuje dziennik, to szczególnie niepokojące dla Amerykanów, bo oznacza, że Irańczycy mogą w każdej chwili zagrozić amerykańskim okrętom stacjonującym w przesmyku, podobnie jak tankowcom czekającym na możliwość tranzytu.

Sytuacja w cieśninie jest wyjątkowo napięta i w każdej chwili może wykoleić zawarty ósmego kwietnia

kruchy rozejm. Irańczycy utrzymują blokadę przesmyku nałożoną na początku wojny, a Amerykanie prowadzą własną – pilnując, by także irańska ropa nie mogła opuszczać regionu. W ostatnich tygodniach dochodzi do niebezpiecznych incydentów – obie strony wzajemnie ostrzeliwują swoje jednostki.

Jak opisują źródła dziennika, Irańczycy są w stanie korzystać z przechowywanych na miejscu mobilnych wyrzutni, są też w stanie przemieszczać pociski w inne miejsca. Tylko trzy z przedwojennych lokalizacji położonych wzdłuż cieśniny są dziś dla nich niedostępne.

Iran wciąż mocny

Irańczycy pozostają mocni nie tylko nad kluczowym przesmykiem. Z tajnych raportów wywiadu wynika, że Iran nadal dysponuje ok. 70 proc. swoich mobilnych wyrzutni w całym kraju, zachował też ok. 70 proc. przed-

wojennych zapasów pocisków. Przy czym ten arsenał obejmuje zarówno pociski balistyczne, które są w stanie osiągnąć innych krajów regionu, jak i mniejszy zapas pocisków manewrujących bliskiego zasięgu, które mogą być używane na lądzie i morzu.

Jak opisuje dziennik, z informacji wywiadu wojskowego USA wynika, że Iran zachował też dostęp do 90 proc. swojego arsenału pocisków i wyrzutni przechowywanych w podziemnych magazynach. Przy czym pozostają one „częściowo lub w pełni operacyjne”. „New York Times” przypomina, że ocena agencji wywiadowczych wskazuje, iż waszyngtońska administracja wprowadzała Amerykanów w błąd. Już 9 marca prezydent zapewniał w rozmowie z CBC News, że „irańskich pocisków została resztką”, a Iran nie ma już nic, jeśli chodzi o kwestie militarne.

Z kolei miesiąc później sekretarz obrony Pete Hegseth zapewniał podczas w Pentagonie, że izraelsko-amerykańska operacja „zdzięsiłkowała irańskie siły zbrojne i sprawiła, że na lata będą niezdolne do walki”. Szacunki wywiadu opisywane dziś przez dziennik powstały niecały miesiąc po konferencji.

Biały Dom ma inne zdanie

Choć po raz pierwszy dziennikarzem udało się dotrzeć do tak szczegółowych danych wywiadu USA na temat stanu irańskiej armii, doniesie-

nia, że jest ona w znacznie lepszej sytuacji, niż twierdzą amerykańscy politycy, pojawiały się już wcześniej. W kwietniu „New York Times” podawał, że według waszyngtońskich urzędników Iran mógł zachować nawet 70 proc. przedwojennego arsenału. Z kolei „Washington Post” w ubiegłym tygodniu przytaczał dane wywiadowcze według których Irańczycy zachowali 75 proc. wyrzutni i 70 proc. pocisków.

Jednocześnie amerykańska armia straciła już w tej wojnie dużą część własnych zapasów ważnej amunicji, w tym pocisków manewrujących Tomahawk, pocisków przechwytyjących Patriot i rakiet ATACMS.

Administracja nie traci jednak rezonu. W odpowiedzi na pytanie „New York Timesa” o ustalenia jego dziennikarzy, rzeczniczka Białego Domu Olivia Wales powtórzyła, że irańska armia została „zmiażdżona”, a każdy, kto uważa, że Iran odtworzył swoje siły „ma urojenia albo jest tubą propagandową” Irańczyków. Dodała, że Trump jest gotów – jak zadeklarował w mediach społecznościowych – oskarżyć o zdradę każdego kto twierdzi, że Irańczycy dobrze sobie radzą.

Także rzecznik Pentagonu Joel Valdez oburzył się na doniesienia dziennika. – To hańba, że „New York Times” i inni działają jako rzecznicy irańskiego reżimu, by przedstawić operację „Epicka Furia” jako coś innego niż historyczne osiągnięcie – skwitował. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34434643

OGŁOSZENIE O OTWARCIU POSTĘPOWANIA DOTYCZĄCEGO SPRZEDAŻY WYMAGALNYCH WIERZYTELNOŚCI BANKOWYCH

Bank BPS S.A. oraz Banki Spółdzielcze z Grupy BPS zapraszają do składania listów intencyjnych do udziału w przetargu na sprzedaż wierzytelności.

Przetarg dotyczy sprzedaży pakietu wymagalnych wierzytelności bankowych należnych Bankowi BPS S.A. oraz Bankom Spółdzielczym Zrzeszonym w Grupie BPS.

Szczegółowe informacje o postępowaniu znajdują się w „**Warunkach Sprzedaży Wierzytelności**” dostępnych na stronie www.bankbps.pl/aktualnosci/

Informacje można uzyskać również kierując pytania na adres: cesjaBS@bankbps.pl



OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34434026

Xcity Investment sp. z o.o. (Grupa PKP) poszukuje partnera inwestycyjnego dla komercyjnego projektu przy ul. Burakowskiej w Warszawie



Szczegóły projektu oraz warunki udziału dostępne są po zeskanowaniu kodu QR lub na stronie: <https://xci.pl/rokowania/>

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34434517

W Sądzie Rejonowym w Kościanie, Wydział I Cywilny, pod sygn. I Ns 312/20, z wniosku Marii Dreczkowskiej toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Franciszce Kowalskiej zd. Miara, córce Macieja i Julianny, zmarłej dnia 28 sierpnia 1963r. w Czempiniu, ostatnio stale zamieszkałej w Czempiniu.

Sąd wzywa zainteresowanych aby w terminie sześciu miesięcy od daty wskazanej w ogłoszeniu zgłosili swój udział w sprawie pod rygorem pominięcia ich praw.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34434254

Syndyk masy upadłości LIBERTY COMMERCIAL PL Sp. z o.o. w upadłości

ogłasza przetarg na sprzedaż sprzętu komputerowego i elektronicznego po cenie nie niższej niż 100% wartości oszacowania.

Cena wywoławcza wynosi 6.780,00 zł netto. Do cen netto należy doliczyć podatek od towarów i usług (VAT)

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejenych kopertach z dopiskiem „PRZETARG – LIBERTY COMMERCIAL PL w terminie do dnia 21 maja 2025 r., do godz. 12:00. Rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. Kontakt: pod nr tel. 601 403 987.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34434751



Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis odeszli.pl



www.nekrologi.wyborcza.pl/34434399

Karolowi Żbikowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd i pracownicy
Platige Image S.A.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34434203

Z głębokim poruszeniem oraz w poczuciu ogromnej straty przyjęliśmy wiadomość o tragicznej śmierci



Ojca

Naszego Szanownego Kolegi i Współpracownika

Pana Konrada Gawrona

W imieniu całej społeczności firmy,

składamy

Panu oraz Najbliższym

wyrazy najgłębszego współczucia.

W tych bolesnych chwilach łączymy się z Państwem w smutku, oferując nasze pełne wsparcie

Zarząd oraz Pracownicy CLIP Group SA

Nie chcą żyć tylko pracą

Dzisiejsi 30-latkowie pamiętają świat kaset magnetofonowych, ale płacą telefonem i coraz częściej myślą o emeryturze. Dla milenialsów ważniejsze od samych zarobków jest poczucie kontroli nad własnym życiem i finansami. To pokolenie, które nauczyło się funkcjonować w ciągłej zmianie – wynika z raportu PKO BP.

Maciej Bednarek

Jeszcze niedawno uwaga firm i mediów była skoncentrowana na fenomenie pokolenia Z. Zetki, a więc dziś osoby mniej więcej w wieku 14-29 lat, miały zmieniać rynek pracy, redefiniować konsumpcję i wyznaczać nowe społeczne trendy, podczas gdy na horyzoncie pojawiły się już alfy – wychowane w świecie algorytmów i sztucznej inteligencji.

Zainteresowanie najmłodszymi pokoleniami wywołało wręcz lukę w badaniach marketingowych nad milenialsami, czyli dzisiejszymi trzydziestolatkami.

– Od pewnego czasu brakowało tak szczegółowych badań dotyczących tej grupy. Być może wynika to z tego, że ludzie w tym wieku zdążyli się już nieco ustatkować. Tymczasem ta grupa wiekowa stanowi blisko dwa miliony naszych klientów. Chcieliśmy lepiej ich poznać, zrozumieć i wiedzieć, jak z nimi rozmawiać – mówi Michał Krejza, dyrektor departamentu marketingu w PKO BP.

Efektom tej potrzeby jest opublikowany właśnie raport „30+” poświęcony pokoleniu trzydziestolatków i towarzysząca mu kampania z udziałem znanych przedstawicieli generacji „30+”, m.in. Kuby Wesołowskiego, Tomasza Ćwiąkały czy Hani Żudziejewicz.

Pokolenie technologicznego przełomu

Kim są dzisiejsi trzydziestolatkowie? Według autorów raportu to pokolenie wyjątkowo różnorodne. Łączy ich analogowe dzieciństwo i dorosłość przypadająca już na czasy cyfrowe. Ten wspólny kod kulturowy stał się punktem wyjścia, od którego jednak każdy odbił w innym kierunku, co sprawia, że ściężki życiowe przedstawicieli tej generacji są bardzo odmienne.

Widać to również w ich sytuacji rodzinnej i modelach życia. Z badania wynika, że 51 proc. trzydziestolatków żyje w małżeństwie, 23 proc. jest singlami, a kolejne 23 proc. pozostaje w związkach nieformalnych. Niemal połowa badanych (48 proc.) mieszka z partnerem i dziećmi, 16 proc. tworzy pary bez dzie-

ci, a 15 proc. nadal mieszka z rodzicami. Większość przedstawicieli tego pokolenia (61 proc.) ma dzieci, najczęściej jedno lub dwoje.

Z badania wynika, że aż 87 proc. „trzydziestek” żyje inaczej, niż pierwotnie planowało. Załedwie 5 proc. deklaruje, że ich życie przebiega zgodnie z wcześniej wytyczonym planem.

Zmienne realia gospodarcze sprawiły, że wielu z nich stało się „mistrzami improwizacji”, często wykonując zawody niezwiązane z wykształceniem.

– Trudno wyobrazić sobie pokolenie, które żyło tak intensywnie i zajmowało się tak skrajnie różnymi rzeczami. Myślę, że to sprawdziło się w wielu rolach zbudowało w tym pokoleniu pewność siebie i gotowość do podejmowania nowych wyzwań – uważa Kuba Wesołowski, aktor i biznesmen.

Zdaniem Edyty Tataruj, dyrektorki biura rozwoju produktów w PKO BP, w przeciwieństwie do pokolenia swoich rodziców, dla których niepowodzenie często bywało życiową tragedią, dzisiejsi 30-latkowie wykazują się większą odwagą i elastycznością.

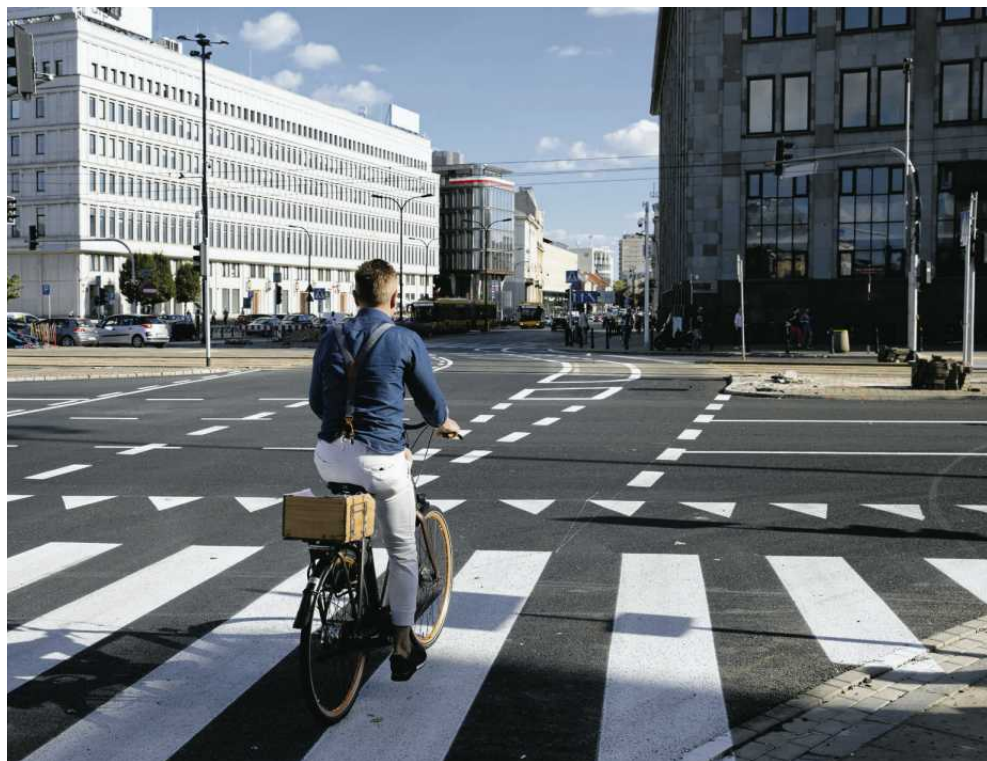
– Jeśli jeden biznes im nie wyjdzie, po prostu idą dalej i próbują kolejnej rzeczy, nie rozpamiętując porażki.

Co trzeci 30-latek myśli o emeryturze

Mileniali pamiętają z dzieciństwa kasy magnetofonowe, ale dziś są pokoleniem cyfrowym – 65 proc. ankietowanych przyznaje, że płaci telefonem. Co piąty posiada kartę kredytową i spłaca kredyt hipoteczny. Aż 62 proc. respondentów deklaruje regularne oszczędzanie, choć – mimo cyfrowej dojrzałości – 25 proc. przedstawicieli tego pokolenia nadal przechowuje oszczędności w gotówce.

Co ciekawe, aż 64 proc. badanych deklaruje, że zdarza im się myśleć o wysokości przyszłej emerytury, a 35 proc. podejmuje konkretne działania, by zabezpieczyć swoją finansową przyszłość.

Jednocześnie nie jest to pokolenie pracoholików. Tylko dla co dziesiątego 30-latka praca sta-



FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Trudno wyobrazić sobie pokolenie, które żyło tak intensywnie i zajmowało się tak skrajnie różnymi rzeczami. Myślę, że to sprawdzanie się w wielu rolach zbudowało

nowi najważniejszy element życia. Połowa badanych uważa ją za ważną, ale nie najważniejszą.

Autorzy raportu podkreślają, że dzisiejszych 30-latków cechuje silna potrzeba kontroli nad własnym życiem. To ważne dla 67 proc. ankietowanych. W kontekście finansów oznacza to świadomość, kiedy można wydawać pieniądze, a kiedy należy je oszczędzać.

– To daje poczucie wolności i swobody. Można mieć dużo pieniędzy i wcale nad nimi nie panować, a można mieć ich relatywnie mniej i mimo to korzystać z życia pełnymi garściami. Jednym z głównych wniosków naszego raportu jest to, że dla 30-latków większe znacze-

nie niż sama wysokość zarobków ma stosunek do pieniędzy i sposób zarządzania nimi – mówi Natalia Matys z firmy badawczej PBS, współautorka badania.

Dlatego autorzy raportu nazywają trzydziestolatków pokoleniem „dobrych chwil”. Zamiast odkładać życie na później, starają się czerpać satysfakcję z codzienności: czasu z bliskimi, rytuałów czy drobnych przyjemności. Aż 76 proc. ankietowanych uważa, że dorosłość nie powinna oznaczać rezygnacji z pasji. Co trzeci korzysta z zajęć dodatkowych, takich jak kursy językowe czy zajęcia sportowe.

Choć raport pokazuje pokolenie żyjące w permanentnej zmianie i dalekie od stabilności znanej ich rodzicom, trzydziestolatkowie nie są grupą rozczarowaną życiem. Wręcz przeciwnie, aż 66 proc. badanych deklaruje, że są zadowoleni ze swojego życia. ●

Raport powstał na podstawie badań ilościowych i jakościowych przeprowadzonych przez firmę badawczą PBS między styczniem a kwietniem 2026 r. Badanie objęło reprezentatywną ogólnopolską próbę 1538 osób w wieku 30-40 lat oraz pogłębione wywiady indywidualne. Patronat nad nim objęła Wyborcza.biz.

Podatek cyfrowy jednak na agendzie rządu?

– To Polska ustala, jakie mamy w Polsce podatki. Firmy z sektora nowych technologii muszą je płacić w naszym kraju, tak jak wszyscy inni – oświadczył podczas spotkania na konferencji Impact’26 minister finansów Andrzej Domański.

Szef resortu finansów zmienia więc retorykę co do podatku cyfrowego. Dotąd był dużo bardziej sceptyczny w tej sprawie. Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku mówił, że „szanse na uchwalenie są bardzo niskie”. Dziś nie mówi już o szansach, a o tym, czyją kompetencją są nowe daniny.

– Przedstawiciele amerykańskiej administracji przedstawiają daleko idący sceptycyzm, ja jestem kon-

sekwentny: to my ustalamy podatki w Polsce – podkreślił jeszcze raz. Nawiązał tym samym choćby do wypowiedzi ambasadora USA w Polsce Toma Rose’a, który jeszcze zanim objął swoją funkcję, mówił, że taki podatek spotka się z reakcją (negatywną) administracji Donalda Trumpa.

Historia samego podatku cyfrowego jest długa jak Wisła. Pierwsze pomysły były już za rządu PiS (wówczas myślało także nad ogólnoeuropejskim podatkiem). Szybko jednak odwołał nową daninę... ówczesny wiceprezydent USA Mike’a Pence. PiS tematu nie ciągnął.

Na polityczną agendę danina od gigantów, takich jak Microsoft, Google, Uber czy Meta, wróciła przed rokiem za sprawą ministra cyfryzacji i wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego.

Argumentował, że podatek cyfrowy może dać nam nawet kilka miliardów złotych dodatkowych wpływów do budżetu, a także będzie sprawiedliwy wobec polskich firm.

Dziś rzeczywiście większość big techów płaci w Polsce minimalne podatki w porównaniu do skali ich zysków, jakie czerpą z naszego rynku. Wiele z tych korporacji wystawia bowiem faktury z europejskich rajów finansowych, np. Irlandii, twierdząc, że to tam świadczy usługi.

Po propozycji Gawkowskiego trwały przepychanki rządowe, bo pomysł nie był koalicji, a jedynie Lewicy. W ostatnich dniach jednak temat nabrał większego tempa. Pomysł podatku cyfrowego wpisano bowiem w wykaz prac rządowych.

Stanowcze słowa ministra finansów trzeba też osadzić w kontekście amerykańskim. Kilka dni temu Republikanie odpytywali swoją administrację, co robi, by wycofać już istniejące podatki cyfrowe. Takie obowiązują na przykład we Francji.

– Podam tylko jeden przykład. Tydzień temu miałem w swoim biurze ministra handlu Polski [chodzi właśnie o ministra Domańskiego – red.]. W Polsce pojawiła się propozycja ustanowienia podatku od usług cyfrowych. Wyciągnąłem wtedy kopię raportu dotyczącego francuskiego podatku od usług cyfrowych z pierwszej kadencji, który doprowadził do nałożenia cel na Francję, pokazałem mu ją i powiedziałem: naprawdę nie chciałbym znaleźć się w sytu-

acji, w której musiałbym opublikować raport, w którym zamiast „Francji” będzie widniała „Polska” – cytuję amerykańskiego urzędnika Jamie-sona Greera polska redakcja Business Insidera.

Kluczowa może być jeszcze jedna sprawa: choć minister finansów mówi, że to Polska decyduje o podatkach, mając na myśli rząd i parlament, to jednocześnie jest jeszcze jedna osoba, która taki podatek musi zatwierdzić: prezydent. A ten dotąd zachowywał się proamerykańsko.

Pytanie więc, czy nie skończy się wetem prezydenta Karola Nawrockiego, nawet jeśli podatek zostanie uchwalony przez rząd oraz zatwierdzony przez Sejm i Senat. ●

Sebastian Ogórek

Franczyza napędza polską przedsiębiorczość

Siła, elastyczność i zdolność do adaptacji. To czynniki, dzięki którym wiele osób decyduje się na prowadzenie własnego biznesu. Coraz częściej wybierają oni model, który łączy swobodę przedsiębiorcy ze wsparciem i bezpieczeństwem, jakie daje doświadczony partner biznesowy. Takim rozwiązaniem jest franczyza.

Francyza jest dziś realnym narzędziem rozwoju przedsiębiorczości, szczególnie w sektorze mikro i małych firm, które stanowią fundament polskiej gospodarki. Taki model pozwala ograniczyć ryzyko związane z rozpoczynaniem działalności, daje dostęp do gotowych rozwiązań operacyjnych, technologicznych i logistycznych oraz umożliwia rozwój biznesu nawet osobom bez wcześniejszego doświadczenia w handlu czy własnym biznesie.

Żabka – nr 1 w Polsce

Jednym z największych ekosystemów przedsiębiorczości w Polsce jest dziś sieć sklepów Żabka. Pod zielonym szyldem działa już ponad 12 800 tys. sklepów prowadzonych przez blisko 11 tys. franczyzobiorców. To tysiące lokalnych przedsiębiorców, którzy każdego dnia rozwijają własne biznesy, tworzą miejsca pracy i integrują lokalne społeczności.

– W Żabce współpracujemy obecnie z blisko 11 tys. przedsiębiorców, którzy realnie chcą zmieniać swoje życie i rozwijać własny biznes. Widzimy, że przedsiębiorczość w Polsce to nie tylko sposób zarabiania pieniędzy, ale przede wszystkim postawa oparta na ambicji, samodzielności i gotowości do działania – podkreśla Przemysław Kijewski, COO Żabka Polska.

Przedsiębiorczość bliżej ludzi

Rozwój franczyzy w Polsce na przykładzie Żabki pokazuje, że własny biznes może być dostępny dla znacznie szerszego grona osób niż jeszcze kilka lat temu. Dziś przedsiębiorcami zostają nie tylko osoby z doświadczeniem handlowym, ale również ludzie zmieniający ścieżkę kariery, wracający z emigracji, młodzi absolwenci czy osoby po wielu latach pracy na etacie.

Franczyza odpowiada na jedną z największych barier związanych z zakładaniem działalności gospodarczej, czyli obawę przed ryzykiem i brakiem doświadczenia. W modelu Żabki próg wejścia wynosi około 5 tys. zł wkładu własnego. Franczyzobiorca otrzymuje gotowy, wyposażony i zatowarowany sklep, wsparcie logistyczne, szkoleniowe i technologiczne oraz opiekę partnerów sprzedaży. To kompleksowe wsparcie sprawia, że coraz więcej osób decyduje się na własny biznes w modelu franczyzowym.

– Nasz model biznesowy pozwala rozpocząć działalność bez wcześniejszego doświadczenia w handlu. Choć przedsiębiorca działa lokalnie, korzysta z siły rozpoznawalnej, ogólnopolskiej marki. Naszą ideą jest franczyzocentryczność, czyli rozwijanie biznesu w taki sposób, aby wspierać sukces franczyzobiorców – mówi Przemysław Kijewski z Żabka Polska.

Potwierdzeniem skuteczności tego podejścia było otrzymanie przez Żabkę 1. miejsca w 22. Rankingu Sieci Franczyzowych, Partnerskich i Grup Zakupowych 2026 magazynu „Handel”. Wyróżnienie podkreśla skalę roz-



woju sieci oraz konsekwentne inwestycje w rozwiązania wspierające przedsiębiorców prowadzących sklepy pod zielonym szyldem.

Lokalny biznes, realny wpływ

Znaczenie franczyzy wykracza dziś daleko poza sam handel. Lokalne sklepy pod zielonym szyldem są ważnym elementem życia społeczności, tworzą miejsca pracy i wzmacniają gospodarki regionów. Cały ekosystem Grupy Żabka odpowiada już za ponad 71,3 tys. miejsc pracy w Polsce i generuje ok 0,4% PKB kraju. Blisko 18 mln osób mieszka dziś w promieniu 500 metrów od najbliższej Żabki, a każdego dnia w całej sieci realizowanych jest około 4,3 mln transakcji.



W Żabce konsekwentnie rozwijamy model franczyzy, który na pierwszym miejscu stawia naszych franczyzobiorców, dając im poczucie bezpieczeństwa i realne wsparcie w prowadzeniu własnego biznesu. Takie podejście znajduje dziś uznanie w branży, co odbieramy jako potwierdzenie, że ten model po prostu się sprawdza. – mówi Przemysław Kijewski, COO Żabka Polska.

Rozwój sieci oznacza jednocześnie rozwój lokalnej przedsiębiorczości, szczególnie w mniejszych miejscowościach, gdzie nowe sklepy często stają się impulsem do aktywizacji lokalnego rynku pracy. Co istotne, model franczyzowy otwiera biznes również dla grup, które rzadziej decydują się na własną działalność. W Żabce aż 65 proc. franczyzobiorców stanowią kobiety. To wynik zdecydowanie wyższy niż średnia dla jednoosobowych działalności gospodarczych w Polsce.

Technologia wspiera przedsiębiorców

Nowoczesna przedsiębiorczość coraz silniej opiera się również na technologii. Dla mikroprzedsiębiorców do-

stęp do zaawansowanych narzędzi cyfrowych jeszcze kilka lat temu był często poza zasięgiem. Dziś rozwiązania technologiczne stają się jednym z kluczowych elementów przewagi konkurencyjnej. Franczyzobiorcy Żabki korzystają z narzędzi takich jak Cyberstore, Optiplan, Asystent Żabka czy SprzedawcaPRO. Pozwalają one zdalnie monitorować sprzedaż, zarządzać dostawami, analizować wyniki i organizować pracę zespołu nawet z poziomu telefonu. Elastyczność, szybkie reagowanie na potrzeby klientów oraz dostęp do danych stają się dziś podstawą skutecznego prowadzenia biznesu.

– Nowoczesne technologie pomagają ograniczać czas poświęcany na kwestie operacyjne i obniżają koszty prowadzenia działalności. Dzięki temu przedsiębiorca może skoncentrować się na rozwoju biznesu oraz na budowaniu relacji z klientami – podkreśla Przemysław Kijewski, COO Żabka Polska.

Franczyza jako szkoła przedsiębiorczości

Współczesna franczyza coraz częściej pełni również funkcję edukacyjną. Wiele osób dopiero dzięki takiemu modelowi zdobywa pierwsze doświadczenia związane z prowadzeniem firmy, zarządzaniem zespołem czy finansami. Dlatego Żabka rozwija programy wspierające kompetencje biznesowe swoich partnerów. Akademię Przedsiębiorczości ukończyły już setki franczyzobiorców, zdobywając wiedzę z zakresu zarządzania, finansów i organizacji pracy. Sieć prowadzi również program „Bezpieczny Start”, który pozwala przyszłym franczyzobiorcom sprawdzić się w prowadzeniu sklepu w praktyce – z pełnym wsparciem operacyjnym i szkoleniowym – jeszcze zanim zdecydują się na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

To pokazuje, że franczyza może być dziś czymś więcej niż modelem biznesowym. Dla wielu osób staje się pierwszym krokiem do świadomego i odpowiedzialnego wejścia w świat przedsiębiorczości.

W świecie, w którym coraz więcej osób szuka niezależności zawodowej, ale jednocześnie oczekuje stabilności i wsparcia, franczyza odgrywa coraz większą rolę w rozwoju polskiej gospodarki. Łączy lokalność z siłą dużej organizacji, doświadczenie z nowoczesną technologią oraz przedsiębiorczość z bezpieczeństwem biznesowym. To właśnie dlatego staje się jednym z najważniejszych narzędzi wspierających rozwój przedsiębiorczości w Polsce.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO
o wydaniu decyzji

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), zawiadamia się, że w dniu 8 kwietnia 2026 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 69/SPEC/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 541 na odcinku od km 93+956 do km 94+586 i od km 94+708 do km 94+984 na terenie miasta Sierpc”. Przedmiotowej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Zarząd Województwa Mazowieckiego, ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa, działający poprzez pełnomocnika – Pana Rafała Jakubickiego.

Stronami postępowania w sprawie są: wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem.

Inwestycja zlokalizowana jest na terenie miasta Sierpc, powiat sierpecki, województwo mazowieckie.

Działki usytuowania obiektu:

– numery działek w projektowanym pasie drogowym, podlegające podziałowi, przechodzące na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego – Województwo Mazowieckie (w nawiasach numery działek po podziale, **tłustym** drukiem numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):

powiat sierpecki, jednostka ewidencyjna: 142701_1 Sierpc

obręb ewidencyjny 0001 Sierpc, działki o nr ewidencyjnym: 3/35 (**3/56**, 3/57), 3/51 (**3/58**, 3/59), 1633 (**1633/1**, 1633/2), 1618 (**1618/1**, 1618/2), 2190/2 (**2190/3**, 2190/4), 2191/1 (**2191/3**, 2191/4), 2199 (**2199/1**, 2199/2), 2200/2 (**2200/3**, 2200/4), 3299/6 (**3299/14**, **3299/15**, 3299/16), 3299/5 (**3299/12**, 3299/13), 3299/8 (**3299/17**, 3299/18), 1466 (**1466/1**, 1466/2), 1467 (**1467/1**, 1467/2), 1468/2 (**1468/5**, 1468/6), 1468/1 (**1468/3**, 1468/4), 1439/2 (**1439/3**, 1439/4), 3331 (**3331/1**, 3331/2), 1435 (**1435/1**, 1435/2), 1469/1 (**1469/3**, 1469/4), 1470 (**1470/1**, 1470/2), 1471/1 (**1471/7**, 1471/8), 1472 (**1472/1**, 1472/2), 1487/1 (**1487/3**, 1487/4), 1143/2 (**1143/4**, 1143/5), 1432/1 (**1432/4**, 1432/5), 1487/2 (**1487/5**, 1487/6), 1363/5 (**1363/10**, 1363/11), 1362/45 (**1362/67**, 1362/68), 1361 (**1361/1**, 1361/2), 1347/9 (**1347/12**, 1347/13), 1344/4 (**1344/6**, 1344/7), 1343/2 (**1343/3**, 1343/4), 1341/2 (**1341/3**, 1341/4), 1340/2 (**1340/3**, 1340/4), 1339/2 (**1339/3**, 1339/4), 1440 (**1440/1**, 1440/2),

– numery działek w projektowanym pasie drogowym, do przejęcia w całości pod inwestycję, przechodzące na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego – Województwo Mazowieckie:

powiat sierpecki, jednostka ewidencyjna: 142701_1 Sierpc

obręb ewidencyjny 0001 Sierpc, działki o nr ewidencyjnym: 3/38, 2190/1, 2784/2, 1363/4, 1362/41, 1362/47,

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 541:

powiat sierpecki, jednostka ewidencyjna: 142701_1 Sierpc

obręb ewidencyjny 0001 Sierpc, działki o nr ewidencyjnym: 3/39, 2200/1, 1157/2, 1157/3, 1609/3, 2863/1, 2864/3, 2865/2,

– numery działek podlegających ograniczeniu, niewchodzących w skład projektowanego pasa drogowego, przeznaczonych pod budowę/przebudowę sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych, zjazdów oraz rozbiórki istniejących obiektów budowlanych (w nawiasie numer działki po podziale, która objęta jest ograniczeniem):

powiat sierpecki, jednostka ewidencyjna: 142701_1 Sierpc

obręb ewidencyjny 0001 Sierpc, działki o nr ewidencyjnym: 3/51 (3/59), 1633 (1633/2), 2190/2 (2190/4), 2191/1 (2191/4), 2199 (2199/2), 2200/2 (2200/4), 3299/6 (3299/16), 3299/5 (3299/13), 1487/1 (1487/4), 1143/2 (1143/5), 1362/45 (1362/68), 1341/2 (1341/4), 1340/2 (1340/4), 1339/2 (1339/4), 3339, 1144/6, 2868, 1617, 1616, 1615, 1614, 1157/5, 1613, 1612/2, 1157/4, 1146, 1346/3, 2191/2, 1362/48, 1346/2, 1147, 1338/2, 1130/1, 1344/5, 1347/5, 1148, 1145/1, 1432/3, 1433/2.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuje się, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej posiadającej rygor natychmiastowej wykonalności – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5 % wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 4g ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „jeżeli decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, decyzja ustalająca wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 60 dni od dnia nadania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności.” Oświadczenie o wydaniu nieruchomości przeznaczonej pod inwestycję dotychczasowy właściciel może przestać na adres inwestora.

Od ww. decyzji stronom przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni od skutecznego doręczenia, do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu w dniach **14 maja 2026 r. – 28 maja 2026 r.**

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, Punkt Obsługi Klienta pokój nr 7, w następujących godzinach: poniedziałek 13-16 oraz w czwartek 8-12), **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas jej trwania strony nie uzyskują informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania ani nie otrzymają informacji merytorycznych. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Data publicznego obwieszczenia: 14 maja 2026 r.

WIR-I.7820.2.27.2024.RR

Warszawa/34433444

WSM „Żoliborz Centralny" w Warszawie

(01-585) z siedzibą przy ul. Próchnika 6,

ogłasza przetarg nieograniczony pisemny

na ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego o pow. 23,02 m² przy ul. Próchnika 8 w Warszawie.

Cena wywoławcza 469.000,00 zł.

Lokal można oglądać od dnia 14.05.2026 r. do dnia 09.06.2026 r.

Oferty można składać do dnia 10.06.2026 r. do godz. 15:30.

Rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się w dniu 11.06.2026 r. o godz. 12:00 w siedzibie Spółdzielni (sala konferencyjna).

Informacje o szczegółach i warunkach przetargu zamieszczone są na stronie internetowej Spółdzielni www.wsm-zc.waw.pl

Warszawa/34433942

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 20 listopada 2025 r. wpłynął do tutejszego organu wniosek, uzupełniony w dniu 14 stycznia 2026 r., a następnie zmieniony w dniu 15 stycznia 2026 r., w dniu 3 marca 2026 r., w dniu 17 marca 2026 r. oraz w dniu 27 marca 2026 r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 727 na odcinku od km 45+217 do km 47+500 na terenie gminy Szydłowiec, powiat szydłowiecki”.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Zarząd Województwa Mazowieckiego, reprezentowany przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, działający przez pełnomocnika Pana Dawida Walczyńskiego.

Działki usytuowania obiektu (gmina Szydłowiec, powiat szydłowiecki, województwo mazowieckie)

- numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 727:

jednostka ewidencyjna 143005_4, obręb 0001 Szydłowiec – działki o nr ew.: 268/4, 268/7, 6070, 3908/1, 3908/3,

jednostka ewidencyjna 143001_2, obręb 0016 Pawtów – działki o nr ew.: 1105/1, 1099/2;

jednostka ewidencyjna 143005_5, obręb 0011 Rybianska – działka o nr ew.: 362/1;

- numery działek przechodzące w całości pod projektowany pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 727 stanowiące własność Województwa Mazowieckiego:

jednostka ewidencyjna 143005_4, obręb 0001 Szydłowiec – działki o nr ew.: 269/1, 537/2, 1863/8, 169/1;

- numery działek przechodzące w całości pod projektowany pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 727

jednostka ewidencyjna 143005_4, obręb 0001 Szydłowiec – działki o nr ew.: 1981/21, 1981/8;

- numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 722 (w nawiasach numery działek po podziale, **tłustym drukiem** – numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję, przechodzące na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego,):

jednostka ewidencyjna 143005_4, obręb 0001 Szydłowiec – działki o nr ew.: 269/2 (**269/3**, 269/4), 270 (**270/1**, 270/2), 273 (**273/1**, 273/2), 275 (**275/1**, 275/2), 280 (**280/1**, 280/2), 284 (**284/1**, 284/2), 294 (**294/1**, 294/2), 297 (**297/1**, 297/2), 308 (**308/1**, 308/2), 325 (**325/1**, 325/2), 326 (**326/1**, 326/2), 327 (**327/1**, 327/2), 328 (**328/1**, 328/2), 329 (**329/1**, 329/2), 330 (**330/1**, 330/2), 331 (**331/1**, 331/2), 332 (**332/1**, 332/2), 333 (**333/1**, 333/2), 405/1 (**405/3**, 405/2), 4791/2 (**4791/3**, 4791/4), 467/1 (**467/2**, 467/3), 468 (**468/1**, 468/2), 511/1 (**511/3**, 511/4), 511/2 (**511/5**, 511/6), 3721/1 (**3721/9**, 3721/10), 3721/8 (**3721/11**, 3721/12), 513 (**513/1**, 513/2), 515 (**515/1**, 515/2), 537/4 (**537/8**, 537/9), 537/3 (**537/6**, 537/7), 3913/6 (**3913/23**, 3913/24), 3913/17 (**3913/25**, 3913/26), 3913/19 (**3913/27**, 3913/28), 3913/14 (**3913/29**, 3913/30, 3913/31), 4029/5 (**4029/9**, 4029/10), 4029/6 (**4029/11**, 4029/12), 4029/3 (**4029/7**, 4029/8), 1981/2 (**1981/54**, 1981/55), 6065 (**6065/1**, 6065/2), 1880/1 (**1880/5**, 1880/6), 1875/6 (**1875/13**, 1875/14), 1875/8 (**1875/15**, 1875/16), 1875/4 (**1875/11**, 1875/12), 1874/2 (**1874/5**, 1874/6), 1874/1 (**1874/3**, 1874/4), 1873 (**1873/1**, 1873/2), 3742/1 (**3742/5**, 3742/6), 250 (**250/1**, 250/2), 249 (**249/1**, 249/2), 248 (**248/1**, 248/2), 247/2 (**247/5**, 247/6), 247/1 (**247/3**, 247/4), 245 (**245/1**, 245/2), 244 (**244/1**, 244/2), 243 (**243/1**, 243/2), 242 (**242/1**, 242/2), 241 (**241/1**, 241/2), 240 (**240/1**, 240/2), 239 (**239/1**, 239/2), 219 (**219/1**, 219/2), 178 (**178/1**, 178/2), 177 (**177/1**, 177/2), 173 (**173/1**, 173/2), 172 (**172/1**, 172/2), 171 (**171/1**, 171/2), 169/2 (**169/3**, 169/4);

- numery działek podlegających ograniczeniu w korzystaniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu, budowę lub przebudowę urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, budowę lub przebudowę innych dróg publicznych, budowę lub przebudowę zjazdów (działka pogrubiona – numer działki pozostająca przy obecnym właścicielu):

jednostka ewidencyjna 143005_4, obręb 0001 Szydłowiec – działki o nr ew.: 269/2 (**269/4**), 331 (**331/2**), 332 (**332/2**), 333 (**333/2**), 405/1 (**405/4**), 405/2, 4790/2, 467/1 (**467/3**), 500, 503/2, 503/1, 511/1 (**511/4**), 511/2 (**511/6**), 3721/1 (**3721/10**), 3721/4, 3721/5, 3721/6, 3721/8 (**3721/12**), 512, 513 (**513/2**), 515 (**515/2**), 521, 536, 537/4 (**537/9**), 537/3 (**537/7**), 538, 3913/4, 3913/17 (**3913/26**), 3913/19 (**3913/28**), 3913/14 (**3913/30**), 3913/14 (**3913/31**), 3911, 3906, 168/6, 239 (**239/2**), 241(**241/2**), 242 (**242/2**), 243 (**243/2**), 245 (**245/2**), 249 (**249/2**), 250 (**250/2**), 1861, 1880/3, 1880/1 (**1880/6**), 6065 (**6065/2**), 1974/1, 6021, 6022, 6037, 1977/1, 1981/4, 4029/3 (**4029/8**), 4029/6 (**4029/12**), 4029/5 (**4029/10**), 284 (**284/2**), 4790/1, 4791/2 (**4791/4**), 469, 470, 475/3, 484, 486, 495, 537/5, 537/5, 3913/6 (**3913/24**), 178 (**178/2**), 1868/14, 1868/15, 1868/4, 1869/2, 1870/2, 3742/1 (**3742/6**), 1873 (**1873/2**), 1874/1 (**1874/4**), 1874/2 (**1874/6**), 1875/4 (**1875/12**), 1875/8 (**1875/16**), 1875/6 (**1875/14**), 1878/2, 1879/1, 6036, 1977/9, 1980/1, 1980/2, 1979.

Stronami postępowania w sprawie są wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem.

Ponadto zawiadamia się, że w dniu 31 marca 2026 r. zostało wydane postanowienie Nr 439/SAAB/2026 w trybie art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2026 r., poz. 524), nakładające na inwestora obowiązek usunięcia, w terminie 30 dni, nieprawidłowości i braków w projekcie budowlanym.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim, w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa w Delegaturze – Placówce Zamiejscowej w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, 26-600 Radom (pok. 204), godz. przyjęć w poniedziałki w godz. 13⁰⁰ – 16⁰⁰ oraz w czwartki w godz. 8⁰⁰ – 12⁰⁰, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy, do dnia wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie informuję, iż w trakcie prowadzonego postępowania, o czynnościach tutejszego organu, strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 Kpa.

Data publicznego obwieszczenia 14 maja 2026 r.

WIR-I.7820.2.38.2025.IK1

Warszawa/34433913

Białostocki Ośrodek Sportu i Rekreacji ogłasza przetarg nieograniczony prowadzony na podstawie art. 70¹ i n. Kc, na sprzedaż środka trwałego – maszyny do pielęgnacji lodu Zamboni 552 Electric, rok prod. 2007.

Oferty należy składać do dnia 29 maja 2026 r. do godziny 10.00 w siedzibie BOSiR.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Ośrodka przy ul. Włóknienniczej 4 w Białymstoku, a także na stronie internetowej www.miejskoaktywni.pl

Białystok/34434560

Na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń

Urzędu Dzielnicy Targówek m.st.

Warszawy i na stronie internetowej

Zakładu Gospodarowania

Nieruchomościami w Dzielnicy

Targówek m.st. Warszawy został

opublikowany na okres 21 dni

wykaz nr ZGN/7/2026 dotyczący przeznaczenia nieruchomości do wydzierżawienia na okres do 3 lat.

Warszawa/34434335

Słowno
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj  w  APLIKACJI WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację



Karol Nawrocki chce nowej ustawy zasadniczej

Narcyzm konstytucyjny

To rządzący muszą się przystosować do konstytucji – a nie zmieniać ją na wygodniejszą dla nich.

W ustrój mieszany wpisane jest nieuchronnie napięcie, zwłaszcza w okresach koabitacji.

Sadurski



Państwa zazwyczaj przyjmują nowe konstytucje w chwilach traumatycznych. Może to być wyzwolenie narodu spod kolonialnego ucisku – jak np. w przypadku Stanów Zjednoczonych w 1787 r. albo Indii w 1949 r. Może to być rewolucja – jak w przypadku konstytucji francuskiej z 1791 r. Może być drugocąca klęska wojenna, w wyniku której upada dawny reżim, jak w przypadku Niemiec czy Japonii po II wojnie światowej. Może to być fundamentalna zmiana ustroju – jak po upadku komunizmu, apartheidu czy autorytarno-militarnych ustrojów w Azji Wschodniej lub Ameryce Południowej. Może być rozpad dawnego państwa na części składowe – jak w przypadku państw post-jugosłowiańskich lub Czech i Słowacji.

Ale państwa przyjmują nowe konstytucje także bez takich tak głębokich tektonicznych wstrząsów, lecz po prostu, gdy ustrój okazuje się niefunkcjonalny. Tak było we Francji w 1958 r., gdy General De Gaulle uznał, że ustrój IV Republiki jest dramatycznie niestabilny i że pora na radykalną zmianę, zwłaszcza w obliczu kryzysu algierskiego i puczu wojskowych.

Tyle, że Karol Nawrocki nie jest Karolem de Gaullem, a Polska końca trzeciej dekady XXI wieku nie przypomina Francji sprzed 70 lat. Inicjatywie Karola Nawrockiego nie towarzyszy żadna racjonalna argumentacja, wskazująca na potrzebę nowej ustawy zasadniczej. Wszystko, co prezydent i jego współpracownicy powiedzieli na ten temat, wskazuje, że główną motywacją jest chęć ubogacenia prezydentury czymś ozdobnym, symbolicznym, o barokowym charakterze. Jest to więc motywacja narcystyczna, a nie polityczna; związana z egotyzmem, a nie troską o dobro wspólne.

Karol Nawrocki, wysuwając pomysł nowej konstytucji na 2030 rok, zachowuje się trochę jak Król Maciuś Pierwszy z książki Janusza Korczaka, który postanowił przyjąć tytuł „Król Maciuś Pierwszy Reformator” dla dodania sobie powagi w oczach swych ministrów. Tyle, że to była książka dla dzieci, a „reformy” Maciusia doprowadziły do chaosu. Warto, by Karol Nawrocki przemyślał tę naukę.

Drugim źródłem refleksji powinny być fatalne doświadczenia z „nową konstytucją” jego poprzednika, Andrzeja Dudy. Już chyba mało kto pamięta, że w 2018 roku, rozpaczliwie poszukując dla siebie jakiejś podmiotowej roli w polskiej polityce, zaproponował on referendum w sprawie zmiany konstytucji.



• Prezydent Karol Nawrocki na obchodach święta Konstytucji 3 Maja

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

„Ambicja jednej władzy musi być kontrowana przez ambicję drugiej” – tak James Madison widział gwarancje zapobiegania tyranii

Andrzej Duda oceniał, że konstytucja z roku 1997 była rzekomo „aktem stanu przejściowego”. To oczywista nieprawda. Takim aktem przejściowym była Mała Konstytucja z roku 1992, która umożliwiała transformację państwa monopartyjnego w demokrację i przygotowała grunt pod całościową, pełną ustawę zasadniczą. Konstytucja z 1997r. była właśnie takim aktem, obliczonym na pokolenia.

Drugim powodem, przytaczanym całkiem na serio przez Andrzeja Dudę było to, że konstytucja ukazała swoje braki, z których głównym był... brak zapobieżenia podniesieniu wieku emerytalnego. To był prawniczy absurd, bo wiek emerytalny w Polsce, jak i prawie wszędzie na świecie, jest regulowany ustawą i nie ma żadnego powodu, by został konstytucyjnie zamrożony.

O konstytucyjnych perypetiach Andrzeja Dudy warto jednak pamiętać, gdyż wynika z nich przynajmniej jedna lekcja, a mianowicie to, że dla tak poważnego aktu potrzebne są poważne motywy. Tymczasem pomysł Karola Nawrockiego jest jeszcze mniej poważny niż pomysł jego poprzednika, gdyż w obecnym przypadku motyw nie tyle są niepoważne, ile ich po prostu nie ma.

Już po ogłoszeniu swej chęci przydania sobie splendoru przez obdarowanie Polski konstytucją, Karol Nawrocki i jego współpracownicy na przykładzie rzucili kilka hasel mających wesprzeć ten pomysł jakimiś uzasadnieniami. Usłyszeliśmy więc od niego banały, że Polska przeżywa obecnie „moment konstytucyjny”, bezrefleksyjnie powtarzające pojęcie amerykań-

skiego konstytucjonalisty Bruce’a Ackermana z Yale. Tyle że dla Ackermana „moment” konstytucyjny wynika z fundamentalnego kryzysu, ale nie takiego, który jest zawiniony przez aktualnego prezydenta. Drugi banal, jaki usłyszeliśmy, to to, że obecna ustawa zasadnicza „spełniła swoją funkcję w okresie transformacji”, ale dziś „już się nie sprawdza”. To powtórzenie błędnej tezy Andrzeja Dudy o „przejściowym” charakterze konstytucji z 1997 roku.

Jedyny poważny, merytoryczny zarzut pod adresem obecnej konstytucji wyraża się w zdaniu, że „tak daleko nie może, że władza w Polsce rozkłada się na dwa ośrodki”. Chodzi, rzecz jasna, o relacje między dwoma Pałacami.

Tyle, że ustrój mieszany, przyjęty świadomie przez twórców obecnej konstytucji, jest mądrą realizacją amerykańskiej zasady „checks and balances”, czyli ograniczeń i równoważenia się władz, wyrażonej w art. 10 polskiej konstytucji. Podział i równoważenie się władz przebiega nie tylko między trzema gałęziami: władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, ale także wewnątrz władzy wykonawczej. Jej głównym organem centralnym jest Rada Ministrów, ale jej władza jest miarowana przez prezydenta, który ma własną legitymację, wynikającą z oddzielnych wyborów bezpośrednich. Naczelnym instrumentem jego władzy jest weto prezydenckie. Z kolei większość kompetencji prezydenckich ograniczona jest koniecznością kontrasygnaty przez premiera. Tak w polskich warunkach realizowana jest maksyma jednego z amerykańskich ojców założycieli, że „ambicja jednej władzy musi być kontrowana przez ambicję drugiej”. Tak James Madison widział gwarancje zapobiegania tyranii.

W ustrój mieszany wpisane jest nieuchronnie napięcie, zwłaszcza w okresach koabitacji, czyli gdy prezydent i premier wywodzą się z różnych obozów politycznych. Ale drogą zapobiegania przekształcaniu się tych na-

pięć w kryzys konstytucyjny jest lojalne współdziałanie naczelných organów zgodnie z konstytucją, a nie odrzucenie konstytucyjnych barier. Rozdrażnienie, wynikające z ograniczeń konstytucyjnych, oznacza odrzucenie reguł gry po tym, jak wygrało się wybory na podstawie tych reguł, ale zaraz potem zaczęły one piastuna urzędu uwierać.

To rządzący muszą się przystosować do konstytucji – a nie zmieniać ją na wygodniejszą dla nich. Jak pisze Tom Ginsburg, wybitny konstytucjonalista z Uniwersytetu Chicagowskiego, konstytucje wypełniają swe główne zadania, „takie jak utrwalenie fundamentalnych zasad albo ustalanie normatywnych instrukcji dla władzy politycznej, coraz lepiej z wiekiem”. Jak dobre wino, z czasem nabierają one treści wynikających z praktyki, obyczajów i społecznych norm.

Nie znaczy to oczywiście, że wszystko w konstytucji 1997 r. jest idealne i że nie należy rozważyć pewnych poprawek

– ale właśnie poprawek, a nie gruntownej zmiany. Na pewno warto zmienić tryb wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego, wprowadzając przynajmniej wymóg większości kwalifikowanej, jak proponował to projekt Fundacji Batorego, a ja bym poszedł jeszcze dalej, czyli „dywersyfikując” obsadzanie stanowisk w trybunale i dzieląc tę kompetencję np. między Sejm, Senat i prezydenta. Tak zapobiec można panującej obecnie regule, że w trybunale „zwyczajca bierze wszystko”.

Naczelną jednak bolączką ustroju jest niedowład egzekwowania odpowiedzialności konstytucyjnej. Konstytucja z 1997 r. wyraża pewną naiwność co do dobrej woli najwyższych urzędników. Trybunał Stanu jest praktycznie bezzębny, a instytucja „impeachmentu” – zdjęcie najwyższych urzędników z urzędu – de facto nie istnieje.

Nie ma więc szans na działania w odpowiedzi na delikty konstytucyjne prezydenta – np. na jego zaniechania w przyjęciu zaprzysiężenia nowych sędziów TK albo wręczenia nominacji ambasadorskich czy profesorskich. Bezkarność takich ekscesów jest szokującym defektem aktualnej Konstytucji.

Tyle, że nie jestem pewny, czy akurat o to chodzi Karolowi Nawrockiemu w dążeniu do konstytucyjnej reformy. ●
Wojciech Sadurski

Wojciech Sadurski jest profesorem prawa na Uniwersytecie Sydneyjskim i profesorem w Centrum Europejskim UW. Członek Rady Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka i Rady Instytutu Spraw Publicznych. Członek Komisji Weneckiej od 11 marca 2026. Artykuł reprezentuje poglądy autora, a nie Komisji Weneckiej.

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

KONKURS W CIE

W pierwszym półfinale 70. Konkursu Piosenki Eurowizji Alicja Szemplińska świetnie zaśpiewała „Pray”, dzięki czemu awansowała do finału. Reprezentant Izraela został za to wybuczany.



Jarek Szubrycht

Po udanym występie na pierwszym półfinale 70. edycji Konkursu Piosenki Eurowizji reprezentująca Polskę Alicja Szemplińska awansowała do sobotniego finału. Absolutnie zasłużenie, choć przy ogłoszeniu wyników było nerwowo, bo wymieniona została jako ostatnia z dziesiątki.

W finale znaleźli się również artyści z Belgii, Chorwacji, Finlandii, Grecji, Izraela, Litwy, Mołdawii, Serbii i Szwecji.

SKUTECZNA HYBRYDA SZEMPLIŃSKIEJ

Szemplińska świetnie zaśpiewała „Pray”, czyli hybrydę soulowego songu w stylu Beyoncé z koturnową eurowizyjną baladą w stylu retro. Na pewno jest to bardziej współczesne i... Cóż, gustowniejsze od ubiegłorocznej propozycji Justyny Steczkowskiej, o słowiańskich bachanaliach Donatana nie wspominając. No

i przy tym bardziej uniwersalne i zrozumialsze za górami, za lasami.

„Pray” jest też, mimo całego swojego patosu, bardziej przystępne od hymnów Michała Szpaka czy Ochmana. Do tego naprawdę świetnie to wszystko wyglądało – i nie tyle mam na myśli blaszany gorset Alicji, ile fascynujący układ taneczny wykonany na stromej pochylni.

Niezależnie od tego, które miejsce ostatecznie Szemplińska zajmie w konkursie, już teraz śmiało można jej występ zaliczyć do naszych najlepszych eurowizyjnych prób.

Koncert prowadzili Victoria Swarovski i Michael Ostrowski, osoby o swojsko brzmiących nazwiskach. Łatwo było więc wysnuć przypuszczenie, że występ Alicji nie był jedynym polskim akcentem w półfinale. Tyle tylko, że Victoria jest z tych Swarovskich, jest dziedziczką jubilerskiego imperium i korzenie ma w Czechach. Ostrowski natomiast sam sobie wybrał taki pseudonim, bo w dowodzie ma Michaela Stockingera. Nie wiem, czy z tych Stockingerów.

Przy zwycięzcach eurowizyjnych półfinału nie podaje się kolejności. Nie wiadomo zatem, kto zdominował ten wieczór, a kto ledwie się prześliznął. Pozostałych finalistów przedstawię zatem

• Alicji Szemplińskiej podczas wykonywania „Pray” towarzyszył zespół tancerzy

FOT. PAP/EPA/HANNIBAL HANSCHKE

w kolejności, w jakiej wystąpili we wtorkowy wieczór.

COOL PATRIOTYZM I CHŁOSTA

Tegoroczny konkurs otworzył Satoshi z Mołdawii, który trochę swoją ojczyznę wychwalał, a trochę wyśmiewał. Taki cool patriotyzm, któremu trudno przypisać łatkę nacjonalizmu i który zapewne pozwala uczestnikom pozyskiwać środki na teledyski oraz oprawę sceniczną nie tylko z ministerstwa kultury, ale również z resortów turystyki i spraw zagranicznych. Choreografia każe przypuszczać, że w tym przypadku i z ministerstwa sportu. Muzycznie „Viva, Moldova!” to trochę raprock, trochę turbofolk, trochę Ricky Martin po tygodniu w Kiszyniowie, a więc stężenie energii bliskie groteski – ale to przecież Eurowizja, tu nie da się przesadzić.

Felicia przyjechała ze Szwecji, by przejść do finału z dancepopową chłostą zatytułowaną „My System”. Wiadomo, że Szwedzi mają eurowizyjny system tak rozpracowany, że awans to dla nich kaszka z mlekiem. Przyznaję jednak, że gdyby konkurs składał się tylko z takich

piosenek, nigdy bym się nim nie zainteresował. Za to maska, oczywiście, ciekawa. A jej historia jeszcze ciekawsza – Felicia zdobyła wcześniej wielką popularność w swojej ojczyźnie pod pseudonimem Fröken Snusk, śpiewając kabaretowy pop w kominiarce na głowie. Teraz ma repertuar trochę poważniejszy, więc pokazuje pół twarzy. A we Fröken Snusk wciela się już inna pani.

Chorwacki Lelek to popfolkowy kwintet złożony z pięknie śpiewających pań – tak urodziwych, że mogą sobie pozwolić na stylizację na wiedźmy. Zaśpiewały „Andromedę”, podobno utwór o smutnym losie chorwackich kobiet pod rządami Imperium Osmańskiego. To wszystko na tle jakowychś czarów-marów, dobrze współgrających z posępną atmosferą piosenki. Dla lepszego efektu jedna z wokalistek raczyła nawet lewitować. Spodziewany finał.

Przebrany za ludzika z gry wideo Akylas był skazany na sukces i pewnie wysoko zajdzie również w sobotnim finale. Jego „Ferto” to trochę rap na wesoło, jeszcze bardziej techniczny o trzeciej nad ranem, kiedy trzeba tańczyć, jakby nie było jutro. Jest i etniczny ornament, jest nawet – dość zaskakujący i krótki, ale jest – dowód na to, że Akylas Mytilinaios po-

finale Eurowizji

NIU PROTESTÓW



trafi śpiewać. Fajerwerk o nieskomplikowanej, za to niezawodnej konstrukcji.

„Liekinheitin” oznacza podobno po fińsku miotacz ognia. Linda Lampenius i Pete Parkkonena bez trudu utorowali sobie nim drogę do finału. Reprezentujący Finlandię duet to przecież Eurowizja w pigułce – ona emanuje pięknem i gra na skrzypcach, on efektownie cierpi, ale nie poddaje się bez walki, dyskretnie przy tym pokazując gołą klatę. Jest trochę tanecznie, w sam raz rockowo i – oczywiście – „symfonicznie”. Prawdziwy ogień też jest, co zwiastuje miejsce w pierwszej dziesiątce konkursu.

Noam Bettan z Izraela wyśpiewał sobie finał wyrażoną w trzech językach skargą na to, że on kocha „Michelle”, a ona go nie. Przystojny młodzieniec, bardzo utalentowany, piosenkę miał więcej niż dobrą, lekko stylizowaną na francuską chanson, choć ze skrojonym pod

wielką scenę przytupem, który zbliża ją chwilami do repertuaru Stromae.

Kłopot w tym, że trudno dać się z czarować opowieści o złamanym sercu, skoro kwestia uczestnictwa Izraela w Eurowizji oraz sposobu, w jaki podejmowane i komunikowane były decyzje w tej sprawie, ściągnęły na konkurs gigantyczny kryzys wizerunkowy i organizacyjny. Przeciw jego występowi zaprotestowała część zgromadzonej publiczności, gwizdząc, bucząc i podnosząc hasła związane z Palestyną. Co ciekawe, tym razem nadawca, czyli EBU, nie wyciszył dźwięku w transmisji.

DŁUGI CIEŃ PROTESTÓW

Essyla z Belgii, cała na biało, śpiewająca o tańcu na lodzie, prześliznęła się do sobotniego finału, ale tam już raczej nie zaszaleje. Podobnie jak pociągnięty srebr-

• **Podczas występu Noama Bettana z Izraela buczała publiczność, ale awans do finału wywalczył**

FOT. REUTERS/LISA LEUTNER

ną farbą Lion Ceccah, którego „Sólo Quiero Más” był popową operą w pigułce. Nieszczęśliwie udaną, lecz na pewno efektowną, szczególnie od strony wizualnej.

Zespół Lavina widziałem na scenie rok temu w Tallinie. Po udanym koncercie miałem okazję porozmawiać z muzykami, przemiłymi chłopakami. Narzekali na to, że trudno im się przebić z dalekiej Serbii do europejskich festiwali metalowych. Spróbowali innej drogi i wyszli z tego z tarczą. Oraz z mieczem, który wokaliście posłużył za stojak do mikrofonu. Po finale Eurowizji pewnie łatwiej im będzie znaleźć sobie miejsce – sprawdziliby się na przykład na wspólnej trasie z niemieckim Lord Of The Lost, do którego im blisko i brzmieniem, i wizerunkiem. I który, swoją drogą, też niedawno próbował sił w Eurowizji, jednak bez powodzenia.

Reprezentanci Portugalii (ich – śpiewaków z Bandidos do Cante – najbardziej szkoda), Gruzji, Czarnogóry, Estonii i San Marino (nie pomógł nawet gościnny epizod Boya George’a) pożegnali się z Eurowizją już po pierwszym występie.

Jak zawsze było głośno, kolorowo, na bogato, ale nie sądzę, by wyniki oglądalności zbliżały się do rekordów ustanawianych w poprzednich latach.

Europejska Unia Nadawców (EBU) bardzo się postarała, by jubileuszowa, 70. edycja Eurowizji nie była radosnym świę-

tem muzyki lekkiej, łatwej i przyjemnej, tylko widowiskiem ulepionym z kompromisów, konformizmu i zakulisowych intryg. Pod koniec ubiegłego roku EBU odwołała zapowiadane wcześniej głosowanie w sprawie dalszej obecności Izraela w konkursie, powołując się na obwieszczone kilka tygodni wcześniej zawieszenie broni w Gazie. Trudno było uznać ten unik za rozwiązanie problemu, więc kraje, które wcześniej groziły bojkotem, czyli Hiszpania, Islandia, Niemalandy, Irlandia i Słowenia, wprowadziły go w życie. Ale wrzało też w innych krajach.

Pewnie tylko Izrael był usatysfakcjonowany takim rozwojem wypadków, ale czy na pewno na tym skorzysta? Ta maszynka do robienia polityki przebranej za kulturę popularną już jest zepsuta.

Konkurs znowu odbywa się w cieniu protestów, jego rangę i poziom obniża znacząca nieobecność wielu eurowizyjnych potęg, a im bardziej EBU próbuje zaklinać rzeczywistość, twierdząc, że to impreza apolityczna, tym bardziej publiczność staje się głucha na refreny, za to wyczulona na flagi narodowe. Coraz częściej artyści, którzy powinni skupiać się na tym, jak najskuteczniej wzruszyć lub rozbawić widzów, rozliczani są z tego, czy biorą udział w imprezie, czy nie. To bywa już odczytywane nawet nie jako deklaracja polityczna, lecz po prostu informacja o osobistym stosunku wykonawców do zbrodni wojennych popełnianych przez Izrael w Strefie Gazy. Nie tak być powinno i nie piosenkarze za ten stan rzeczy opowiadają, ale – póki co – właściwie nie wiadomo, kto odpowiada, bo decyzje zapadają za zamkniętymi drzwiami.

Szkoda. Fajna była ta Eurowizja, kiedy jeszcze łączyła, nie dzieliła. ●

Finał Eurowizji z udziałem Alicji Szemplińskiej odbędzie się 16 maja.

Niezależnie od tego, które miejsce Szemplińska zajmie w konkursie, już teraz można jej występ zaliczyć do naszych najlepszych eurowizyjnych prób

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34434782



Czy to Shakespeare napisał te wszystkie arcydzieła?
Rozmowa z najsłynniejszym szekspirologiem świata Stephenem Greenblattem

To miała być optymistyczna rozmowa o sukcesie.
Agata Romaniuk opowiada Tomaszowi Kwaśniewskiemu o tym, jak to się stało, że utrzymuje się z pisania książek



W SPRZEDAŻY,
RÓWNIEŻ Z DOSTAWĄ
DO PACZKOMATU

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl**

Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

Skąd się wziął? Jak się przenosi? Czy grozi Europie?

HANTAWIRUS NA WYCIECZKOWCU

Wycieczkowiec MV Hondius zakończył już swój feralny rejs, ale dla służb epidemiologicznych praca dopiero się rozpoczyna. Ze względu na długi okres inkubacji wirusa Andes, najbliższe tygodnie będą kluczowe dla powstrzymania potencjalnych nowych zachorowań.

Piotr Cieśliński

W niedzielę jednostka dotarła do portu Granadilla na Teneryfie, gdzie przeprowadzono skomplikowaną ewakuację. Według doniesień agencji AP pokład opuściło 87 pasażerów oraz 35 członków załogi. Osoby z objawami zakażenia trafiły bezpośrednio do izolacji szpitalnej, natomiast pozostali uczestnicy rejsu zostali przetransportowani lotami nierejsowymi do swoich krajów, gdzie mają przejść kwarantannę.

Sam statek, z okrojoną do 27 osób załogą, płynie obecnie w stronę Rotterdamu, gdzie około 17 maja ma zostać poddany gruntownej dezynfekcji. Co będzie się działo dalej?

CO WYDARZYŁO SIĘ NA STATKU?

Podczas rejsu, który rozpoczął się 1 kwietnia w argentyńskiej Ushuai i miał się zakończyć na Wyspach Zielonego Przylądka, na pokładzie wybuchło ognisko zakażeń hantawirusem. Według Europejskiego Centrum Kontroli i Prewencji Chorób (ECDC) potwierdzono zakażenie u dziewięciu uczestników rejsu. Trzy osoby zmarły (holenderskie małżeństwo oraz obywatelka Niemiec), a jedna wciąż przebywa w stanie krytycznym.

W najbliższych tygodniach mogą pojawić się kolejne zachorowania, gdyż objawy potrafią wystąpić nawet po kilku tygodniach od kontaktu z patogenem – ostrzega dyrektor ECDC Pamela Rendi-Wagner.

CZYM SĄ HANTAWIRUSY?

To rodzina wirusów znana od czasów wojny koreańskiej, gdy tajemniczemu zakażeniu zaczęli ulegać zarówno amerykańscy, jak i koreańscy żołnierze. Wirusa udało się wyizolować z organizmu myszy polnej złapanej w okolicach

rzeki Hantaan (stąd też nazwa wirusa). Istnieje ponad 20 ich typów, a każdy jest roznoszony przez konkretny gatunek gryzoni (np. myszy, nornice).

Warianty amerykańskie (należy do nich Andes, który wywołał infekcje na pokładzie statku), są znacznie groźniejsze od tych spotykanych zazwyczaj w Europie i Azji.

WHO podaje, że w obu Amerykach śmiertelność zakażeń hantawirusami może sięgać 50 proc.

Człowiek zakaża się najczęściej poprzez wdychanie pyłu zanieczyszczonego odchodami, moczem lub śliną chorych gryzoni. Może się to stać podczas sprzątania zapuszczonych i niewentylowanych pomieszczeń. Mniej typową drogą jest ugryzienie lub zadrapanie przez gryzonie. W przypadku wariantu Andes sytuacja jest jednak wyjątkowa – to jedyny hantawirus, który potrafi przenosić się bezpośrednio z człowieka na człowieka.

CZY WYSTĘPUJĄ W POLSCE?

Tak, ale są to inne hantawirusy niż wirus Andes. Dominuje u nas łagodny typ – Puumala, przenoszony przez zakażoną nornicę rudą. Zakażenia są w Polsce rzadkie, mają łagodniejszy przebieg, najczęściej wiążą się z gorączką krwotoczną z zespołem nerkowym, a nie z ciężkim zespołem płucnym typowym dla zakażeń amerykańskimi hantawirusami.

W naszym kraju notuje się średnio kilkanaście zakażeń rocznie, głównie na Podkarpaciu.

JAK DOSZŁO DO ZAKAŻEŃ NA WYCIECZKOWCU?

Główna hipoteza zakłada, że pierwsi zakażeni zetknęli się z wirusem jeszcze w Argentynie lub Chile przed wejściem na pokład. Później doszło do ograniczonej transmisji między pasażerami. Specjaliści WHO wciąż sprawdzają jednak, czy na samym statku nie było zakażonych gryzoni.

Naukowcy podejrzewają, że zakażność może być największa w okolicy początku objawów: od mniej więcej



FOT. REUTERS /
DADO RUVIC

dwóch dni przed ich wystąpieniem do kilku dni po ich pojawieniu się.

Początek przypomina ciężką gripę: wysoka gorączka, dreszcze, silne bóle mięśni i głowy. Później pojawia się duszność i gwałtowna niewydolność oddechowa (zespół płucny). Okres inkubacji jest niezwykle długi – wynosi od jednego do ośmiu tygodni. Dlatego członkowie załogi oraz pasażerowie bez objawów powinni się izolować i monitorować swój stan zdrowia nawet przez półtora miesiąca.

CZY GROZI NAM NOWA PANDEMIA?

ECDC ocenia ryzyko dla ogółu populacji jako bardzo niskie. Wirus Andes nie rozprzestrzenia się tak łatwo, jak COVID-19 czy grypa, a do zakażenia wymagany jest zazwyczaj bardzo bliski, długotrwały kontakt.

Co istotne, w Europie nie występują gryzonie, które mogłyby stać się stałym rezerwuarem tego konkretnego wirusa.

Obecnie nie ma dopuszczonej szczepionki ani celowanego leku na wirusa Andes. Leczenie polega na intensywnym wspieraniu organizmu (tlenoterapia, respirator, czasem krążenie pozaustrojowe). Nadzieję dają badania nad lekami przeciwwirusowymi. Naukowcy sprawdzają m.in. fawipirawir, lek stosowany w Japonii przeciw grypie, który w laboratorium hamował wirusa Andes w ludzkich komórkach. Testowane są także przeciwciała terapeutyczne, pozyskiwane lub projektowane na podstawie odpowiedzi immunologicznej osób, które zwalczyły zakażenie. Część takich przeciwciał dawała obiecujące wyniki w badaniach na chomikach.

Ognisko na MV Hondius jest traktowane przez naukę jako incydent wyjątkowy i nietypowy

Takie zakażenia były dotąd rzadkie, nie traktowano ich priorytetowo. Do tego hantawirusy są trudne w badaniach: powoli namnażają się w hodowlach komórkowych, wymagają pracy w laboratoriach o wysokim poziomie bezpieczeństwa, a dostępne modele zwierzęce nie oddają idealnie przebiegu choroby u ludzi.

JAK SIĘ CHRONIĆ?

W codziennym życiu najważniejsze jest unikanie kontaktu z odchodami i moczem gryzoni. W miejscach, gdzie mogą występować zakażone gryzonie, nie należy na sucho zamiatać ani odkurzać ich odchodów, bo można wzbudzić zakaźny pył w powietrzu. Zaleca się dobrze wietrzyć pomieszczenia, zwilżać powierzchnie środkiem dezynfekującym, używać rękawiczek i maseczki dobrze przylegającej do twarzy.

W przypadku rejsów wycieczkowych ryzyko jest znikome – hantawirus nie jest typowym patogenem statkowym (w przeciwieństwie do np. norowirusów, czyli sprawców gwałtownych zakażeń żołądkowo-jelitowych). Ognisko na MV Hondius jest traktowane przez naukę jako incydent wyjątkowy i nietypowy. ●

Odkrycie w stolicy Estonii

Średniowieczny statek w środku Tallinna

W biurowej dzielnicy stolicy Estonii archeolodzy odkryli pod ziemią niemal nienaruszony średniowieczny statek. Leżał kilkaset metrów od morza, na placu budowy.

Joanna Bujakiewicz

W pobliżu centrum Tallinna robotnicy przygotowawali fundamenty pod kolejny biurowiec. Ledwie 1,5 metra pod ziemią natrafili na potężne drewniane belki. Na miejsce przyjechali archeolodzy, inwestycja została wstrzymana. Początkowo przypuszczali, że to fragment dawnej infrastruktury portowej lub nabrzeża. Ale gdy zaczęli kopać głębiej, okazało się, że pod ziemią znajduje się coś znacznie większego. Dostrzegli kadłub dużego statku morskiego. Kiedy odsłonili fragment burty, byli zdumieni, bo poszczególne elementy wyglądały tak, jakby statek zatonął niedawno. Wrak zachował się w doskonałym stanie, co w Europie zdarza się rzadko. Zazwyczaj konstrukcje zakopane płytko ulegają rozkładowi. W tym przypadku warunki gruntuale działały jak naturalna kapsuła konserwująca.

KOGA ZWANA „LOOTSI”

Archeolodzy szybko ustalili, że mają do czynienia z koga – szerokim, wysokoburtowym statkiem handlowym używanym przez kupców Hanzy na wodach północnej Europy. Hanza była związkim kupieckich miast, które od XIII w. kontrolowały handel morski i portowy na Bałtyku i Morzu Północnym. Tego typu statki przez stulecia dominowały na wodach północnej Europy.



• Średniowieczny statek towarowy odkopany w Tallinnie
FOT. PRIIT LÄTTI/ESTOŃSKIE MUZEUM MORSKIE

Odkryty wrak został nazwany „Lootsi” – od ulicy w Tallinnie, przy której go odkryto. Koga miała około 24,5 metra długości i ponad 8 metrów szerokości. Była tak duża i zarazem krucha, że trzeba ją było wydobyc w kilku częściach i przewieźć do Estońskiego Muzeum Morskiego. Została wykopana w 2022 r., ale wciąż trwa jej badanie. Właśnie został opublikowany w „ScienceDirect” artykuł, w którym badacze opisują historię.

DREWNO O SZKUTNIKACH

Najwięcej informacji kryje sama konstrukcja. Dęby wykorzystane do budowy kogi ścięto zimą w latach 1370–1372. Część elementów wykonano z drewna pozyskanego rok później. Analiza sugeruje, że kadłub powstał z drewna pochodzącego głównie z Litwy, a w mniejszym stopniu z Estonii. Możliwe, że końcowy montaż lub wykończenie przeprowadzono w Tallinnie.

Odkryto także tzw. „pierścienie mrozowe”. To deformacje słojów powstające jeszcze w czasie wzrostu drzewa, najczęściej w wyniku silnych mrozów lub uszkodzeń mechanicznych. W normalnych warunkach takie drewno uznaje się za słabsze i mniej przewidywalne konstrukcyjnie. Jak widać, średniowieczni szkutnicy potrafili pracować z materiałem gorszej jakości.

SUCHY KOMPAS

Wnętrze statku zachowało się w wyjątkowo dobrym stanie i dostarczyło wielu informacji o życiu załogi. Jednym z najciekawszych znalezisk był średniowieczny tzw. suchy kompas magnetyczny. Suchy, bo namagnesowana igła poruszała się w nim nad tarczą z kierunkami świata, bez użycia cieczy. Igła ustawiła się zgodnie z polem magnetycznym Ziemi i wskazywała kierunek północ-południe. Kompas umożliwiał utrzymanie kursu także przy ograniczonej widoczności.

Znalezisko to dowód na to, że żeglarze korzystali z instrumentów nawigacyjnych na Bałtyku wcześniej niż dotąd zakładano, bo już w XIV w. Według badaczy może to być najstarszy znany egzemplarz tego typu w regionie Bałtyku, który w dodatku wygląda na sprawny. Wrak zachował też ślady życia załogi. Znaleziono elementy wyposażenia kuchni pokładowej, co wskazuje, że statek był normalnie użytkowany i przygotowany do rejsu. Były tam także narzędzia, broń, zużyte i wielokrotnie naprawiane skórzane buty. A także szczątki dwóch szczurów okrętowych zakonserwowanych w smole.

DOKĄD PŁYNAŁ

Według badaczy statek mógł powstać na wybrzeżu dzisiejszej Litwy, a następnie dopłynąć do Tallinna, gdzie przygotowywano go do pierwszych wypraw handlowych. Niewykluczone, że znajdował się właśnie na etapie rozpoczynania regularnej działalności. W XIV w. Tallinn, który wówczas nosił nazwę Rewal, należał do najważniejszych portów Hanzy. Nieustannie docierały do niego statki ze Skandynawii, Niemiec i Niderlandów. Co przerwało rejs Lootsi? Tu naukowcy nie są pewni odpowiedzi. Wiadomo, że 600 lat temu żegluga w rejonie Rewala była ryzykowna. Linia brzegowa nie była stała, a głębokość wody zmieniała się wraz z prądami i sztormami. Port znajdował się w pobliżu płytkich wód przybrzeżnych, blisko delty rzeki Harjajepa. Rzeka наносiła ogromne ilości osadów, tworząc podwodne mielizny i piaszczyste łachy, które mogły pojawić się praktycznie z dnia na dzień.

Dla średniowiecznych żeglarzy zawinięcie do portu wymagało ogromnych umiejętności. Wystarczył błąd nawigacyjny, zmiana wiatru albo przesunięcie się mielizny, by ciężka jednostka osiadła na dnie. Możliwe więc, że statek ugrzązł nie daleko brzegu i został porzucony przez załogę. Rozrzucone przedmioty sugerują nagłą katastrofę albo paniczną ewakuację tuż przy brzegu. – Wygląda na to, że doszło do katastrofy. Załoga musiała opuścić statek w pośpiechu, a na pokładzie zapanaował chaos – uważa Priit Lätti z Estońskiego Muzeum Morskiego.

STATEK NA PARKINGU

No dobrze, ale dlaczego średniowieczny statek handlowy znaleziono kilkaset metrów od morza? Przez stulecia morze stopniowo cofało się, a portowe nabrzeża zasypywały kolejne warstwy osadów. Na początku XIX w. zamulony teren podniesiono i odzyskano dla miasta. W kolejnych dekadach powstawały tu magazyny, bocznice kolejowe i infrastruktura przemysłowa. Jeszcze niedawno znajdował się tu parking. To właśnie w jego miejscu miał stanąć nowoczesny biurowiec. Dzisiejszy Tallinn stoi na warstwach dawnego krajobrazu portowego. Kilkanaście lat temu w pobliżu miejsca odkrycia „Lootsi” znaleziono już wcześniej inny, jeszcze starszy wrak, który jednak do dziś pozostaje pod ziemią. Archeolodzy nie zdecydowali się go wydobywać. Podmokły grunt chroni drewno lepiej niż warunki muzealne. Niewykluczone, że pod ulicami Tallinna wciąż spoczywają jeszcze inne morskie statki z czasów średniowiecza. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34434525

Prezydent Miasta Sopotu
ul. Kościuszki 25/27
81-704 Sopot

PREZYDENT MIASTA Sopotu
81-704 Sopot, ul. Tadeusza Kościuszki 25/27
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na
zbycie nieruchomości

Forma zbycia	sprzedaż
Przeznaczenie	lokal niemieskalny nr 8
Lokalizacja	Sopot, ul. Armii Krajowej 74 Poziom piwnic – suterena
Powierzchnia użytkowa lokalu, Udział w częściach wspólnych	58,00 m ² , 88/1000 części
Dodatkowe informacje	lokal wymaga generalnego remontu
Cena wywoławcza (lokalu wraz z udziałem w prawie własności gruntu)	500.000,00 zł (pięćset tysięcy złotych)
Wysokość wadium	80.000,00 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych)
Termin wpłaty wadium	13 lipca 2026 r
Termin i miejsce przetargu	16 lipca 2026 r., godz. 10.00 sala nr 132, II piętro, ul. Rzemieślnicza 17-19, 81 – 855 Sopot
Lokal można oglądać (po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu)	Administracja Gestia Zarządzanie Nieruchomościami s.c., 81-874 Sopot, ul. Reja 13/15, tel. 58 551 10 85

Wadium w wysokości 80.000,00 zł należy wpłacić na konto nr 38 1020 1811 0000 0202 0373 5842 prowadzone przez prowadzone przez Bank PKO BP.

Mając na uwadze art. 3 ust. 4 pkt. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 2014 roku o charakterystyce energetycznej budynków (Dz.U z 2024r, poz. 101) Gmina Miasta Sopotu nie posiada świadectwa charakterystyki energetycznej dla lokalu niemieskalnego nr 8 w budynku przy ul. Armii Krajowej 74 w Sopocie, gdyż przedmiotowy budynek wpisany jest m.in. w Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Sopotu.

Przetarg przeprowadza się na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026r. poz. 399.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 2213.).

Pełne ogłoszenie o przetargu znaleźć można na stronie internetowej miasta Sopotu www.sopot.pl oraz na tablicy ogłoszeń i w Wydziale Skarbu.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Urzędu Miasta Sopotu, pokój nr 241 na II piętrze budynku przy ul. Rzemieślniczej 17-19 w Sopocie, tel. (58) 52 13 829.

Prezydent Miasta Sopotu może odwołać przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o tym do publicznej wiadomości.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34434699

Prezes Zarządu Spółki „Przedsiębiorstwo Komunalne” w Czarnej Białostockiej Sp. z o.o.,
ul. J. Piłsudskiego 62, 16-020 Czarna Białostocka, (dalej jako Spółka),
ogłasza I przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego dwóch nieruchomości położonych w Czarnej Białostockiej, przy ul. Fabrycznej – niezabudowanych działek położonych w Czarnej Białostockiej, przy ul. Fabrycznej:

1) numer ewidencyjny 108/1, powierzchnia 0,2963 ha
2) numer ewidencyjny 1140/1, powierzchnia 0,7904 ha.

Dla obu nieruchomości Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o numerze BI1B/00131010/8. Działki objęte przetargiem położone są na terenie przeznaczonym w planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę produkcyjną i usługową wraz z zielenią urządzoną (symbol 2P,U).
Cena wywoławcza sprzedawanych nieruchomości wynosi:

a) działka 108/1 – 600.000,00 zł netto (sześćset tysięcy złotych) + 23% VAT – tj. 738.000,00 zł brutto (siedemset trzydzieści osiem tysięcy złotych),
b) działka 1140/1 – 1.500.000,00 zł netto (jeden milion pięćset tysięcy złotych) + 23% VAT tj. 1.845.000,00 zł brutto (jeden milion osiemset czterdzieści pięć tysięcy złotych).

Termin składania pisemnych ofert do **24.07.2026 r.**
Oferty należy składać w siedzibie Spółki w zamkniętych kopertach. Dla każdej z działek należy złożyć odrębną ofertę.
Złożona oferta powinna zawierać:

1) imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot; jeżeli oferent działa za pośrednictwem pełnomocnika, załączyć należy również pełnomocnictwo,
2) datę sporządzenia oferty,
3) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
4) oferowaną cenę za wybraną działkę.

Do oferty należy dołączyć dowód wniesienia wadium:
a) dla działki 108/1 wadium wynosi 60.000,00 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych),
b) dla działki 1140/1 wadium wynosi 150.000,00 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się w dn. 27.07.2026 r., o godzinie 08:30, w siedzibie Spółki – ul. J. Piłsudskiego 62, 16-020 Czarna Białostocka.
Ogłoszenie o przetargu oraz szczegółowy regulamin zostały opublikowane na stronie internetowej Spółki – <https://pkomunalne.pl/> oraz wywieszone są w siedzibie Spółki.
Dodatkowe informacje, a także prawo wglądu w dokumenty dotyczące nieruchomości, można uzyskać w siedzibie Spółki, ul. J. Piłsudskiego 62, 16-020 Czarna Białostocka, @ poprzez zapytanie przesłane na adres: biuro@pkomunalne.pl lub telefonicznie: (85) 7101719.

Galeria Bemowo

Szturm botów na forum

Na dzielnicowym forum mieszkańców Bemowa trwa ożywiona dyskusja o pomysłe zburzenia Galerii Bemowo i zastąpienia jej osiedlem. Opór przeciwko tej inwestycji zirytował między innymi mieszkańców Sao Paulo i Michigan.

Michał Wojtczuk

Są takie chwile, kiedy nawet największy introwertyk musi zabrać głos. Tak właśnie jest w przypadku Oliwii. Stroni od mediów społecznościowych, założyła konto na Facebooku w 2021 r. i od tamtej pory zamieszczała tylko jeden wpis. Ale najwyraźniej zagotowało się w niej, gdy wyszło na jaw, że wielu mieszkańców Bemowa krytycznie podchodzi do pomysłu rozbioru Galerii Bemowo przy ul. Powstańców Śląskich.

Oliwia, która w sygnaturze ma zdjęcie szwedzkiej aktorki Angeliny Håkansson, na dzielnicowym forum facebookowym „BEMO-WO – na każdy temat”. Najwyraźniej sąsiadem Oliwii jest też Alvin Barton. Podobnie jak ona, głos na Facebooku zabiera rzadko, tylko wtedy, gdy sytuacja tego wymaga. To znaczy, opublikował dotąd tylko jeden wpis dotyczący kosmetyków dostępnych w sieci amerykańskich sklepów.

Osiedle zamiast galerii

Galeria Bemowo to starzejące się centrum handlowe, zbudowane w 1999 r. 75 proc. jego powierzchni handlowej zajmuje supermarket sieci Carrefour, która ogranicza działalność w Polsce i nie przedłuży umowy najmu, która wygasa z końcem 2026 r. Właściciel, węgierski koncern Futreal, zabiega o zgodę na zburzenie 27-letniej galerii i budowę na jej miejscu kwartałów bloków, w których znalazłoby się ok. 1,2 tys. mieszkań.

Inwestycja budzi spory sceptycyzm dzielnicowych radnych. Argumentują, że to jedyne większe centrum handlowe w tym rejonie i jedyne kino na Bemowie. Poza tym galeria znajduje się na osi podejścia do lądowania awionetek na Lotnisku Bemowo. Radni są przekonani, że gdyby pozwolić w tym miejscu zbudować bloki, ich mieszkańcy z czasem zaczęliby się domagać zamknięcia lotniska. Tuż obok ma też powstać wyłot z tunelu trasy ekspresowej S7.

Od Sao Paulo po Lyon

I tu wróćmy do dyskusji na dzielnicowym forum facebookowym „BEMO-WO – na każdy temat”. Najwyraźniej sąsiadem Oliwii jest też Alvin Barton. Podobnie jak ona, głos na Facebooku zabiera rzadko, tylko wtedy, gdy sytuacja tego wymaga. To znaczy, opublikował dotąd tylko jeden wpis dotyczący kosmetyków dostępnych w sieci amerykańskich sklepów.

Okazuje się, że Barton także jest zaniepokojony kierunkiem, w jakim zmierzają Bemowo. „Mieszkam na Bemowie od lat i widzę, jak galeria powoli umiera. Puste lokale, brak kina, coraz mniej powodów, żeby tam przychodzić. Park i przedszkole to są rzeczy, które mogą realnie ożywić tę okolicę” – napisała.

Sprawa rozbioru bemowskiej galerii zatacza zaskakująco wręcz szerokie kręgi. Temat zainteresował między innymi Jamesa R. McMahona,



• Galeria Bemowo. Czy w jej miejscu powstanie osiedle?

FOT. DAWID ZUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

który podaje, że mieszka w Lansing w amerykańskim stanie Michigan. Ma na Facebooku 24 znajomych, ale ani jednego wpisu. Jednak oburzył go opór części bemowian przeciwko rozbioru galerii. „Park 2 ha, przedszkole, schron, usługi – i to wszystko za pieniądze inwestora. Trudno nazwać to złą ofertą dla Bemowa” – argumentuje. I dodaje: „Warto porównać realne korzyści różnych scenariuszy, zamiast forsować jeden kierunek”.

Opór przeciwko zburzeniu Galerii Bemowo zirytował również Lăo Michela z Sao Paulo. Zamieścił kilka wpisów na bemowskim forum. „Placówki oświatowe są mega potrzebne w tym rejonie!!!! A deweloper ma plany stworzenia takiego miejsca”. „Emocje nie zastąpią faktów – a tych w tej dyskusji zdecydowanie brakuje”. „W tej dyskusji naprawdę brakuje pełnego obrazu – mówię o wybranych elementach, a pomija konkretne propozycje inwestora”.

Wagę inwestycji towarzyszących akcentuje także Neil Bush (pracuje w Lyonie, uczył się w Tuluzie). „Trudno ignorować fakt, że inwestor oferuje park, przedszkole i infrastrukturę – to realna wartość dla mieszkańców”.

Magicznie pojawiło się półtora tysiąca głosów

– To wszystko są komentarze pod moim postem na grupie facebookowej, na której założyłem ankietę z pytaniem: „Czy jesteś za budową bloków na miejscu Galerii Bemowo i Cinema City?” – opowiada Maksymilian Ciszkowski, bemowski radny dzielnicowy KO. – Przez pierwsze trzy dni głosy w ankiecie rozkładały się dość stabilnie, utrzymywał się poziom 95 proc. głosów przeciwko inwestycji. I nagle magicznie w ciągu jednego dnia pojawiło się półtora tysiąca głosów z niezidentyfikowanych kont. Masowo popierały budowę bloków – opowiada.

Dziś, po 12 dniach od założenia ankiety, 52 proc. jest przeciw budowie osiedla, a 48 proc. popiera inwestycję.

– Po tych trzech dniach zaczęły także spływać komentarze. One są zrobione na zasadzie „kopiuj-wklej” ze stanowiska, które deweloper przedstawiał dzielnicowym radnym. Ktoś zrobił naprawdę kiepską robotę, kupił najtańsze boty, które zwracają uwagę obcojęzycznymi nazwiskami – wzrusza ramionami Maksymilian Ciszkowski.

Plan zagospodarowania odsuwa rozbiórkę

Sprawa osiedla na miejscu Galerii Bemowo w czwartek stanie na Radzie Warszawy. Radni zdecydują, czy przystąpić do prac nad niewielkim planem zagospodarowania obejmującym kilkanaście hektarów wokół galerii. Już samo przystąpienie do planu pozwala zawiesić rozpatrywanie wniosku o tzw. warunki zabudowy, które stanowią podstawę do ubiegania się o pozwolenie na budowę. „Wuzetka” ma też inną ważną rolę: pozwala właścicielowi terenu wystąpić o odszkodowanie, gdyby plan zagospodarowania ograniczył możliwość wykorzystania działki względem tego, co zapisano w warunkach zabudowy. W przypadku wykluczenia możliwości budowy osiedla na 1,2 tys. mieszkań odszkodowanie mogłoby być wielomilionowe. Dlatego zawieszenie rozpatrywania „wuzetki” i uchwalenie planu to decyzje o dużych finansowych konsekwencjach.

Przystąpienie do planu jednomyślnie poparli w ubiegłym tygodniu dzielnicowi radni wszystkich klubów. Także na posiedzeniu komisji ładu przestrzennego Rady Warszawy wszyscy radni zgodzili się na rozpoczęcie prac nad planem. ●

Niewesoło w Wesolej

Zerwana umowa na Kulturotekę

Urząd dzielnicy Wesola zerwał umowę z wykonawcą Kulturoteki w Starej Miłośnie. Miała być chlubą dzielnicy, ale budowa posuwa się tak wolno, że nie ma szans, by powstała w terminie zapisanym w umowie. I co teraz?

– To drugi po nowym liceum epokowy budynek w naszej dzielnicy – mówił z entuzjazmem Marian Mahor, burmistrz Wesolej, w kwietniu 2025 r. podczas uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod Kulturotekę. Ten nowoczesny, wielofunkcyjny dom kultury miał powstać obok szkoły przy ul. Klimatycznej na osiedlu Stara Miłośna.

Zgodnie z umową budowa miała właśnie dobiegać końca. Ale zamiast

zyskować się do otwarcia obiektu, władze dzielnicy poinformowały we wtorek, że zrywają wartą ponad 27 mln zł umowę z wykonawcą firmą MKL-Bud.

Biblioteka i dom kultury w jednym

Kulturoteka w skali Wesolej miała być ważnym obiektem, ale w skali bezwzględnej nie była dużą inwestycją. To trzykondygnacyjny budynek o powierzchni 2,2 tys. m kw., w którym naraz mogłoby przebywać ok. 300 osób. Parter miała zająć biblioteka (na ok. 630 m kw.) z wypożyczalnią książek, czasopism i multimedialnych, czytelnią i stanowiskami komputerowymi. A na dwóch wyższych kondygnacjach, na 1,4 tys. m kw. miało

się zmieścić pięć sal, w tym widowiskowo-kinowa ze sceną o łącznej powierzchni ok. 300 m kw.

Budynek zaprojektowała pracownia xystudio. Umowę z wykonawcą firmą MKL-Bud dzielnica podpisała w lipcu 2024 r., według pierwotnych planów budynek miał być gotowy w marcu 2026 r. Inwestycja posuwała się jednak powoli. Urzędnicy podpisali z wykonawcą trzy aneksy, ostatnim przesunięto termin zakończenia prac na lipiec 2026 r.

Brak skutecznego planowania robót

Jednak do dziś wykonano tylko około jednej trzeciej zakresu prac. I we wtorek 12 maja urząd dzielnicy poinformował o zerwaniu umowy z wykonawcą: „Decyzja została podjęta po wcześniejszych próbach utrzymania realizacji zadania oraz analizie aktualnego stanu zaawansowania robót” – zakomunikowano na profilu facebookowym dzielnicy.

Urzędnicy zaznaczyli: „Pomimo działań podejmowanych przez dzielnicę, w tym przedłużenia terminu realizacji umowy, dotychczasowy postęp prac, brak realnego harmonogramu oraz brak skutecznego planowania robót nie pozwalały uznać, że inwestycja zostanie ukończona w terminie określonym umową, tj. do 24 lipca 2026 r.”.

Urzędnicy z Wesolej teraz muszą zinventaryzować wykonane prace – to będzie podstawą do zlecenia nowemu wykonawcy dokończenia budowy. Dzielnica twierdzi, że opóźnienie jest winą MKL-Bud, co oznacza, że będzie domagać się od tej firmy kar zapisanych w umowie. Terminu oddania obiektu do użytku w tej chwili nie da się określić. ●

Władze Wesolej poinformowały, że zrywają umowę z firmą MKL-Bud

Michał Wojtczuk

Wiadukt na Towarowej

Zagrożenie dla ruchu

Zdjęcia wiaduktu na Towarowej nad linią średnicową PKP, którą kursuje ponad tysiąc pociągów dziennie, budzą grozę. Pordzewiałe pręty zbrojeniowe i filary stojące „na słowo honoru”.

Jarosław Osowski

Wiadukt na ul. Towarowej przy Placu Zawiszy jest w ruinie. Już w 2001 r., a więc ćwierć wieku temu, było wiadomo, że wymaga pilnego remontu. Pod spodem linią średnicową jeżdżą niemal wszystkie pociągi dalekobieżne PKP Intercity w Warszawie i duża część podmiejskich. Są tam też tory na kluczowym odcinku Warszawskiej Kolei Dojazdowej.

Mimo to urzędnicy latami zwlekali z rozpoczęciem prac. Ratusz oglądał się na rządową spółkę Polskie Linie Kolejowe, która już drugą dekadę zapowiada całościową modernizację linii średnicowej z przesunięciem peronów Dworca Ochota pod wiaduktem. Ostatnio ta inwestycja znowu zmieniła harmonogram – na tym odcinku ma się zacząć najwcześniej w 2031 r., przedtem powstanie nowy projekt.

Towarowa zwiężona przed Pl. Zawiszy

W tej sytuacji Zarząd Dróg Miejskich od połowy 2025 r. usiłuje zabezpieczyć zagrożoną konstrukcję wiaduktu. Od

dawna stoją pod nim dodatkowe podpory kratownicowe. Zakazano też wjazdu na niego ciężarówek i autobusów, a na początku 2026 r. przystanki tramwajowe odsunięto daleko od Placu Zawiszy. Motorniczowie mogą się rozpędzać tylko do 10 km na godz., nie wolno im też czekać nad wykopem linii średnicowej na zielone światło.

Oprócz tego obie jezdnie ul. Towarowej zostały zwiężone z trzech do dwóch pasów ruchu. Powoduje to jeszcze większe korki między Wolą i Ochotą – Plac Zawiszy to od lat istny węzeł gordyjski.

We wtorek 12 maja spółka PLK poinformowała o przetargu na koncepcję wymiany wiaduktu na nowy. Przeznaczyla na nią 870 tys. zł. Dokumentacja powstanie w trzy miesiące od podpisania umowy w dwóch wariantach – z filarami nowej konstrukcji między torami, czyli tak jak teraz, i bez podpór. „Nowy wiadukt drogowo-tramwajowy ma powstać do końca 2029 r.” – czytamy w komunikacie PLK.

Do materiałów przetargowych kolejarze dołączyli zdjęcia i opisy aktual-



• Wiadukt na ulicy Towarowej jest w fatalnym stanie technicznym

FOT. MICHAŁ BOROWCZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Eksperci stwierdzili nieodwracalne zmiany, ubytek prętów zbrojeniowych o 20-30 proc., ciągłe zalewanie wodą

nego stanu wiaduktu, a właściwie kilku wiaduktów, które powstały w latach 60. XX w. To osobne konstrukcje dla samochodów, tramwajów i pieszych. Eksperti stwierdzili tam nieodwracalne zmiany, ubytek prętów zbrojeniowych o 20-30 proc., ciągłe zalewanie wodą – izolacja wiaduktów przestała istnieć.

Wiadukt stoi, pociągi pod nim jeżdżą

Duże obawy, czy dotrwiąją do remontu mimo wprowadzonych środków zarad-

kowych, wyrażał w rozmowie ze „Stołeczną” dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Łukasz Puchalski. Mówił to pod koniec zimy, która w tym roku była wyjątkowo śnieżna i mroźna. To mogło się przyczynić do dalszej degradacji obiektu drogowego nad linią średnicową PKP.

„Stwierdzono znaczne polacie odspojonej otuliny betonowej mogącej stanowić bezpośrednie zagrożenie dla ruchu pociągów” – można przeczytać w ekspertyzie. Ujęto w niej przestrogi, że zagrożona jest nośność części tramwajowej. W dodatku pękają betonowe podlewki pod stalowymi podporami, które ustawiono pod wiaduktem wiele lat temu. W internecie zaczęły krążyć komentarze, że może on nie wytrzymać do rozbioru i odbudowy w latach 2027-29.

– Ten wiadukt wymaga oczywiście remontu, ale nie potwierdzam informacji, że grozi zawaleniem. Aktualnie pociągi pod nim jeżdżą – usłyszeliśmy we wtorek 12 maja od Anny Znajewskiej-Pawluk z biura prasowego spółki PLK. – Czekamy na koncepcję remontu, która ma być gotowa w dwóch wariantach w ciągu trzech miesięcy od zawarcia umowy. Przygotowania do rozbioru i odbudowy tego obiektu toczą się w porozumieniu z miastem, które przeprowadzi inwestycję. Przetarg ogłosi ZDM, do którego należy ten obiekt. ●

Komunikacja miejska

Pies przewodnik dla osób niewidomych nie miał kagańca, pasażerka wyrzucona z autobusu

Kierująca autobusem na Trasie Łazienkowskiej kazała go opuścić pasażerce, bo jej pies przewodnik dla osób niewidomych nie miał kagańca. „Powiedziała, że dokumenty jej nie obchodzą” – skarży się Agnieszka Dyczkowska.

To było w drodze powrotnej z treningu grupowego przyszłych psów przewodników dla osób niewidomych. Jedna z trenerek chciała wsiąść do autobusu na przystanku w tunelu Trasy Łazienkowskiej pod Aleją Niepodległości koło Głównego Urzędu Statystycznego, żeby dojechać na Grochów. Do wyboru miała linie: 143, 182, 188 i 523.

Sprawę nagłośnił profil na Facebooku „Wilki i Labki z Brzozowego Zagajnika”, który porusza tematykę psich behawiorystów, trenerów i opiekunów zwierząt. „Wyrzucili Głorię z autobusu. Niewidomego też wyrzucą?” – ten post skomentowało już ponad tysiąc osób.

Problemy pasażerki z psem

O incydencie w ostatnią sobotę ok. godz. 13.55 napisała Agnieszka Dyczkowska: „W stolicy państwa, które deklaruje poszanowanie praw osób z niepełnosprawnościami i zobowiązało się

do zapewnienia im równego dostępu do środków transportu, kierująca autobusem miejskim wbrew przepisom ustawowym i regulaminowi ZTM nie pozwoliła mi na jazdę z psem szkolonym na psa asystującego, odpowiednio oznakowanym zgodnie z przepisami – ponieważ jej zdaniem, pies taki musi mieć kagańiec. Mimo tłumaczenia, że zgodnie z przepisami z tego obowiązku jest zwolniony pies asystujący kierująca powiedziała, że »dokumenty jej nie obchodzą«. Musiałam wysiąść z autobusu”.

„To przechodzi wszelkie pojęcie!”, „Brak słów” – komentują ludzie obserwujący Agnieszkę Dyczkowską na Facebooku. Niektórzy bronią kierującej autobusem, że obowiązuje ją regulamin służbowy i nie musi znać ustawy, która mówi jasno, że psy jeszcze

Mimo tłumaczenia, że zgodnie z przepisami z obowiązku posiadania kagańca jest zwolniony pies asystujący, musiałam wysiąść z autobusu

AGNIESZKA DYCZKOWSKA

szkolone na przewodnika nie muszą mieć kagańca. Powtarzają się też opinie, że pani kierowcy zwyczajnie zabrakło empatii.

„Nie było w ogóle przestrzeni do dialogu. Na wyjaśnienie, na zrozumienie” – potwierdza Agnieszka Dyczkowska. „Wybrałam najmniej inwazyjne rozwiązanie i dla pasażerów, i dla psa zmęczonego też po treningu”. Pani Małgorzata dodaje: „Słusznie, szkoda psiaka. Mam nadzieję, że osoba kierująca autobusem zostanie doedukowana i taka sytuacja więcej się nie powtórzy”.

Pani Agnieszka złożyła oficjalną skargę do Zarządu Transportu Miejskiego i Miejskich Zakładów Autobusowych. „Nigdy nie powinniście dopuścić do takiej sytuacji, która ma szerszy wymiar, szczególnie niepokojący społecznie – takie zachowanie należy ocenić jako dyskryminujące i wykluczające wobec osób z niepełnosprawnościami” – zaznacza pasażerka.

Przypomnimy kierowcom zasady

We wtorek rzecznik ZTM Tomasz Kunert nie odbierał telefonu. Prezes MZA Jan Kuźmiński w rozmowie ze „Stołeczną” wyraził ubolewanie, zastrzegając, że nie ma jeszcze pewności, czy chodzi o kierującą zatrudnioną w jego spółce.

– Postaramy się to sprawdzić, ale na przyszłość apeluję o podawanie numeru linii, a najlepiej numeru bocznego autobusu. Jedną czwartą kursów w Warszawie realizują przewoźnicy prywatni. Jeśli nie ma konkretnych danych, to kierowca może się zwyczajnie nie przyznać, że doszło do tak karygodnej sytuacji. Na 4 tys. osób, które prowadzą autobusy, zawsze mo-

że się trafić ktoś, kto zepsuje opinię wszystkim – przyznał Jan Kuźmiński.

Zobowiązał się, że zleci dodatkowy komunikat: – Jeszcze raz przypomnimy, jakie są zasady przewozu zwierząt autobusami – powiedział prezes MZA. Dodał, że komunikat zostanie dołączony do kart drogowych wydawanych każdego dnia kierowcom miejskiego przewoźnika. ● **Jarosław Osowski**

www.nekrologi.wyborcza.pl/34434491

Ze smutkiem przyjąłam wiadomość o śmierci

Aleksandry Jachtomy

artystki malarki,
założycielki warszawskiej grupy artystycznej Rekonesans,
wybitnej abstrakcjonistki,
laureatki Nagrody im. Cypriana Kamila Norwida
oraz Nagrody im. Jana Cybisa
Warszawskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków,
odznaczonej Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy głębokiego współczucia

Marta Cienkowska
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Piaseczno

Nastawieni wyłącznie na zysk

Gmina Piaseczno chce zamknięcia hałaśliwej Planety Zalesie, a sądy przyznają rację walczącym z nią mieszkańcom. Niedługo w imprezowni w środku lasu odbędzie się kolejny festiwal techno.

Miłosz Piotrowski

Mieszkańcy Zalesia Górnego od lat walczą z Planetą Zalesie. To rozległy na blisko 50 hektarów park rozrywki w środku lasu. Znajduje się w otulinie Parku Chojnowskiego i niedaleko obszaru Natura 2000 i przy granicy rezerwatu przyrody „Uroczysko Stephana”. Pomimo to regularnie odbywają się tam imprezy techno, festiwale i wesela, które nie tylko przeszkadzają sąsiadom, ale też szkoda zwierzętom.

Katorta dla zwierząt

Na tym terenie niegdyś działał Ośrodek „Wisła”, który za czasów PRL przyciągał tłumy osób poszukujących wypoczynku wśród natury, później jednak Starostwo Powiatowe w Piasecznie wydzierżawiło to miejsce prywatnemu przedsiębiorcy.

Zgodnie z prawem na terenie Planety Zalesie nie mogą funkcjonować instalacje i urządzenia nagłaśniające. Jak opisywaliśmy, pomimo to cały czas się to dzieje. Mieszkańcy przy pomocy Instytutu Ekologii Akustycznej mierzyli nawet poziom hałasu. – Najwięcej w tym miejscu zmierzaliśmy 84,9 decybelą słyszalnego hałasu, a jeśli chodzi o hałas niskotonowy, przy basowej muzyce, to było 95,3 decybelą na skraju obszaru Natura 2000. To bardzo dużo – mówił nam Alan Grinde z instytutu. – Dla zwierząt, które mają wyczulony słuch to po prostu katorta – tłumaczył.

– Odczuwają to też mieszkańcy, ostatnio mąż został obudzony przez hałas o godz. 4 w nocy, nie da się też pójść na spacer do lasu, by się wyciszyć – mówiła z kolei Dorota, mieszkanka Zalesia Górnego.

W sprawie interweniowało Ministerstwo Klimatu i Środowiska, które prosiło gminę Piaseczno oraz starostwo o podjęcie interwencji i oficjalne pomiary hałasu. Starostwo temat jednak ignorowało, twierdząc, że nie ma zamiaru rozstrzygać umowy z dzier-



• Ośrodek rozrywkowy Planeta w Zalesiu Górnym FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

żawcą, a mieszkańcy organizują nagonkę na przedsiębiorcę.

Z kolei mieszkańcy wskazywali na to, że cały interes dla starostwa jest niezwykle intratny. Spółka Samochody Filmowe, która dzierżawi teren, płaci za to urzędowi 252 tysiące złotych rocznie. Starostwo za dzierżawę ziemi od Lasów Państwowych – około 37 tysięcy rocznie. Łatwo więc policzyć, że zysk urzędu wynosi blisko 215 tysięcy złotych.

Sąd karze Planetę Zalesie

Teraz jednak w sprawie zapadły orzeczenie i wyrok, które rzucają na nią inne światło. Samorządowe Kolegium Odwoławcze, po rozpatrzeniu skarg mieszkańców, przyznało im rację, stwierdzając „bezczyнность i przewlekłe prowadzenie postępowania przez starostę piaseczyńskiego w sprawach dotyczących używania urządzeń nagłaśniających, emisji hałasu do środowiska, 25 samowoli budowlanych i świadczenia usług hotelarskich bez wymaganego prawem wpisu do ewidencji, na terenie publicznym rekreacyjno-wypoczynkowym”.

Rację mieszkańcom Zalesia Górnego przyznał także Sąd Rejonowy w Piasecznie, który rozpatrywał cztery skargi na zakłócanie porządku publicznego przez Planetę Zalesie. Sprawa sądowa była efektem interwencji policji.

„Obwiniona zarządzając obiektem, wykazała nastawienie wyłącznie na zysk, nie reagując w żaden sposób na docierające do jej wiadomości skargi. Wykazała brak poszanowania zasad społecznych, zakłócając spokój pobliskich mieszkańców poprzez głośne puszczenie muzyki i używanie urządzeń nagłaśniających w publicznie dostępnym terenie przeznaczonym na cele rekreacyjno-wypoczynkowe” – czytamy w uzasadnieniu nieprawomocnego wyroku sądu rejonowego, który na dzierżawcę nałożył 4000 zł grzywny.

Liczne nieprawidłowości zmusiły do refleksji również władze gminy Piaseczno, które zwróciły się do starostwa z apelem o rozwiązanie umowy dzierżawy z właścicielami Planety Zalesie i przekazanie terenu gminie. – Nie jesteśmy zadowoleni z tego, co tam się dzieje. To jest teren cenny przyrodniczo, a starostwo ewidentnie nie ma na niego pomysłu i nie kontroluje tego, co tam się dzieje. To jeden wielki bajzel – mówi nam Magdalena Woźniak, przewodnicząca klubu KO w radzie gminy i miasta Piaseczno.

Gmina Piaseczno chce przejąć ośrodek

Radna wskazuje, że w sezonie letnim w ośrodku są organizowane imprezy przekraczające wszelkie normy hałasu, ale to niejeden problem z tym miejscem. W interpelacji, pod którą

Piękne i potencjalnie szalenie atrakcyjne miejsce podlega samowolnej, praktycznie rabunkowej, i jak się wydaje często niezgodnej z prawem, eksploatacji

MAGDALENA WOŹNIAK

podpisali się wszyscy radni KO z rady miasta i gminy czytamy, że podczas dzierżawy dawna infrastruktura Ośrodka „Wisła” ulega degradacji i dewastacji, a w lesie stale pojawiają się nowe pawilony i inne instalacje, pod które wycinane są drzewa. Stało tam także 25 domków wypoczynkowych, na które gmina nie wydała zgody, wobec których postępowanie prowadzi PINB. Ponadto dzierżawca bezprawnie pobiera opłaty za wjazd na ulicę Wczasową, która jest we władaniu gminy. Niszczy też infrastruktura basenowa, alejki, pomosty i sprzęt kajakowy.

– Na terenie Planety co roku następuje rotacja przedsiębiorców zajmujących się sprzedażą alkoholu. W praktyce cały czas prowadzą ją te same osoby, ale kiedy z tytułu nieuiszcze-

nia opłaty za sprzedaż alkoholu, tracą koncesję, zmieniają osobę, na którą zarejestrowana jest działalność – mówi nam Magdalena Woźniak.

– Piękne i potencjalnie szalenie atrakcyjne miejsce podlega samowolnej, praktycznie rabunkowej, i jak się wydaje często niezgodnej z prawem, eksploatacji. I przy zachowaniu obecnego modelu zarządzania nie widać żadnych szans, aby to miało się zmienić – wskazuje radna.

Inicjatywę radnych poparły władze gminy Piaseczno, które zwróciły się do starostwa z apelem o uregulowanie statusu terenu Ośrodka „Wisła”. Starostwo powiatu piaseczyńskiego nie odpowiedziało na nasze zapytanie dotyczące tej sprawy. Nieoficjalnie słyszymy, że trwają negocjacje dotyczące przyszłości Planety Zalesie.

Kolejna impreza techno w środku lasu

O stanowisko w sprawie pytamy Anę Turek-Karwowską, która reprezentuje Planetę Zalesie. Wysłała nam zdjęcia z ośrodka i pokazuje, że wiele miejsc na jego terenie jest obecnie w lepszym stanie niż przed rozpoczęciem jej działalności. – Ten ośrodek istnieje od 1955 roku i tutaj były dyskoteki, wesela były. W tej chwili nie ma tych dyskotek. Co prawda powstał taki namiot, w którym eventy się odbywają, ale one są sporadyczne, w miastach też odbywają się koncerty i wcale nie jest tak, że jest tutaj głośnie – mówił nam wcześniej Rafał Karwowski, który także reprezentował dzierżawcę.

Od radnej słyszymy jednak, że gmina chciałaby przejąć leśną działkę i urządzić ją tak, by mogli z niej korzystać wszyscy mieszkańcy. – Jesteśmy żywo zainteresowani uporządkowaniem tego miejsca i oddaniem go naszym mieszkańcom do użytku w bardziej uporządkowanej, estetycznej i niekolidującej z prawem i okoliczną przyrodą formie – wskazuje Magdalena Woźniak.

Na zmianę ma nadzieję również Tomasz, jeden z mieszkańców Zalesia Górnego, który od lat walczy z Planetą Zalesie. – Starostwo powinno wypowiedzieć umowę dzierżawcy, a gmina przejąć teren. Na 7 czerwca zapowiadany jest kolejny koncert techno w Planecie Zalesie. W lesie, przy terenie Natura 2000, robiony jest festiwal techno. To powtórka z imprezy Circoloco w Pałacu w Wilanowie, choć może będzie tu mniej celebrytów – mówi Tomasz. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34434810

Literówka • Quizy Sudoku • Krzyżówki

Szukaj  w  APLIKACJI WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację



**Informator
usług
funeralnych**

WOLA

**DOM POGRZEBOWY
„BABICE”**

ul. Okulickiego 50, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34410523

WOLA

Exitus

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34412457

ŚRÓDMIEŚCIE

AMBER

Wspólna 27 A,
tel. całodobowy 501 796 471

34410528

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że 30 kwietnia 2026 roku odeszła w wieku 70 lat



Pani

Ludmiła Bohdanowicz

filolog klasyczny

wieloletni lektor języka łacińskiego w Uniwersytecie Warszawskim

pracownik Biblioteki Instytutu Filologii Klasycznej UW

członek Polskiego Towarzystwa Filologicznego

osoba dzielna, skrupulatna i koleżeńska

Rodzinie

składamy szczerze wyrazy współzucia

koleżanki i koledzy z Instytutu Filologii Klasycznej UW

www.nekrologi.wyborcza.pl/34433760

Z najgłębszym smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

dr Heleny Kassyk-Rokickiej

Rodzinie i Bliskim

wyrazy współzucia składają

*Rektor, Prezydent i Założyciel
oraz cała społeczność akademicka
Uczelni Łazarskiego*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34434610

Naszej drogiej Koleżance

Marcie Oborskiej

wyrazy głębokiego żalu
i serdeczne słowa wsparcia
po stracie

Taty

składają

*Koleżanki i Koledzy
z Grupy Dom Development*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34434621

Pani

Annie Glijer

Radnej Rady Miasta Lublin

szczerze wyrazy współzucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

*Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34434755

Pani

Edycie Kosiarz

wyrazy głębokiego współzucia z powodu śmierci

Mamy

składają

*koleżanki i koledzy
z Departamentu Zasobów Naturalnych
Najwyższej Izby Kontroli*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34434784

Stasiu,

Nie tak miało być,
Przecież byliśmy umówieni na koncert!
Z ogromnym smutkiem i niedowierzaniem
Przyjąłem wiadomość o śmierci

Stanisławy Celińskiej

Wspaniałego Człowieka, wielkiej Aktorki i Piosenkarki,
Przyjaciółki

Stasiu

To nieprawda, że nie ma ludzi niezastąpionych,
będzie mi Ciebie bardzo brakowało

Rodzinie

składam serdeczne kondolencje

Michał Kwieciński



www.nekrologi.wyborcza.pl/34434756

Żegnamy



dr Krystynę Zawidzką

badaczkę systemu triasowego i emerytowaną nauczycielkę akademicką,
w naszej pamięci pozostanie jako osoba kochająca geologię i dydaktykę,
oraz jako wychowawczyni wielu pokoleń młodzieży akademickiej
Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Najbliższym

składamy szczerze wyrazy współzucia i żalu
z powodu Jej śmierci

*Dziekan i Pracownicy
Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34434181

Z wielkim smutkiem żegnamy naszą kochaną Przyjaciółkę



Magdalenę Polak-Jasieńską

Madziu, przez ponad 50 lat byłaś dla nas wzorem szlachetności,
źródłem wsparcia i przygarniającej dobroci.

Dziękujemy Ci za Twoją piękną przyjaźń.

Najbliższej Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współzucia.

Wiemy, jak wielki jest Wasz ból.

Lucyna, Patrycja, Nika, Dorota, Elżbieta

www.nekrologi.wyborcza.pl/34434398

Dnia 10 maja 2026 roku w wieku 61 lat zmarł



Robert Trafalski

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie
w sobotę 16 maja 2026 roku o godzinie 10.00
w kościele 00. Bernardynów w Warszawie,
po którym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobu rodzinnego
na Cmentarz Czerniakowski.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Mama

www.nekrologi.wyborcza.pl/34434768

ŚP

Bogusław Rej

odszedł od nas

14 maja 1999 roku

To już 27 lat jak nas opuściłeś

Żałoba mija po czasie
Tęsknota trwa wiecznie

Irena, Michał i Aleks

www.nekrologi.wyborcza.pl/34434813



**Dziel się wspomnieniami
o bliskich**

Żyją, póki pamiętamy



Wejdź na serwis **odeszli.pl**

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555





OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO
o wydaniu decyzji nr 10/26 z dnia 8 maja 2026 r., znak: IF-I.7820.15.2025.RP

Lublin, dnia 12 maja 2026 r.

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) dalej zwanej *specustawą drogową* oraz art. 38, art. 44, art. 72 ust. 6 i art. 95 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam, że w dniu 8 maja 2026 r., na rzecz Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, została wydana decyzja nr 10/26, znak: IF-I.7820.15.2025.RP, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:

**budowie drogi krajowej nr 74
od km ok. 279+790,67 do km ok. 281+596,70**
w ramach inwestycji pn.:

**„Projekt i budowa drogi ekspresowej S17
Odcinek realizacyjny nr 6: węzeł „Zamość Wschód”
wraz z węzłem – węzeł „Zamość Południe”
wraz z węzłem dł. ok. 12,430 km.
Budowa drogi krajowej nr 74 od km 279+790,67
do km ok. 281+596,70”.**

1. Inwestycja będzie realizowana na działkach w liniach rozgraniczających:

Objaśnienie oznaczenia działek:

- Numer działki przed nawiasem – numer działki po podziale przeznaczanej pod pas drogowy
- () Numer działki w nawiasie – numer działki przed podziałem
- Bez nawiasów oznaczono działki niepodlegające podziałowi, w całości przeznaczone pod pas drogowy

a) Pas drogowy projektowanej drogi krajowej nr 74:

jednostka ewidencyjna: **Sitno [062009_2]**, obręb: **Jarostawiec [0009]**, ark. **m. 4**
1888/3 (1888)

jednostka ewidencyjna: **Sitno [062009_2]**, obręb: **Jarostawiec [0009]**, ark. **m. 1**
412/7 (412/1), 413/16 (413/3), 413/18 (413/7), 414/5 (414), 442/3 (442), 442/4 (442), 443, 444, 445/3 (445), 446/15 (446/10), 446/11, 446/7, 446/13 (446/8), 446/9, 447/1, 448/4, 460, 481/5 (481/2), 485/2 (485), 486/7 (486/1), 487/6 (487), 488/3 (488/1), 489/3 (489/1), 490/3 (490/1), 492/3 (492/1), 493/3 (493/1), 494/9 (494/2), 494/12 (494/4), 494/5, 494/14 (494/6), 494/17 (494/7), 495/11 (495/1), 495/15 (495/2), 495/17 (495/3), 495/19 (495/4), 495/21 (495/7), 496/1 (496), 497/3 (497/1), 497/5 (497/2), 1403/3, 1403/7 (1403/4), 1445/1 (1445), 1436/2 (1436)

b) Pas drogowy istniejącej drogi krajowej nr 74:

jednostka ewidencyjna: **Sitno [062009_2]**, obręb: **Jarostawiec [0009]**, ark. **m. 1**
403/3, 403/4, 403/10 (403/5), 403/11 (403/5), 403/6, 403/13 (403/7), 404/1, 404/4 (404/2), 405/6 (405/3), 440/22 (440/6), 440/24 (440/7), 441/11 (441/1), 441/14 (441/3), 441/17 (441/4), 1433/5 (1433), 1436/1 (1436), 404/3 (404/2), 405/5 (405/3), 405/7 (405/4), 406/5 (406), 407/5 (407), 408/5 (408), 409/5 (409), 440/25 (440/7), 441/12 (441/1), 441/15 (441/3), 441/18 (441/4)

c) Pasy drogowe dróg gminnych:

jednostka ewidencyjna: **Sitno [062009_2]**, obręb: **Jarostawiec [0009]**, ark. **m. 1**
481/3 (481/1), 481/6 (481/2), 481/7 (481/2), 482/3 (482/1), 485/1 (485), 486/6 (486/1), 487/5 (487), 488/2 (488/1), 489/2 (489/1), 490/2 (490/1), 492/2 (492/1), 493/2 (493/1), 494/8 (494/2), 494/16 (494/7), 495/10 (495/1), 495/14 (495/2), 1445/2 (1445)

2. Inwestycja będzie realizowana na działkach poza projektowanym pasem drogowym, z których korzystanie będzie ograniczone, zajmowanych w trybie art. 11f *specustawy drogowej*, przeznaczonych pod:

numer działki oznaczony **tłustym drukiem** – działki z których korzystanie będzie ograniczone

Obręb	Ark. mapy	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale	Rodzaj robót związany z ograniczeniem czasowym	Rodzaj robót związany z ograniczeniem trwałym
Jarostawiec	1	399/1	-	Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
Jarostawiec	1	399/2	-	Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
Jarostawiec	1	400	-	Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
Jarostawiec	1	401/1	-	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	401/2	-	-	Przebudowa urządzeń wodnych
				Przebudowa sieci telekomunikacyjnej	-
				Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	403/5	403/12	-	Przebudowa urządzeń wodnych
				Przebudowa zjazdu	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
Jarostawiec	1	403/7	403/14	Przebudowa zjazdu	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej

Obręb	Ark. mapy	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale	Rodzaj robót związany z ograniczeniem czasowym	Rodzaj robót związany z ograniczeniem trwałym
Jarostawiec	1	404/2	404/5	-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				Budowa zjazdu	-
Jarostawiec	1	405/4	405/8	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Przebudowa zjazdu	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	406	406/6	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	407	407/6	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Przebudowa zjazdu	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	409	409/6	Przebudowa sieci kanalizacyjnej sanitarnej	-
				-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Przebudowa zjazdu	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	410	-	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Przebudowa zjazdu	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	412/1	412/8	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Przebudowa sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
				-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	413/3	413/17	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
Jarostawiec	1	413/7	413/19	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Przebudowa sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej

Obręb	Ark. mapy	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale	Rodzaj robót związany z ograniczeniem czasowym	Rodzaj robót związany z ograniczeniem trwałym
Jarostawiec	1	414	414/6	Przebudowa sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	440/6	440/23	-	Przebudowa urządzeń wodnych
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
				Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
Jarostawiec	1	440/7	440/26	-	Budowa sieci kanalizacyjnej sanitarnej
				Rozbiórka sieci kanalizacyjnej sanitarnej	-
				Przebudowa sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				-	Przebudowa urządzeń wodnych
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
				Jarostawiec	1
Rozbiórka sieci kanalizacyjnej sanitarnej	-				
Przebudowa sieci gazowej średniego ciśnienia	-				
Przebudowa zjazdu	-				
-	Budowa sieci telekomunikacyjnej				
-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia				
Jarostawiec	1	441/3	441/16		
Jarostawiec	1	442	442/5	-	Budowa sieci kanalizacyjnej sanitarnej
				-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
Jarostawiec	1	445	445/4	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Budowa zjazdu	-
Jarostawiec	1	446/10	446/16	Przebudowa zjazdów	-
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
Jarostawiec	1	446/12	-	Budowa sieci telekomunikacyjnej	-
Jarostawiec	1	446/8	446/14	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Przebudowa sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
				Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	447/2	-	Przebudowa zjazdu	-
				Budowa sieci telekomunikacyjnej	-
Jarostawiec	1	456/1	-	Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
Jarostawiec	1	457/1	-	Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-

Obręb	Ark. mapy	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale	Rodzaj robót związany z ograniczeniem czasowym	Rodzaj robót związany z ograniczeniem trwałym
Jarostawiec	1	459	-	-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
				Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	461/3	-	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
				-	-
Jarostawiec	1	461/5	-	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
				Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej	-
				-	Budowa sieci telekomunikacyjnej
Jarostawiec	1	462	-	Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
Jarostawiec	1	463	-	Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
Jarostawiec	1	486/1	486/9	Przebudowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
Jarostawiec	1	487	487/8	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
				Przebudowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	488/1	488/5	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	489/1	489/4	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
Jarostawiec	1	489/1	489/5	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	490/1	490/4	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
Jarostawiec	1	490/1	490/5	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	492/1	492/4	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
Jarostawiec	1	492/1	492/5	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	493/1	493/4	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
Jarostawiec	1	493/1	493/5	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	494/2	494/11	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	494/4	494/13	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	494/6	494/15	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	494/7	494/18	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
Jarostawiec	1	495/5	-	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	495/1	495/13	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	495/3	495/18	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	495/4	495/20	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	495/7	495/22	-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia
Jarostawiec	1	496	496/2	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
				Przebudowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia

Obręb	Ark. mapy	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale	Rodzaj robót związany z ograniczeniem czasowym	Rodzaj robót związany z ograniczeniem trwałym
Jarostawiec	1	497/1	497/4	Przebudowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
Jarostawiec	1	497/2	497/6	Przebudowa sieci elektroenergetycznej średniego napięcia	-
Jarostawiec	1	1403/4	1403/8	-	Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia
				Rozbiórka sieci gazowej średniego ciśnienia	-
Jarostawiec	1	1433	1433/6	Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
				-	Budowa sieci kanalizacyjnej deszczowej
				-	Przebudowa urządzeń wodnych
Jarostawiec	1	1445	1445/3	Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	1445	1445/4	Przebudowa drogi gminnej nr 110726L	-
				Rozbiórka sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				Przebudowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia	-
				-	Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia
Jarostawiec	1	1445	1445/4	Przebudowa drogi gminnej nr 110726L	-
				-	-

3. Inwestycja będzie realizowana na działkach stanowiących tereny linii kolejowych, które będą zajęte na czas realizacji inwestycji, zgodnie z art. 20a specustawy drogowej:

Obręb	Ark. mapy	Nr działki	Rodzaj robót związany z czasowym zajęciem
Jarostawiec	1	1441	Budowa obiektu (wiaduktu) WD-01c
			Rozbiórka sieci telekomunikacyjnej
			Budowa kanału technologicznego
			Budowa sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia

Zakres inwestycji obejmuje:

- Roboty drogowe:
 - rozbudowa drogi krajowej DK74 od km ok. 279+790,67 do km ok. 281+596,70
 - przebudowa istniejących dróg gminnych kolidujących z drogą DK74
 - budowa dodatkowych jezdni zlokalizowanych w pasie drogowym obsługujących przyległy teren wraz z budową zjazdów
 - budowa infrastruktury dla pieszych oraz rowerzystów wzdłuż wybranych przebudowywanych odcinków dróg
 - budowa elementów systemu odwodnienia terenu (rowy, przepusty, rowy kryte, zarurowania, ścieki, dreny)
 - rozbiorka kolidujących elementów dróg i ulic, odwodnienia i ogrodzeń
- Obiekty inżynierskie:
 - budowa obiektu w ciągu drogi DK74
- Oświetlenie:
 - budowa oświetlenia i zasilania oświetlenia drogi DK74 wraz z rondem
- Drogowa infrastruktura telekomunikacyjna:
 - budowa kanałów technologicznych
- Kanalizacja deszczowa wraz z urządzeniami oczyszczającymi:
 - budowasystemuodwodnieniadrogiwpostacikanalizacjideszczowej–kanały i przykanaliki – wraz z urządzeniami oczyszczającymi (separatory, osadniki)
 - budowa studni wpustowych zbierających wody z powierzchni jezdni
 - budowa studni wpadowych zbierających wody opadowe z rowów
 - budowa studni z zastawkami
- Urządzenia ochrony środowiska:
 - budowa urządzeń oczyszczających wody opadowe
 - budowa zbiornika wód deszczowych wraz z ogrodzeniem
 - budowa ekranów akustycznych
- Urządzenia bezpieczeństwa ruchu:
 - budowa barier ochronnych
 - wykonanie elementów oznakowania pionowego i poziomego
- Przebudowa istniejącej infrastruktury technicznej:
 - rowy
 - linie elektroenergetyczne
 - linie teletechniczne
 - kanalizacja sanitarna
 - sieć wodociągowa
 - sieć gazowa
- Rozbiórki:
 - obiekty kubaturowe
 - elementy dróg i ulic
 - urządzenia infrastruktury technicznej
 - elementy sieci uzbrojenia terenu
 - istniejące przepusty
 - elementy małej architektury i ogrodzeń

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja zobowiązuje do:

- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,
- faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnna do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e *specustawy drogowej*, dotychczasowi właściciele lub użytkownicywiecejści nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, **którzy wydadzą właściwemu zarządcy drogi – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie, ul. Techniczna 4, 20-151 Lublinie – tel. (81) 532-70-61** – nieruchomości lub wydadzą nieruchomości i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja ta stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego,
- zgodnie z art. 18 ust. 1f *specustawy drogowej*, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości,
- w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,
- w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości;
- w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości,
- zgodnie z art. 13 ust. 3 *specustawy drogowej*, w przypadku, gdy przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi – **Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie, ul. Techniczna 4, 20-151 Lublin – tel. (81) 532-70-61** – jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Jednocześnie informuję, że **o terminie rozpoczęcia prac budowlanych decyduje inwestor** – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad reprezentowany przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie, ul. Techniczna 4, 20-151 Lublin – tel. (81) 532-70-61.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, **po uprzednim telefonicznym umówieniu**.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Ministra Finansów i Gospodarki w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od dnia 14 maja 2026 r.

Zgodnie z artykułem 11g ust. 1a *specustawy drogowej*, odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej powinno zawierać zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej, **z urzędu wszczęto postępowania w sprawie ustalenia odszkodowań** za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzwewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/wystane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora. **W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomości w ww. terminie**. Nieutrudnianie wejścia na grunt/nieruchomość może nie być uznawane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie.

Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami. Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora, ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel.: (81) 74-24-389.

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodowawczych są dostępne na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego www.gov.pl/web/uw-lubelski w zakładce Załatw Sprawę/ Odszkodowania i rekompensaty/Odszkodowania za realizację inwestycji drogowej lub kolejowej.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Konsultacje MPA dla Sokółki

Burmistrz Sokółki informuje o konsultacjach społecznych projektu dokumentu
Miejski Plan Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Sokółka.

MPA to dokument określający działania, które mają przygotować miasto na skutki zmian klimatu, takie jak upały, susze czy intensywne opady, oraz zwiększyć bezpieczeństwo mieszkańców. Z projektem można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Sokółce, Plac Kościuszki 1 oraz na stronie: <https://sokolka.pl/>

Uwagi można składać w terminie od 04 maja 2026 r. do 25 maja 2026 r. (21 dni), pisemnie na adres Urzędu Miejskiego w Sokółce, mailowo:

mpa.konsultacje@fppenviro.pl
(temat: „MPA Sokółka”).

Planowane jest również spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami – 21 maja w godzinach 16.00-17.00.

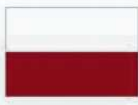
Szczegóły są dostępne na stronie miasta i w mediach społecznościowych.

Fundusze Europejskie

Miejski Plan Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Sokółka



Fundusze Europejskie
na Infrastrukturę,
Klimat, Środowisko



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



NARODOWY FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
i GOSPODARKI WODNEJ

Białystok/34434543



OBWIESZCZENIE

Prezydent Miasta Białegostoku

zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 j.t.)
zawiadamia, że w dniu 07.05.2026 r. została wydana decyzja Nr 177/2026, znak: DAR-III.6740.2.4.2026 udzielająca Prezydentowi Miasta Białegostoku
zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na:

• **rozbudowie drogi gminnej nr 100412B ul. Świętokrzyskiej (G)**
w zakresie: budowy drogi dla rowerów, budowy drogi dla pieszych, rozbudowy nawierzchni jezdni i zatoki autobusowej, budowy kanalizacji kablowej na działkach o numerach ewidencyjnych: 204/3, 213/53, 213/58, 204/1, 205/1, 206/1, 207/1, 208/1, 209/2, 313/1, 213/66, 174/4, 176/1, 205/3 (z podziału działki 205/2), 204/5 (z podziału działki 204/4) – obręb 0003 Antoniuk, w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru zielonego;

• **rozbudowie drogi powiatowej nr 1535B ul. Wierzbowej (G)**
w zakresie: budowy drogi dla rowerów, budowy drogi dla pieszych, budowy drogi dla pieszych i rowerów, budowy kanalizacji kablowej, budowy sieci wodociągowej na działkach o numerach ewidencyjnych: 452, 448/7, 448/50, 384/1, 384/9, 384/10 (z podziału działki 384/8) – obręb 0003 Antoniuk, w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru fioletowego,

a także na działkach w ramach czasowego zajęcia pod budowę:

– **453** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy kanalizacji kablowej do sygnalizacji świetlnej o długości 22 m, głębokość 0,7 m, budowy drogi dla rowerów o pow. 63 m², budowy drogi dla pieszych o pow. 78 m²,

– **386/2** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy kanalizacji kablowej do sygnalizacji świetlnej o długości 13 m, głębokość 0,7m, budowy drogi dla rowerów o pow. 61 m², budowy drogi dla pieszych o pow. 81 m², rozbudowy zatoki autobusowej o pow. 114,0 m²,

– **203/1** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy kanalizacji kablowej do sygnalizacji świetlnej o długości 5,85 m, głębokość 0,7 m, budowy drogi dla rowerów o pow. 3,0 m², budowy drogi dla pieszych o pow. 1,00 m², rozbudowy jezdni o pow. 41,0 m², rozbudowy zatoki autobusowej o pow. 2,5 m²,

– **203/3** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy drogi dla pieszych o pow. 19,60 m², rozbudowy zatoki autobusowej o pow. 35,0 m², przebudowa wpustów 2 szt.

– **203/4** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy kanalizacji kablowej do sygnalizacji świetlnej o długości 2,0 m, głębokość 0,7 m, budowy drogi dla rowerów o pow. 21,5 m²,

budowy drogi dla pieszych o pow. 37,50 m², rozbudowy zatoki autobusowej o pow. 6,0 m²

– **173/1** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie rozbudowy zatoki autobusowej 38 m²,

– **173/3** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy kanalizacji kablowej do sygnalizacji świetlnej o długości 3,6 m, głębokość 0,7m, budowy drogi dla pieszych o pow. 23,5 m², rozbudowy zatoki autobusowej 23,5 m²,

– **385** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy kanalizacji kablowej do sygnalizacji świetlnej o długości 15 m, głębokość 0,7m, budowy drogi dla rowerów o pow. 24 m², budowy drogi dla pieszych o pow. 93,5 m²,

– **384/4** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy drogi dla pieszych o pow. 16,0 m²,

– **384/6** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy drogi dla pieszych o pow. 4,0 m²,

– **284/1** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy kanalizacji kablowej do sygnalizacji świetlnej o długości 9 m, głębokość 0,7m, budowy drogi dla rowerów o pow. 61 m², budowy drogi dla pieszych o pow. 26,4 m², przebudowy zatoki autobusowej 3,0 m²,

– **448/60** przebudowa ul. Antoniukowskiej w zakresie budowy drogi dla rowerów o pow. 2,5 m²

– obręb 0003 Antoniuk, w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru niebieskiego.

z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności
Wykaz nieruchomości objętych inwestycją:

Miasto Białystok obręb 3 (Antoniuk)
Działki nie będące pasem drogowym w całości pod inwestycję:
ul. Świętokrzyska
213/66

Działki ulegające podziałowi (nr działek po podziale tłustym drukiem – przeznaczone pod inwestycję):
ul. Świętokrzyska

– 204/4 dzielona na działki: **204/5 o pow. 0,0005ha (przeznaczona pod ww. drogę)**, 204/6 o pow. 0,0463ha (w dotychczasowym władaniu)

– 205/2 dzielona na działki: **205/3 o pow. 0,0013ha (przeznaczona pod ww. drogę)**, 205/4 o pow. 0,0345ha (w dotychczasowym władaniu)

ul. Wierzbowa

– 384/8 dzielona na działki: **384/10 o pow. 0,0095ha (przeznaczona pod ww. drogę)**, 384/11 o pow. 0,1373ha (w dotychczasowym władaniu)

Działki będące pasem drogowym pod inwestycję:

ul. Świętokrzyska
174/4, 176/1, 204/1, 205/1, 206/1, 209/2, 213/58, 313/1, 204/3, 207/1, 208/1, 213/53

ul. Wierzbowa

452, 448/50, 448/7, 384/9, 384/1

Działki poza pasem drogowym (czasowe zajęcie terenu)

384/4, 384/6, 385, 386/2, 453, 448/60, 173/1, 173/3, 203/1, 203/3, 203/4, 284/1– obręb 3.

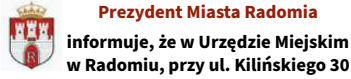
Jednocześnie informuję, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, Departamencie Architektury, ul. Słonimska 1, po uprzednim kontakcie telefonicznym pod nr tel. 085 869 6198.

Zawiadomienie oraz doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia w prasie, na stronie internetowej bip, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku na parterze budynku przy ul. Słonimskiej 1 oraz na terenie lokalizacji wnioskowanej inwestycji to jest do dnia 28.05.2026 r.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Podlaskiego w Białymstoku, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Dzień publicznego ogłoszenia: 14.05.2026 r.

Białystok/34433906



Prezydent Miasta Radomia

**informuje, że w Urzędzie Miejskim
w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30**

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Radomia, przeznaczonej do oddania w najem na czas określony, położonej w Radomiu przy ul.:

11 Listopada (obr. 0040, ark. 31), grunt o pow. 189,75m², stanowiący część działki oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia nr 5/115 o pow. 3 167m². Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta Nr RA1R/00061704/4.

Radom/34434622



Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź na serwis
odeszli.pl

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zgodnie z § 6 ust. 5a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

Prezydent Miasta Białegostoku ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gminnej:

1. Oznaczenie nieruchomości: lokal mieszkalny nr 7, stanowiący własność Gminy Białystok, położony przy **ul. Władysława Broniewskiego 8B** w Białymstoku, składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z WC i przedpokoju o pow. użytkowej **53,70 m²** (4 izby), na II piętrze, zbywany wraz ze sprzedażą udziału w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oznaczony jako działka **nr 431**, o pow. **0,0792 ha**, w obrębie 3 – Antoniuk (Kw. Nr BI1B/00044367/8) oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

2. Cena wywoławcza: 359.700,00 zł.

3. Termin i miejsce przetargu: 23 czerwca 2026 r. (wtorek) godz. 9⁰⁰, sala 10 Urzędu Miejskiego, przy ul. Stonimskiej 1, w Białymstoku.

4. Terminy okazania lokalu – 15 czerwca 2026 r. w godz. 15¹⁵ – 15⁴⁵ oraz 17 czerwca 2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 9³⁰.

5. Wysokość wadium: 36.000,00 zł do dnia **18 czerwca 2026 r.** Za datę wpłaty uważać się będzie datę zaksięgowania wadium na rachunku bankowym sprzedającego.

6. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Stonimskiej 1 oraz Internet strony: www.bip.bialystok.pl – zakładka „Przetargi na nieruchomości” oraz www.bialystok.pl – zakładka „Dla mieszkańców” „Nieruchomości”.

7. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Departament Skarbu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, przy ul. Stonimskiej 1, tel. (85) 869-60-88.

Białystok/34434652



MSM „ENERGETYKA”
00-719 Warszawa, ul. Zwierzyniecka 8a,
tel. /22/ 841-60-11, fax /22/ 840-53-31
www.msmergetyka.pl/przetargi

OGŁASZA ROZPOCZĘCIE POSTĘPOWANIA PRZETARGOWEGO Nr 9/2026 (w trybie przetargu nieograniczonego)

Na świadczenie usługi polegającej na kompleksowym sprzątnięciu i bieżącym utrzymaniu czystości nieruchomości gruntowych i części wspólnych nieruchomości budynków mieszkalnych, pawilonów handlowych oraz terenów ogólnoosiedlowych w zasobach Administracji Osiedla „Sadyba” w Warszawie

Termin realizacji zamówienia **od dnia 01.06.2026 r.**

Formularz specyfikacji (SWZ) zawierającej szczegółowe materiały przetargowe zostanie przesłany na adres mailowy Oferenta po dokonaniu opłaty **za SWZ w wysokości 50,00 zł** na konto XV O/PKO BP S.A. nr 31 1020 1156 0000 7102 0006 3529 i przesłaniu skanu potwierdzenia przelewu opłaty na adres e-mail: k.krzeminska@biuro.msmergetyka.pl w dn.: pn. – pt. w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰.

Oferent, który nie zakupił od Zamawiającego SWZ zostanie wykluczony z postępowania.

Termin zakupu SWZ jest do **dnia 27.05.2026 r.**

Upoważnionymi osobami do kontaktów z oferentami są:

- w zakresie przedmiotu zamówienia:
Beata Smorąg - tel. 608-557-874, b.smorag@msmergetyka.pl
Urszula Piersztel – tel. 608 666 092, u.piersztel@msmergetyka.pl
Piotr Jakubik – tel. 608 644 876, p.jakubik@aosadyba.msmergetyka.pl
Paweł Gozda - tel. 608 538 906, p.gozda@aosadyba.msmergetyka.pl
- w sprawach formalnych – Katarzyna Krzeminska, tel. 22/ 841-60-11 wew. 205.

Od Oferentów wymagane jest wniesienie **wadium** w formie pieniądza w wysokości: **5 000,00 PLN.**

Składanie ofert: w siedzibie Zamawiającego: Warszawa (00-719), ul. Zwierzyniecka 8a **do dnia 28.05.2026 r. do godz. 10⁰⁰** w Kancelarii (parter).
Otwarcie ofert: w siedzibie Zamawiającego: Warszawa (00-719), ul. Zwierzyniecka 8a **w dniu 28.05.2026 r. o godz. 11⁰⁰** w Sali Konferencyjnej (pok. nr 3).

Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn oraz do nieponoszenia odpowiedzialności prawnej i finansowej za przygotowanie przez Oferentów ofert, oraz do podziału zamówienia pomiędzy więcej niż jednego wykonawcę.

Postępowanie przetargowe przeprowadzane jest na zasadach i warunkach określonych w „Regulaminie udzielania zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi w MSM Energetyka”

Warszawa/34434586



AB.6740.691.2026.JW

Lublin, dnia 11 maja 2026 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY LUBELSKIEGO o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Zarządu Powiatu w Lublinie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Rozbudowa drogi powiatowej Nr 2211L w miejscowości Barak i Dąbrowica, gmina Jastków z wyłączeniem odcinka drogi ekspresowej S-17”

Inwestycja będzie realizowana na niżej wymienionych działkach:

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0001 Barak

działki nr ew.: 39/2, 28/7 (28/12), 28/8 (28/14), 29/9 (29/46), 31, 29/10 (29/44), 29/38 (29/42), 29/12 (29/40)

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działki nr ew.: 339 (339/1), 343/1 (343/9), 344 (344/5), 345/4 (345/10), 836/3 (836/7), 607/2 (607/6), 608 (608/5), 595/7, 599/6, 595/8, 351/16 (351/25), 351/15 (351/21), 982/1 (982/3), 982/2 (982/5), 881/4 (881/18), 364 (364/5), 943 (943/3), 365 (365/5), 493/5 (493/12), 375/1 (375/29), 375/2 (375/23), 375/3 (375/25), 375/4 (375/27), 911/1, 595/2, 592/1, 595/3, 593/1, 377/5, 379/1, 377/6 (377/28), 379/13 (379/18), 380/1, 595/1, 536/1, 536/8 (536/11), 536/7 (536/9), 538 (538/7), 586 (586/3), 595/14 (595/15), 380/5 (380/10), 592/2 (592/7), 593/2 (593/7), 594 (594/3), 596 (596/5), 599/5 (599/65), 599/6 (599/63), 599/7 (599/61), 599/17 (599/59), 599/18 (599/57), 599/9 (599/55), 599/11 (599/53), 599/12 (599/51), 599/42 (599/49), 599/41 (599/47), 599/20 (599/45), 599/19 (599/43)

Działki na których przewiduje się przebudowę innych dróg publicznych:

Działki pod przebudowę drogi powiatowej nr 2420L

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0001 Barak

działka nr ew. 40/1

Działki pod rozbudowę drogi gminnej nr 105985L

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działki nr ew.: 338 (338/4), 340/2

Działki pod rozbudowę drogi gminnej nr 105982L

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działki nr ew.: 379/14, 377/4, 377/6, (377/27), 377/3 (377/25), 379/15 (379/16)

Działki poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się przebudowę skrzyżowań z innymi drogami publicznymi:

Działki pod rozbudowę drogi gminnej nr 105985L

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działka nr ew.: 340/2

Działki pod rozbudowę drogi gminnej nr 105982L

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działka nr ew.: 340/2

Działki pod rozbudowę drogi gminnej nr 105982L

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0001 Barak

działki nr ew.: 28/7 (28/13), 29/9 (29/47), 31, 29/38 (29/43), 29/12 (29/41)

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działki nr ew.: 339 (339/2), 343/1 (343/10), 344 (344/6), 836/3 (836/8), 607/2 (607/7), 608 (608/6), 982/1 (982/4), 881/4 (881/19), 943 (943/4), 365 (365/6), 375/1 (375/30), 375/2 (375/24), 375/3 (375/26), 375/4 (375/28), 380/5 (380/11), 592/2 (592/8), 593/2 (593/8), 596 (596/6), 599/5 (599/66), 599/17 (599/60), 599/18 (599/58), 599/11 (599/54), 599/41 (599/48), 599/20 (599/46), 599/19 (599/44)

Działki poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się przebudowę sieci uzbrojenia terenu – sieci elektroenergetycznej:

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0001 Barak

działki nr ew.: 28/8 (28/15), 29/38 (29/43), 29/12 (29/41)

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działki nr ew.: 338 (338/4), 595/14 (595/16), 380/5 (380/11)

Działki poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się przebudowę sieci uzbrojenia terenu – sieci wodociągowej:

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działki nr ew.: 338 (338/4), 595/14 (595/16), 380/5 (380/11)

Działki poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się przebudowę sieci uzbrojenia terenu – sieci gazowej:

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0001 Barak

działki nr ew.: 29/38 (29/43), 29/12 (29/41)

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działki nr ew.: 343/1 (343/10), 982/2 (982/6), 599/6 (599/64), 599/11 (599/54)

Działki poza liniami rozgraniczającymi, na których przewiduje się przebudowę sieci uzbrojenia terenu – sieci kanalizacji sanitarnej:

Województwo: Lubelskie

Powiat: Lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060907 2 Jastków

Obręb 0002 Dąbrowica

działki nr ew.: 343/1 (343/10)

**w nawiasach podano numery działek po podziale*

W Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Lublinie przy ul. Spokojnej 9, pok. 113, w godzinach pracy Wydziału /poniedziałek, środa, czwartek, piątek 8.00 – 15.00, wtorek 7.30 – 16.45/ udzielane będą informacje dotyczące przedmiotowej inwestycji.

Strony mogą zapoznać się z wnioskiem i dokumentacją techniczną: drogą telefoniczną pod nr tel. **81 528 66 47**, drogą elektroniczną na adres mailowy: abud@powiat.lublin.pl, osobiście w Starostwie Powiatowym w Lublinie ul. Spokojna 9 **po uprzednim umówieniu wizyty**.

Z up. STAROSTY LUBELSKIEGO
dr Barbara Grylak-Gabriel
Dyrektor Wydziału
Architektoniczno-Budowlanego

Lublin/34434602



NEWSLETTERY WYBORCZEJ



Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny. Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:

wyborcza.pl/newsletters





ul. gen. J. Bema 89/1, 15-370 Białystok
e-mail: zmk@zmk.bialystok.pl
tel. 85 74-79-430

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
ZARZĄD MIENIA KOMUNALNEGO W BIAŁYMSTOKU OGŁASZA PUBLICZNY
OGRAŃCZONY PRZETARG USTNY NA DZIERŻAWĘ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI
GRUNTOWYCH Z PRZEZNACZENIEM NA ZIELEN I OGRODNICTWO

L.p.	Adres lokalu/oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia [m²]	Stawka wywoławcza [zł/ m² netto]	Wadium [zł]	Przetarg
1.	ul. Chelmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 1	39,00	1,50	176,00	I
2.	ul. Chelmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 2	39,00	1,50	176,00	I
3.	ul. Chelmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 3	39,00	1,50	176,00	I
4.	ul. Chelmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 4	43,00	1,50	194,00	I
5.	ul. Chelmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 5	39,00	1,50	176,00	I
6.	ul. Chelmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 6	42,00	1,50	189,00	I

*wyłącznie dla osób mieszkających w budynku przy ul. Chelmońskiego 2.
Lokalizacja została oznaczona na załączonym szkicu graficznym.

Informuję, iż wskazane w ogłoszeniu stawki są stawkami netto. Podmiot, który przetarg wygra zobowiązany będzie do opłacania czynszu wyliczonego na podstawie wyliczowanej stawki czynszu netto powiększonej o kwotę podatku VAT naliczonego według obowiązujących przepisów (23%).

- Termin i miejsce przetargu: 29 maja 2026 roku o godz. 12:00 w siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Białymstoku przy ul. gen. J. Bema 89/1 w świetlicy na II piętrze, wg porządku określonego w tabeli.
- Wadium: Wpłaty wadium należy dokonać przelewem na konto ZMK: nr 91 1240 5211 1111 0010 3558 3081 PEKAO S.A. Wadium powinno być wniesione z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym ZMK najpóźniej 26 maja 2026 roku pod rygorem uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Wpłaty, które wpłyną do banku obsługującego Zarząd Mienia Komunalnego (PEKAO S.A.) po godzinie 18:00 są traktowane przez bank jako wpłaty z dnia następnego. Przelew powinien zawierać imię, nazwisko i adres osoby biorącej udział w przetargu albo nazwę lub firmę oraz jej siedzibę, pozycję w ogłoszeniu, adres i numer ogródka.
- Informacja o wywieszeniu i publikacji ogłoszenia o przetargu: Internet - strona <https://www.zmk.bialystok.pl/>, <https://bip.zmk.bialystok.pl/> i <https://www.bip.bialystok.pl/>.
- Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku, ul. gen. Józefa Bema 89/1 (pokój 106, 107, 108, tel.: /85/74 79 466, /85/ 74 79 442, /85/ 74 79 445).

Białystok/34434719



**OBWIESZCZENIE
STAROSTY KOZIENICKIEGO
z dnia 12 maja 2026r.**

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (jednolity tekst Dz. U. 2024. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. 2025. 1691)

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania administracyjnego znak BIA.6740.135.2026.PW na wniosek Zarządu Powiatu Kozienickiego z dnia 10 kwietnia 2026r. (data wpływu 13 kwietnia 2026r.) w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi powiatowej Nr 1707W w miejscowości Wólka Tarnowska, gmina Magnuszew”.

Teren inwestycji obejmuje działki o numerach ewidencyjnych:

- 128, 329/2, 94 (94/1, 94/2), 99 (99/1, 99/2), 103 (103/1, 103/2), 118 (118/1, 118/2), 120 (120/1, 120/2), 121 (121/1, 121/2), 122 (122/1, 122/2), 123 (123/1, 123/2), 125/3 (125/7, 125/8), 125/6 (125/9, 125/10), 129 (129/1, 129/2), 130 (130/1, 130/2), 142 (142/1, 142/2), 329/1 (329/3, 329/4), 628 (628/1, 628/2), 629 (629/1, 629/2), 633 (633/1, 633/2), 634 (634/1, 634/2, 634/3), 635 (635/1, 635/2)** położone w obrębie ewidencyjnym 0013 Wólka Tarnowska, jednostka ewidencyjna 140706_5 Magnuszew – obszar wiejski;
- 214, 216, 127 (127/1, 127/2), 141 (141/1, 141/2), 142/1 (142/4, 142/5), 142/2 (142/6, 142/7), 142/3 (142/8, 142/9), 143/1 (143/4, 143/5), 143/2 (143/6, 143/7), 143/3 (143/8, 143/9), 144/1 (144/11, 144/12), 144/5 (144/13, 144/14), 144/7 (144/15, 144/16)** położone w obrębie ewidencyjnym 0014 Grzybów, jednostka ewidencyjna 140706_5 Magnuszew – obszar wiejski;
- 1741, 1695 (1695/1, 1695/2), 1696 (1696/1, 1696/2), 1697 (1697/1, 1697/2), 1713 (1713/1, 1713/2), 1714 (1714/1, 1714/2), 1739 (1739/1, 1739/2), 1747 (1747/1, 1747/2)** położone w obrębie ewidencyjnym 0005 Magnuszew, jednostka ewidencyjna 140706_4 Magnuszew – miasto.

Obszar poza liniami rozgraniczającymi pas drogowy projektowanego odcinka drogi, przewidziany do czasowego zajęcia na okres wykonywania robót budowlanych, na którym realizowane będą:

- przebudowa sieci telekomunikacyjnej – działka Nr 94 (94/1, 94/2) oraz działka Nr 633 (633/1, 633/2) położone w obrębie ewidencyjnym 0013 Wólka Tarnowska, jednostka ewidencyjna 140706_5 Magnuszew – obszar wiejski;
- przebudowa urządzeń wodnych – działka Nr 1741 położona w obrębie ewidencyjnym 0005 Magnuszew, jednostka ewidencyjna 140706_4 Magnuszew – miasto.

(Oznaczenie: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi; w nawiasie numery działek po podziale; pogrubioną czcionką podano działki przeznaczone pod inwestycję).

Informuję, że można zapoznać się z aktami sprawy oraz składać ewentualne uwagi i wnioski w Starostwie Powiatowym w Kozienicach, ul. Kochanowskiego 28, Wydział Budownictwa i Architektury, pokój Nr 21, tel. 48 611 73 61 w godzinach pracy Starostwa **w terminie 14 dni** od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia. Po upływie ww. terminu rozpatrzenie sprawy nastąpi w oparciu o posiadany materiał dowodowy.

Radom/34434596



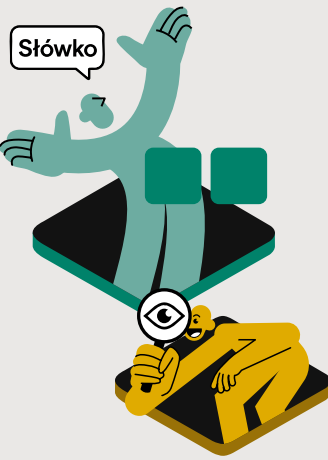
Prezydent Miasta Białegostoku

podaje **do publicznej wiadomości**, że na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Białymstoku www.bip.bialystok.pl został zamieszczony wykaz **nr 22/2026** dotyczący przeznaczenia do zbycia w trybie bezprzetargowym prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Białystok, położonej w Białymstoku, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków obrębem 10 – Mickiewicza numerem **587/6** o pow. 0,0159 ha na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków obrębem 10 – Mickiewicza numerami 587/7, 587/8 i 587/14. Przedmiotowy wykaz został również wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Stoliniejskiej 1 na okres 21 dni, tj. **od 12 maja 2026 r. do 2 czerwca 2026 r.**

Białystok/34434650

Słowno
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj  w  **APLIKACJI
WYBORCZEJ**





**Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację**

 **Pobierz z Google Play**  **Pobierz w App Store**

WSPRZEDAŻY

TEMAT NUMERU:
ZWIERZĘTA, JAK JE KOCHAĆ MĄDRZE

Anne Hathaway: Wygląda, jakby przez dwadzieścia lat, które minęły od premiery filmu „Diabeł ubiera się u Prady”, nic się nie zmieniło. A przecież zmieniło się wszystko

Psychologia: Nadmiar terapii szkodzi

Matki i córki - da się je pogodzić

Kuchnia: Przepisy na dania bogate w kolagen



wysokieobcasy
extra

Numer dostępny z prezentem:
szampon lub serum
do włosów ARTISHOQ



wysokieobcasy.pl

NR 5 (167)
MAY 2026
CENA 14,99 ZŁ
(w tym PLN VAT)
indext 202214

Anne Hathaway
INNA NIŻ
20 LAT TEMU

Katarzyna Zillmann
TANIEC ZMIENIŁ
MOJE ŻYCIE

„Baba od polskiego”
PISZE
WIERSZE

Agata Turkot
MUSZE MIEĆ
NADZIEJĘ

Lily Collins
WYBACZYŁA
PHILOWI

Matki i córki
- DA SIĘ JE
POGODZIĆ

NADMIAR
TERAPII
SZKODZI

TEMAT NUMERU
ZWIERZĘTA
JAK JE KOCHAĆ
MĄDRZE

Adam Wajrak, Katarzyna Dowbor,
Agata Buzeł, Dorota Sęmińska i Marta Stachowiak

Wyobraź sobie LGBT+ na Żylecie

– Hej, a z kim właściwie gramy?
– zapytał niewinnie Gabriel w trzeciej godzinie biwakowania przed meczem Atlanta United z LA Galaxy. Na grillu piekły się skrzydelka.

Radosław Leniarski

KORESPONDENCJA Z ATLANTY

Cztery-pięć godzin przed pierwszym gwizdkiem kibice zaczynają rozbijać obozowiska, namioty, rozpalać grille i nęcić zapachem. Ze swoich pickupów taszczą olbrzymie skrzynie puszek piwa w lodzie. I biesiadują. Z każdą chwilą tłum gęstnieje, gromadzi się przed namiotem ekipy Terminus Legion, przed namiotem All Stripes LGBT+, Resurgence, Footie Mob.

Jeszcze rok temu stowarzyszenia robiły to na The Gulch. To kultura w Atlancie przestrzeń, gigantyczny dziki parking i kolebka tailgatingu. Tak Amerykanie nazywają przedmeczowe imprezy i gromadzenie się na stadionowych parkingach wiele godzin przed pierwszym gwizdkiem. Nad nimi unosił się dym z dziesiątków grilli. Potem maszerowali na swój stadion.

Teren należał do kolei. Został kibicom odebrany dwa lata temu. Dziś stoi na nim wielki, luksusowy hotel. Kibice nie protestowali. Po prostu przenieśli się na parking nr 17 i teraz lubią się nazywać „The 17s”.

I to jest właśnie ta część amerykańskiego kibicowania, tak odległa od tego, co mamy w Europie. Bo to, co robią Amerykanie w Atlancie w dni meczowe, jest jednocześnie pozytywne, opiekuńcze i nieantagonizujące.

Prędzej spadnie meteoryt

– Najgorsze rzeczy krzyczymy na swoich, nigdy na drużyny gości – mówi Erik Knudsen, lider Resurgence.

– Erik, a co najbardziej wrednego rzuciłeś kiedykolwiek w kierunku piłkarzy? – pytam gniazdowego Atlanta United. – „Ruszcie swoje pieprzone tyłki” [Move your fucking shit!] – odpowiada.

Przez chwilę zastanawiam się, czy zamiast „pieprzone” użyć w tekście „pier***ne”, albo lepiej „je***e”. A zamiast „tyłki” – dupska, bo obawiam się, że gdy takiego *sofcika* przeczyta bywalec polskich trybun, ogarnie go pusty śmiech. Ale cóż, Erik prze nigdy nie użyłby tak wulgarnych słów. Nie pozwala na to kodeks narzucony przez klub.

Erik zaraz rzuca się w tłum, bo dostaje wiadomość, że pewien kibic nie przyszedł, więc jeden bilet jest wolny. Wraca i wysyła go Whatsappem blondynce, która przyszła tylko na tailgating, nie myślała o wejściu na stadion. – Weź sobie browar, jest za friko – mówi, klikając w smartfon, żeby wysłać bilet.

A ja sobie wyobrażam, że w tłumie przy Torwarze przed meczem Legii rozbijają się kibice, robią grilla, zapraszają na darmowego browca, przyjmują z otwartymi rękami gejów, lesbijki pod sztandar „Legia razem z LGBT”, i na koniec dają bilet na Żyletę obcej osobie. Nieeee, prędzej spadnie na Torwar meteoryt!

Efekt tego jest taki, że Atlanta United ma najwyższą frekwencję w MLS. Średnia na mecz w ubiegłym roku przekroczyła 43 tys. widzów, czyli więcej niż średnio w Bundeslidze, Premier League, nie mówiąc o innych. Rekordy Atlanta biła już osiem, dziewięć lat temu, gdy w pierwszym sezonie obecności w MLS sensacyjnie zdobyła mistrzostwo. Niemal 60 tys. widzów, mecz w mecz. Co było zdumiewające, bo Atlanta jest mniej

• **Przed meczem Atlanta United z LA Galaxy w MLS**
FOT. RADOŚLAW LENIARSKI



scem, gdzie podobno trudno sprzedawać sport, publiczność jest tutaj bardzo wybredna albo obojętna. Na mecze NFL, w której grają Atlanta Falcons, sprzedaje się ponad 70 tys. wejściówek na mecz. Choć to dobra drużyna, która dekadę dwukrotnie grała w Super Bowl (w jednym, legendarnym finale przegrała mimo prowadzenia różnicą 25 punktów, co mogło być inspiracją do znanego i kłśliwego powiedzenia: „Wydarli porażkę ze szponów zwycięstwa”), jest co najmniej 10 innych w NFL, które cieszą się wyższą frekwencją. Atlanta Braves, mimo naprawdę fantastycznych wyników w MLB, zawodowej lidze baseballu, z trudem wypełnia swój stadion.

Skąd te trudności w innych sportach? Mogą brać się stąd, że ponad połowa Atlantyckich nie urodziła się w stanie Georgia, którego miasto jest stolicą, a to znaczy, że na identyfikację z lokalnym klubem, na więź emocjonalną, trzeba potężnie zapracować. Trzeba zanęcić ludzi. Tłumy ludzi.

I jeszcze jedna trudność to się pojawia, trudność, którą klub przezwyciężył. Prawie połowa mieszkańców miasta to czarni, co jest ewenementem na skalę kraju. Ta grupa raczej trzyma się z dala od piłki nożnej, futbolu amerykańskiego, baseballu, hokeja. Jeśli śledzi sport, to koszykówkę.

„Haczyki” na kibiców

Jest to fascynujące: gdybyśmy policzyli średnią wieku z meczu Atlanty z Los Angeles Galaxy, wyszłoby nam zapewne około 20 lat, a nawet mniej, bo amerykańska publiczność piłki nożnej jest najmłodsza ze wszystkich sportów, młodsza nawet od bazy fanów koszykówki.

Kto obniża średnia wieku? Oczywiście dzieci. Piłka nożna sport rodzinny. Na mecz rodzice mogą pójść z córkami, które będą się na nim świetnie czuły. Piłka cieszy się najbardziej sfeminizowanymi trybunami ze wszystkich sportów zawodowych w USA (choć i te pozostałe ogląda bardzo duży odsetek Amerykanek). Mało tego, Atlanta jest trzecią siłą w Stanach Zjednoczonych jeśli chodzi o środowisko LGBT+. Odsetek osób homoseksualnych wynosi w Atlancie prawie 13 proc., a to miasto ustępuje tylko San Francisco i Seattle. Liczba Afroamerykanów w tej grupie jest ogromna. W mieście zwanym Black Gay Mecca mieszka ich około 100 tys. Żaden klub liczący na sprzedaż biletów nie może tego nie zauważyć i nie może tego nie wykorzystać, o ile chce zarabiać na sporcie.

Klub zjednał tłumy otwartością dla wszystkich, ale też znalazł haczyki, za pomocą których wyciągnął kibiców

z domów i z innych sportów, czy też aktywności. Jednym z nich jest oprawa. I tutaj okazuje się, że Bartosz Slisz, który tu grał jeszcze na początku tego roku, nie jest jedynym łącznikiem Atlanty z Legią. W 2014 r., kiedy klub powstawał, liderzy grup organizujących się trochę z inicjatywy zarządu United i prawie na pewno za jego pieniądze, jeździli po Europie szukając inspiracji – w tym podobno byli na Legii. Zresztą, nie musieli być osobiste, bo w sieci pełno jest zachwyty nad polskimi sektorówkami.

Wrócili do siebie i zaczęli wynajmować wielkie magazyny, gdzie szyli i malowali swoje sektorówki. Są one mniejsze, mniej drapieżne, mniej buntownicze i antysystemowe niż polskie.

Nie może być inaczej, co postaram się szybko wyjaśnić.

Otóż kluby MLS nie są własnością prywatną inwestorów, tak jak na ogół dzieje się to w Europie. Są własnością ligi. Liga niejako dzierżawi kluby operatorom, którzy wykupują udziały w MLS. W tym mieście pojawiają się prywatni inwestorzy. Obecnie jest ich tyłu, ile jest klubów – 30. Stowarzyszenia kibiców są zależne od operatorów drużyn i od MLS. Jeśli nie wypełniałyby regul ustalonej przez klub i MLS, zniknęłyby ze stadionów w trymiga. To układ całkowicie odwrotny niż w Polsce i w Europie, gdzie kibice tworzą niezależne organizacje, pozostające często w konflikcie z właścicielami. Nie dają się z trybun wyrugować, a PZPN lub UEFA są dla nich wrogami numer jeden.

Tymczasem w USA napisz jedno hasło przeciw prezydentowi Trumpowi, jedno zdanie przeciw klubowi, albo MLS, albo przeciwko miliarderowi Arthurowi Blankowi, twórcy sieci sklepów Home Depot, zarazem właścicielowi Atlanta Falcons i udziałowcowi Atlanta United – wypadasz z gry.

Niezły odjazd!

Pokazuję w smartfonie zdjęcia legijnej sektorówki z wściekłym klockiem Lego krzyczącym „Surprise Motherfuckers UEFA” Gabrielowi, z którego ekipą siedzę przy grillu. Opowiadam kontekst, polegający na tym, że kibice niby poddali się karze UEFA za wcześniejsze grzechy, a za chwilę wyskoczyli na innej trybunie z sektorówką „Surprise...”. – Shit! Niezły odjazd! U nas by nie przeszło. U nas Emmet trzyma w ręku hasło „Everything is awesome! [wszystko jest niesamowite]” – mówi Gabriel, patrząc w moją komórkę.

No właśnie, tu wszystko jest czadowe! Zaczynam pojmować system. Emmet to postać z klocków Lego z filmu „Lego: Przygoda”. Jest uśmiechnięty, pozytywny, ma kraciastą koszulę i wszystko naprawi.

Zbliża się godzina 18.30. Godzina do pierwszego gwizdka. Wszystkie ekipy zwołują kibiców na środek parkingu. Funkcyjni zwijają namioty, grille, sprzątają puste puszkę po piwie. Na środek wychodzą bębniarze. Każda grupa ma teraz swoje pięć minut na muzykę, hasła, na zaśpiewy i tańce. Można odpalać race. Tu i tylko tu.

Potem wszyscy wyruszamy na stadion. Jest ogromny, kanciasty w formie, ultranowoczesny. Kilkadziesiąt tysięcy ludzi nie robi na nim żadnego wrażenia.

Idziemy w asyście ochrony, pod okiem policji i wszechobecnych kamer na słupach oświetleniowych. Z przodu bębny.

Przez długi czas wyglądało na to, że będzie drugie zwycięstwo na Mercedes Benz Stadium. Po 69 minutach dominacji, podczas których piłkarze LA Galaxy oddali zaledwie jeden strzał, Jay Fortune, który przed chwilą wszedł na boisko, strzelił po indywidualnej akcji na 1:0. Już wtedy widać było jednak, że Atlanta traci tempo. W 65. min. wszedł Niemiec Marco Reus i to zmieniło przebieg gry. Wraz z Brazylijczykiem Gabrielem Pecem gnębili Atlantę precyzyjnymi kontrami. W 74. min piłkarze Galaxy wyrównali – gola strzelił Pec po asyście Reusa. Pięć minut później Brazylijczyk zdobył zwycięską bramkę.

Czekam na koniec meczu. Erik do końca wypruwa żyły na gnieździe, ale musi widzieć, że ludzie wychodzą. Jest 10 minut do końca meczu. Wreszcie gwizdek. Kolejna porażka United, klub jest już na 13. miejscu w Konferencji Wschodniej.

Po drodze na parking spotykam Gabriela. – Hej, spotykamy się o siódmej rano na EPL [English Premier League], niedaleko stadionu jest knajpa Brewhouse. Przychodzisz? – mówi.

– Jak to, nie masz dosyć? Czy wy w ogóle oglądacie MLS w telewizji? – pytam. – No pewnie, że nie, kto by to wytrzymał? Oglądamy tylko Premier League i ligę hiszpańską. No i Ligę Mistrzów – odpowiada z szelmowskim uśmiechem. ●

• Korespondencje Radosława Leniarskiego z USA – na **Sport.pl+**

SPORT.PL

■ **Rozmowa z** **Nikołą Grbiciem** **nie tylko o siatkówce**

■ **Ma 87 lat. Rok temu zdobył kolejny ośmiotysięcznik w Himalajach**

■ **Edin Džeko – długo-wieczny jak Robert Lewandowski**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerna 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biurow reklam i ogłoszeń:
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





Poziomo: 1) plamy **4)** spokój **10)** rozbójnik **11)** nurek **12)** Reymont **14)** Pudzian
15) gromowładca **21)** dobytek **22)** przywóz **25)** Sudan **26)** rてciówka **27)** szatyn **28)** sabat
Pionowo: 2) labrador **3)** marksizm **5)** próby **6)** Kongo **7)** Jukatan **8)** kanapa **9)** czarnowidztwo
13) miód **16)** Orły **17)** ambasada **18)** cytadela **19)** papirus **20)** skunks **23)** zęba **24)** wpisy
 Hasło: Papierowa tacka.

- 2)** rodak Gogola, Gorkiego i Pasternaka
- 3)** przydomek władcy z banknotu o nominale 500 zł
- 5)** piętrzą się w zakładzie wulkanizacyjnym
- 6)** skrzypią? naoliw nawiasy
- 7)** pod Pont Neuf i Pont des Artes w Paryżu
- 8)** rodzi idaready, glogierówki
- 9)** królowa sportu
- 13)** ... Łużycka, przepływa przez Liberec i Zgorzelec
- 16)** film z Januszem Gajosem w roli arcybiskupa Mordowicza
- 17)** Szklarki – w Karkonoszach
- 18)** pomieszczenie w redakcji, gdzie są opracowywane serwisy informacyjne
- 19)** Boris, w latach 2019–22 był premierem Wielkiej Brytanii
- 20)** najgłębsze jezioro świata
- 23)** ... Armando Maradona
- 24)** portugalski archipelag na Atlantyku

**Czekamy
na Twoje
uwagi i pomysły**

ROZRYWKA
@WYBORCZA.PL



zakre *šlanka*

skoczce	kamil	dementor	kawaler
muchomorek	trupy	gitarzysta	splot

skoja *przenia*

Grabarz	Grynszpan	Świetlik	Mrok
Ostroga	Cień	Seledyn	Komar
Ćma	Mangusta	Stonka	Malachit
Jelonek	Arab	Szmaragd	Czerń

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Przedmioty, którymi się rzuca: Bumerang, Lotka, Ringo, Frisbee. **Można je nawinąć na szpulkę:** Wąż ogrodowy, Taśma klejąca, Nici, Druk. **Atlas:** Krąg szyjny, Przyrząd treningowy, Tytan, Książka. **Tatrzańskie szczyty:** Łopata, Giewont, Mnich, Ciężniak

Słowo

**Wybierz słowo,
sprawdzaj litery
i kombinuj, aż
skończa Ci się próba**

Literówka

Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej

Szukaj  w aplikacji



Zakreślanka

Skojarzenia

Kraj/34426992